Nr. 3. Kraków, dnia 31 marca 1929 r. Rocznik L.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

stoł. król. miasta Krakowa.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Kraków, Biuro prasowe Magistratu.

Przedpłatę przyjmuje wyłącznie Administracja „Dziennika Rozporządzeń“, która wynosi w Krakowie za pojedyńczy egzemplarz 1 Zł., z opłatą pocztową o 20 groszy więcej.



BŁ. P.

INŻ. JÓZEF SARE

Wiceprezydent miasta, zmarł 23 marca 1929 r.

W dniu 25 marca 1929 r. odprowadził Kraków na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki Wiceprezydenta miasta Inż. Józefa Sarego. Wielotysięczny tłum wszystkich stanów i sfer społeczeństwa, biorący udział w pogrzebie był dawno nie spotykanym wyrazem uczuć, łączących ludność miasta z osobą zmarłego Wiceprezydenta, objawem powszechnego żalu i najlepszej pamięci, jaką po sobie pozostawił.

Inż. Józef Sare zdobył szacunek i miłość Krakowa niepospolitemi zaletami swego charakteru. Był istotnie człowiekiem niepowszedniej miary. Ludność znała Jego olbrzymią pracowitość, ceniła rzadko spotykaną dojrzałość umysłu, odczuwała dobroć człowieka, dla którego nic, co ludzkie nie było obcem, szanowała Go za nieposzlakowaną prawość i uczciwość w pojmowaniu swych zadań życiowych i obowiązków zajmowanego stanowiska.

Zalety powyższe obok głębokiej wiedzy fachowej, szerokich horyzontów społecznych i posiadanego wszechstronnego doświadczenia administracyjnego utorowały Mu przed około 30 laty drogę do fotelu w Radzie miejskiej a w parę lat później powołały Go na stanowisko, na którem bez mała cwierć wieku wśród ciężkich nie rzadko warunków pracował z uszczerbkiem własnego zdrowia i obowiązków względem swej rodziny dla dobra ukochanego przez siebie miasta niemal do ostatnich chwil swego znojnego życia.

Wiceprezydent Józef Sare ukochał Kraków jako miasto polskie, miasto wielkich tradycyj historycznych, odpowiadających najsilniej Jego mentalności i uczuciowej stronie Jego duszy. Już na szereg lat przed wyborem do Rady miasta interesował się gorąco zagadnieniami życia i rozwoju Krakowa, popierał na swem stanowisku szefa budownictwa rządowego zachodniej Galicji wszelkie jego potrzeby i zamierzenia. Kraków zawdzięcza Jego inicjatywie powstanie w owym czasie całego szeregu monumentalnych budynków rządowych, zawdzięcza Mu tak epokowe dzieła, jak kanalizacja Wisły w obrębie miasta, przełożenie koryta i skanalizowanie Rudawy. Od r. 1897 współdziała niemal stale we wszystkich pracach rozbudowy Krakowa, służąc przez długi szereg lat Zarządowi miasta bezinteresownie swem długoletniem doświadczeniem, głęboką wiedzą fachową, angażując niejednokrotnie w sprawach miejskich swój autorytet i swoje stanowisko.

Do Rady miejskiej powołała Go w r. 1902 wola ludności polskiej. Wybrany z koła inteligencji w r. 1902, a następnie w latach 1905 i 1911, uważał się zawsze za przedstawiciela i zastępcę inteligencji i ludności polskiej Krakowa. Gdy w czasie wyborów w r. 1902 „Nowa Reforma“ ogłosiła, że grono wyborców stawia Jego kandydaturę w kole wielkiej własności, bł. p. Józef Sare zamieścił nazajutrz w „Czasie“ oświadczenie, że w kole tem o mandat nigdy się nie ubiegał, a na liście kandydatów zamieszczono Jego nazwisko bez Jego wiedzy i upoważnienia. Tym charakterem wyboru Józef Sare zawsze się szczycił i niejednokrotnie to podnosił.

Nikt może lepiej, jak ś. p. Prezydent Juljusz Leo nie oceniał niezwykłych wartości, tkwiących w osobie zmarłego Wiceprezydenta. Wyraz tego dał w serdecznem przemówieniu po wyborze Inż. Sarego na Wiceprezydenta miasta w czerwcu 1905 r. witając Go jako swego współpracownika w wielkiem zamierzeniu rozszerzenia granic miasta.

Dziękując wówczas za wybór zmarły Wiceprezydent wypowiedział słowa, które stały się niezmienną dewizą Jego przyszłej działalności, podkreślając, że „godność Wiceprezydenta miasta Krakowa“ — bierze — „nie jako zaszczyt, choć wiele w niej zaszczytu i dostojeństwa, lecz jako obowiązek wielki, obowiązek twardy“, — bierze go — „w tem uczuciu i w tem rozumieniu, w jakiem Panowie raczyliście go włożyć na mnie, jaką była intencja Wasza.“ — I mówi dalej: „Nie zaszczytem mnie obdarzyć chcieliście, bo ten idzie w ślad zasług, w ich nagrodę idzie, lecz obowiązek raczyliście mi poruczyć, bo ten mieliście prawo rozdać tam, gdzie dobrą i rzetelną przypuszczacie wolę i zapał służenia miastu. A że tak jest, nie starczy Wam dziękować, trzeba ślubowanie złożyć, by tam, gdzie zasług nie widno, widniało przyrzeczenie wierne, ślub, jaki się mieści w męskiem słowie, wypowiedzianem w tak dostojnem gronie i w tak dostojnem miejscu, jak ten Ratusz, skąd głos i woła na cały Gród Wawelski“.

„Nie w próżności więc i w przecenieniu siebie, lecz w tej zdrowej i szlachetnej dumie biorę z rąk Waszych poruczoną godność, w dumie, bo to obywatelska korona z rąk wolnych obywateli podana, w dumie, bo to dowód, że choć zasługi nie widzicie, macie wiarę w moje przywiązanie do publicznej sprawy, w wierną służbę dla rodzinnego miasta. Długie lata fachowej poświęcony służbie, w zawodowej zasklepiony pracy, późno powołany zostałem do obywatelskiej służby, dług mój więc większy i większa wierzytelność Wasza. Z dumą, z wdzięcznem sercem rozkaz Wasz przyjmuję, choć nie bez obawy, czy starczą ramiona moje, czy nie młode podołają dłonie“.

„Przypuszczam wprawdzie, że Pan Prezydent postawi mnie na takiej placówce, gdzie fachowe wiadomości, gdzie doświadczenie moje miastu się przydadzą. Ale się nie łudzę, że właśnie to stanowisko trudne, odpowiedzialność wielka. Bo tak jest w życiu publicznem, im szczebel wyższy, tem bliżej piorunów i gromu. A dział budownictwa, to widoma, szeroka tarcza dla pocisków, dla krytyki otwarte, nie oszacowane pole. Bo architekt lub inżynier nie działa słowem, które ulatuje, nie czynem politycznym, który żyje i późno owoce wydaje, lecz czyny swoje rozsnuwa w przestrzeni w twardym, nieruchomym materjale, który każdemu jest widomy i wszystkich krytykę wyzywa. Mimo to mam otuchę, że jak wielką była łaska Panów w powierzeniu mi tej godności, nie mniejszą będzie Wasza pobłażliwość. Nie, żebym chciał tem zapewnić sobie z góry ulgę w włożonym na mnie obowiązku, bo zapewniam Panów i głośne, uroczyste w Ich ręce składam przyrzeczenie że ile mam siły, ile wiedzy posiadam, ile doświadczenia, wszystko zabieram na tę nową służbę i oddam je na pożytek miastu“.

Temu politycznemu i gospodarczemu credo, wygłoszonemu przed 23 laty na posiedzeniu Rady miejskiej pozostał bł. p. Józef Sare wiernym do ostatnich chwil swego życia. „Salus Rei Publicae“, dobro Krakowa, było dla Niego zawsze najwyższem prawem, „suprema lex“. W ciągu dwudziestokilkuletniej pracy publicznej nie odstąpił od nich nigdy ani na jotę. Praca dla miasta nie była dla niego pustym dźwiękiem, martwą literą, ale cechą Jego istoty, właściwością Jego nieodłączną. Pracował też istotnie latami całemi bez przerwy, bez odpoczynku całemi dniami, nierzadko i porą nocną. Jedynie przy tej i dzięki tej pracy zmarły Prezydent

miasta Prof. Juljusz Leo mógł przeprowadzić dzieło Wielkiego Krakowa do skutku.

Przy całej surowości w stosunku do siebie, wykluczeniu kompromisów z własnem sumieniem w ocenie obowiązków i zadań życia, zmarły Wiceprezydent miał przedziwnie rozwinięte uczucie miłości społecznej, wyrażające się w tej niezwykłej łatwości ustosunkowania się do ludzi, odczuwania ich trosk i potrzeb i pragnieniu przyjścia każdemu z pomocą. Nie miał w Krakowie nieprzyjaciół, co więcej, nie miał nieżyczliwych sobie, wszystkich zaś, którzy z Nim współpracowali podnosił ogromem swej pracowitości i przywiązywał do swej osoby tą wyrozumiałością wielkiego człowieka, znającego błędy i ułomności natury ludzkiej.

Odszedł, pozostawiając po sobie pamięć człowieka o prawdziwie wielkiem sercu i wielkim umyśle. Ubył jeden z epigonów wielkich umysłów ostatnich lat epoki rozbiorowej, ludzi, którzy swemi zaletami, swą pracą, ideą swych myśli i czynów przygotowali duchowo odrodzenie Polski i ugruntowali fundamenta Jej odzyskanej niepodległości.

Cześć Jego pamięci.

Tadeusz Przeorski.

DR. PIOTR WIELGUS.

PRELIMINARZ BUDŻETU MIASTA KRAKOWA NA OKRES 1929/30.

(Wyciąg z exposé budżetowego wygłoszonego na posiedzeniu Rady miasta w dniu 4 marca 1929 r.).

W zastępstwie nieobecnego Pana Prezydenta miasta przedkładam Świetnej Radzie projekt budżetu wydatków i dochodów Gminy miasta Krakowa na okres 1929/30, ograniczając się do najogólniejszej jego charakterystyki i przedstawienia w zarysie programu gospodarki i administracji miejskiej na najbliższy okres, pozostawiając generalnemu referentowi budżetu radcy m. Dr. I. Landauowi bliższe omówienie i zanalizowanie poszczególnych jego działów.

Nie potrzebuję zaznaczać, że preliminarz budżetu przedłożony Radzie miejskiej nie może być rozpatrywany jako suche zestawienie cyfr wydatków i rozchodów, ale jako ściśle i wszechstronnie obmyślony plan gospodarki i administracji miasta, opracowany na podstawie doświadczeń zwłaszcza lat ostatnich z możliwie najdalej idącem uwzględnieniem niezbędnych potrzeb i konieczności administracyjnych doby obecnej. Stwierdzić przytem muszę, że budżet ten nie uwzględnia wszystkich zadań miasta, gdyż jak to zaznaczyłem na wstępie obrad Komisji budżetowej, tegoroczny plan gospodarki finansowej Krakowa jest budżetem konieczności administracyjnych, dostosowaniem zamiarów do sił i środków.

Tegoroczny preliminarz funduszu administracyjnego jest w porównaniu z preliminarzem za okres ubiegły zarówno w dochodach jak i w wydatkach zwyczajnych wyższy o 3 miljony złotych, z której to kwoty blisko połowa przeznaczoną jest na pokrycie zwiększonych kosztów administracyjnych. Wzrost kosztów administracyjnych nie jest zjawiskiem wyłącznie krakowskiem. Podwyższenie dodatku mieszkaniowego, przyznanie 15% zasiłku stałego, osiągnięcie przez pracowników miejskich wyższych szczebli, wzrost rodzin, przeniesienia w stan spoczynku, wzrost wydatków rzeczowych spowodowany podwyżką cen artykułów kancelaryjnych, są zjawiskami znanemi zarówno rządowej jak i samorządowej administracji, zwłaszcza w miastach większych.

Problem kosztowności administracji, jej usprawnienia, a temsamem zmniejszenia jej kosztów, jest dzisiaj zagadnieniem ogólno-polskiem, stąd pragnę stosunkom naszym bliższą uwagę poświęcić.

Przy rozpatrywaniu preliminarza budżetowego na okres 1929/30 zwrócić może istotnie uwagę suma wydatków działu I. preliminowana na kwotę 6,686.919 zł., co w stosunku do całego budżetu wynosi około 29%. Z kwoty powyższej przypada na wydatki osobowe 5,866.128 zł., na wydatki rzeczowe kwota 820.721 zł. Na pierwszy rzut oka kwota ta wyda się każdemu bardzo poważna. Przeglądając jednak pozycje składające sumę powyższą, łatwo dochodzi się do świadomości, że z kwoty tej na świadczenia emerytalne i ubezpieczenia społeczne przypada 1,447.900 zł., administracja zatem sama kosztuje 5,239.019 zł., tj. niecałe 25% globalnej kwoty budżetu i to łącznie z preliminowanym w myśl uchwały Rady miasta zasiłkiem świątecznym dla pracowników miejskich w kwocie 182.000 zł., której to pozycji poprzednie budżety nie znały.

Ten stosunek wydatków działu I. do całego budżetu w wysokości 25% jest zresztą normalnem, charakterystycznem zjawiskiem administracji miejskiej w Krakowie od lat 60-ciu, preliminowano bowiem:

w roku	przy budżecie		na dz. I. kwotę	
1870	225.515·41	złr.	61.461·50	złr.
1880	454.846·44	„	107.272·94	„
1890	766.649·83	„	193.220·42	„
1900	2,443.080·64	kor.	568.618·89	kor.
1910	5,045.931·89	„	1,021.111.10	„
1920	65,666.360·31	Mp.	15,165.976.96	Mp.
1927/28	17,993.953·51	zł.	6,394.881.18	zł.

Stosunek powyższy podnosi się dopiero w latach 1927/29.

Przyczyna zwyżki procentowej w latach tych jest jednakże czysto formalnej natury i pochodzi ze zmiany systemu budżetowania, w szczególności z zamieszczenia w preliminarzu wydatków działu I. kosztów utrzymania Miejskiego Urzędu poboru opłat i podatków pośrednich. Urząd ten, — pierwotna akcyza miejska — jako była „c. k. Administracja państwowego linjowego podatku spożywczego“ w wydatkach budżetu administracyjnego dotychczas preliminowany nie był i figurował tylko netto czysty dochód z podatków pośrednich i myta. Dopiero od dwóch lat, zgodnie z obowiązującemi normami prawnemi preliminuje się w dziale I. wydatki połączone z prowadzeniem Miejskiego Urzędu poboru opłat i podatków pośrednich, w obecnym preliminarzu na kwotę 1,040.900 zł. Uwzględniając powyższą zmianę, to w porównaniu z budżetami w poprzednich dziesięcioleciach dział I., wynoszący faktycznie w tym okresie 4,185.119 zł., stanowi 20·75% ogólnego budżetu, jest zatem blisko o 5% mniejszy niż w latach 1870/1920.

Wzrastają natomiast koszty ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczeń społecznych pracowników miejskich, będące wynikiem ustosunkowania się Rady miejskiej do zagadnień opieki społecznej, w szczególności do kwestji ubezpieczenia na starość i wypadek niezdolności do służby pracowników miejskich, oraz skutkiem prawnym obowiązującego ustawodawstwa o ochronie pracy. Zdać sobie trzeba przytem sprawę, że wydatki z tem połączone będą stale wzrastać. Na posiedzeniu dzisiejszem uchwaliła Rada miasta jednogłośnie nowy regulamin dla niższych pracowników miejskich zakładów użyteczności publicznej, stabilizacja obejmie w najbliższych latach około 1.000 osób zatrudnionych w administracji gminnej, co w konsekwencji będzie miało poważny wyraz w wydatkach na ubezpieczenia emerytalne i zwiększy dział I. mimo, że wydatki te sensu stricto nie są wydatkami administracyjnemi.

Analizując pozycje działu I. nie można pominąć problemu usprawnienia, a temsamem i zmniejszenia kosztów administracji miejskiej. Pomijam przytem porównywanie preliminarza krakowskiego z budżetami innych miast, jak Warszawy, Poznania, Katowic, Lwowa i Wilna, bo analiza porównawcza wymaga szczegółowych studjów nie tylko samego budżetu, lecz zbadania systemu budżetowania, mimo wydanych rozporządzeń unifikacyjnych w rozmaitych miastach dotychczas różnego, wymaga dokładnej znajomości administracji tychże miast i bez tych danych w omawianym wypadku do miarodajnego wyniku nie doprowadzi. Nasze wydatki administracyjne zbliżone są do wydatków administracyjnych miasta Lwowa (26%), opartego w swej strukturze gospodarczej na analogicznych zasadach ustrojowych co miasto Kraków, administracja natomiast Poznania czy Katowic nie ma prawie że zupełnie obciążeń emerytalnych, lub ma je w stosunku do Krakowa bardzo nieznaczne, samorząd zaś miejski na terenie byłego zaboru rosyjskiego jest samorządem gospodarczym, administracją państwową nie obciążonym w tych rozmiarach co samorząd małopolski, za podstawę zatem oceny stosunków krakowskich służyć nie może.

Badając przyczynę rozrostu administracji w ostatniem dziesięcioleciu, to poza naturalnym rozwojem miasta, powstaniem nowych dziedzin administracyjnych i przerzuceniem na samorząd szeregu agend administracji rządowej, do czego wrócę poniżej, powodem jego są specyficzne stosunki krakowskie, wynikłe ze stworzenia Wielkiego Krakowa. Zarówno Lwów, jak Warszawa, jak przedewszystkiem Poznań i Katowice są miastami zwarto zabudowanemi, urządzonemi, gdy przeciwnie Kraków jest miastem zwarto zabudowanem, skanalizowanem i częściowo urządzonem na stosunkowo nieznacznej przestrzeni, bo w granicach starego Krakowa, dzielnice zaś przyłączone są obecnie w stadjum rozbudowy, przemiany z typu wiejskiego w miasto. Gdy więc miasta inne mają przeważający w administracji problem konserwacji, Kraków poza konserwacją musi prowadzić rozbudowę, a to w administracji jest znacznie kosztowniejsze. Pozatem nie mówiąc o Warszawie, Lwów, Poznań, a zwłaszcza Katowice mają ludność bogatą, Kraków ma ludność biedną, przeważnie urzędników, robotników, drobny handel i rękodzieło. Każdy akt administracyjny, czy to jest nakaz podatkowy, czy zarządzenie budowlane, sanitarne, czy porządkowe, powoduje zawsze prośbę o odroczenie, zmodyfikowanie, rozłożenie na raty, czy darowanie. Te dwie właściwości miasta Krakowa stwarzają dla administracji tutejszej zupełnie inne założenia, zupełnie inne warunki, niż w innych miastach Rzeczypospolitej.

Usprawnienie administracji miejskiej zależy pozatem w wysokiej mierze od reformy administracji rządowej. Ostatnie lata przyniosły „upaństwowienie" samorządu polegające na ścisłem zespoleniu z administracją rządową. Rozporządzenie o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej i inne ustawy, jak np. ustawa drogowa, ustawa o prawie budowlanem, zniosły w znacznej mierze dotychczasowy podział na własny i poruczony zakres działania, obecnie niemal wszystko należy do zakresu ogólnej administracji Państwa. Rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem, o postępowaniu przymusowem w administracji, karno-administracyjne wprowadziły nowe zasady postępowania administracyjnego, których bynajmniej za uproszczenie procedury administracyjnej uważać nie można. Nowa ustawa wojskowa, zmieniony plan obrony Państwa, system podatkowy oparty na 26 źródłach podatkowych, podjęta przez Rząd szeroka akcja w kierunku uporządkowania i asanacji kraju, nowe ustawodawstwo o ruchu ludności i meldunkach, o opiece społecznej, akcja w sprawie rozbudowy miasta, w sprawie mieszkaniowej, nowe prądy w statystyce państwowej, choćby tylko wymienić te najważniejsze dziedziny, wprowadziły w porównaniu z czasami przedwojennemi tak szerokie pola w administrację publiczną, objęły niemal całą ludność, wytworzyły dalekie horyzonty zadań na przyszłość, tak, że stosunków dzisiejszych, zwłaszcza w Krakowie w obecnem stadjum jego rozbudowy, kategorjami przedwojennemi mierzyć niepodobna.

Problem usprawnienia i zmniejszenia kosztów administracji ogólnej jest dzisiaj zagadnieniem ogólno państwowem i zasadniczo na tej platformie rozważanym być musi. Zależy przedewszystkiem od rewizji ustawodawstwa administracyjnego Rzeczypospolitej, od uchylenia skutków zjawiska określonego dziś mianem „inflacji przepisów administracyjnych", utrudniającej orjentowanie się w stanie prawnym urzędowania, od zmiany obecnego systemu podatkowego, opartego na dwudziestu kilku źródłach podatków drobnych, niezwykle uciążliwego, a kosztownego, bo wymagającego licznego personalu wymiarowego i egzekucyjnego, od zmiany zasad prowadzenia statystyki, od uproszczenia postępowania administracyjnego, od należytego określenia roli i zadań samorządu w administracji Państwa, od odpowiedniego ustosunkowania nadzoru władz przełożonych itd.

Niewątpliwie i w naszej administracji jest niezależnie od usprawnienia administracji państwowej reforma urzędowania możliwa i konieczna, w przedstawionych jednak powyżej warunkach musi ona mieć z natury rzeczy ramy bardzo ograniczone. Przy reformie administracji przezorność jak najdalej idąca jest najważniejszem, bodaj wskazaniem, nic bowiem łatwiejszego, jak zniszczyć instytucję dobrą, a wprowadzić na jej miejsce gorszą, nienależycie przemyślaną, a w następstwie chaos i zamięszanie w administracji. Przykładów niezachęcających ostatnie dziesięciolecie naszej administracji dało aż za wiele. Stąd też Zarząd miasta postępować musi czy przy podjęciu reformy Komisarjatów obwodowych i rozszerzeniu ich obecnego zakresu działania, czy przy reorganizacji aparatu podatkowo-skarbowego, czy przy re-

formie statystyki miejskiej, czy też przy zmianie manipulacji kancelaryjnej obecnie przez Rząd zapoczątkowanej, ze wskazaną w tych sprawach ostrożnością, by błędów niepożądanych, a tak trudnych do naprawienia uniknąć, problem to bowiem jeden z najtrudniejszych w administracji, wymagający głębokich studjów, niedopuszczający dyletantyzmu i eksperymentowania.

Zdanie sobie sprawy z tych założeń przy rozpatrywaniu działu I. uważam za niezbędnie potrzebne. Administracja nasza jest oszczędną, Zarząd miasta zmierza do stopniowego ograniczania ilości personalu z akademickiem wykształceniem w ramach najdalej posuniętej dopuszczalności, bez uszczerbku jednak na jakość administracji i zastąpienia tegoż pracownikami o średniem i niższem wykształceniu. Wiele osób mimo wysłużonego wieku pracuje nadal w administracji, konieczne braki uzupełnia się personalem pomocniczym. Przeprowadzono też daleko idącą redukcję etatów akademickich, w szczególności redukcję etatu prawniczego, etatów Budownictwa miejskiego i sanitarnego. Należy się jednak spodziewać, że mimo wszystko w miarę rozwoju miasta i wzrostu ludności, w miarę podwyższania się poziomu kulturalnego i stopy życiowej szerokich mas społeczeństwa miejskiego, zwiększać się będzie zakres działania tutejszej administracji, zwiększać się muszą i temsamem jej koszta. Liczyć się trzeba również z tem, że z czasem cała administracja ogólna I. instancji obciąży administrację miejską. Już obecnie przejmuje Gmina agendy ewidencji ruchu ludności i prowadzenie Biura meldunkowego; przeprowadzona z dniem 1 lutego na terenie tutejszego Województwa reorganizacja Policji Państwowej przerzuciła na administrację samorządową cały ogrom czynności związanych ze służbą zewnętrzną w dziedzinie policji porządkowej, sanitarnej, drogowej, targowej itp. Analogicznie zwiększyły zakres działania Gminy ustawa o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, dekret o szpitalnictwie, dalsze obciążenie administracji miejskiej spowoduje projekt ustawy o kosztach leczenia, który niewątpliwie w najbliższej przyszłości wejdzie w życie.

Wzrost agend administracyjnych i zwiększenie się kosztów administracji jest zjawiskiem ogólno-światowem. Tak oszczędna i zracjonalizowana administracja, jak administracja miast Rzeszy niemieckiej, wykazywała w roku ubiegłym 28 do 34% kosztów administracyjnych. Dążąc do usprawnienia i uproszczenia administracji miejskiej, utworzył Zarząd miasta przy Muzeum Przemysłowem Instytut psychotechniczny i Biuro organizacji pracy i przekazał mu zbadanie i opracowanie pod względem naukowym problemu usprawnienia administracji miejskiej. W dziedzinie zastosowania nowych metod organizacji pracy biurowej, jesteśmy w stosunku do zachodu znacznie spóźnieni, stąd też wyniki studjów i badań widoczne będą dopiero po upływie paru miesięcy.

Zatrzymałem się dłużej nad sprawą kosztów administracji miejskiej, starając się ją wszechstronnie oświetlić i ułatwić zorjentowanie się Rady miasta w tym niewątpliwie najbardziej zawiłym i skomplikowanym problemie gospodarki miejskiej.

Administrację miasta Krakowa spotyka często zarzut bezplanowości gospodarki. Zarzut ten polega na zapoznaniu pewnych faktów, a wynika z ogólnego odczuwania potrzeby szeroko zakreślonych inwestycyj przy niezdawaniu sobie sprawy z obecnych stosunków gospodarczych Państwa i możności finansowej Gminy.

Kraków należy bezwątpienia do najzasobniejszych gmin w Polsce. Majątek jego lekko oceniany przekracza kwotę 200 miljonów złotych, zadłużenie obraca się mniejwięcej w granicach 10% majątku. Miasto jako gmina ma zatem realne podstawy rozwoju, zdolność kredytową i inwestycyjną, nie ma jednak pełnej zdolności gospodarczej dla braku bogatej ludności, braku rozwiniętego handlu i przemysłu, a co ważniejsza jeszcze w dzisiejszych warunkach geograficznych i przy obecnym podziale administracyjnym kraju, przy usytuowaniu sieci dróg kolejowych i sieci dróg bitych południowo-zachodniej połaci Rzeczypospolitej, nie ma widoków do szybkiej zmiany tych stosunków na lepsze, stworzenia pomyślnych warunków rozwojowych zwłaszcza dla handlu, czy przemysłu. Miasto ma szereg postulatów w dziedzinie gospodarczej polityki Państwa. Zarząd miasta, trzymając rękę na pulsie życia społecznego ludności, stara się o stworzenie w tym względzie sytuacji dla Krakowa możliwie najlepszej; skuteczność zabiegów ograniczona jest oczywiście możliwościami finansowemi Państwa, w stosunkach obecnych również ograniczonemi wobec ogromu zadań odziedziczonych po rządach zaborczych i zaniedbaniu kraju w każdej niemal dziedzinie gospodarstwa narodowego. Przy rozpatrywaniu zagadnień gospodarczo-inwestycyjnych ten stan rzeczy trzeba mieć zawsze przed oczami, a rozpatrując zagadnienia te pamiętać, że ciężary polityki inwestycyjnej nie mogą przekroczyć możności płatniczej mieszkańców, obciążonych i tak znacznie podatkami, nie mogą zwichnąć podstaw życia gospodarczego.

Rozbudowa Krakowa, jego urządzeń i instytucyj publicznych przedstawia w obecnym stanie miasta pole bardzo rozległe. Każda niemal dziedzina administracji miejskiej czy rozbudowa dróg, bruków, kanalizacji, czy asanacja miasta, czy też budowa szkół, zakładów opieki społecznej, hal targowych, czy wreszcie sprawa pomieszczenia zbiorów Muzeum Narodowego, przedstawia dla Krakowa zadania niezwykle szerokie, a aktualne i naglące, nieznane w tych rozmiarach w innych miastach, a wynikające z faktu siedmiokrotnego przeszło powiększenia terytorjum miasta przez przyłączenie gmin sąsiednich. Zapotrzebowanie inwestycyjne jest bardzo znaczne. Program inwestycyjny, któryby zadość uczynił najważniejszym potrzebom Krakowa, miasta o przeszło 200 tysięcznej ludności, obraca się, nie obejmując problemu mieszkaniowego, w granicach około 130 miljonów złotych, w kwocie w dzisiejszych warunkach wprost abstrakcyjnej. Program mały, obejmujący niezbędną przebudowę głównych arteryj komunikacyjnych, budowę kilku gmachów szkolnych, konieczne rozszerzenie zakładów sanitarnych i zakładów opieki społecznej, budowę dwóch hal targowych, posunięcie naprzód kwestji mieszkaniowej, konieczne rozszerzenie sieci kanalizacyjnej, budowę gmachu na pomieszczenie zbiorów muzealnych itp. imponderabilia wynosi z górą 40 miljonów złotych.

Potrzeby inwestycyjne miasta są ogólnie znane. Zarząd miasta bowiem miał sposobność już niejednokrotnie przedstawić je Radzie miejskiej. Jest niemniej powszechnie wiadomem, że rozwiązanie problemu rozbudowy, realizacja tego czy innego programu inwestycyjnego, możliwą jest jedynie na drodze uzyskania większej

pożyczki inwestycyjnej. Starania o taką pożyczkę prowadzone w latach ubiegłych pozostały z przyczyn od Zarządu miasta niezależnych na razie bez skutku. Sprawa jest jednak nadal aktualna i przy sprzyjających warunkach zrealizowaną być musi. Miasto jednak jako organizm żywy nie może pozostać czas dłuższy w stanie zastoju swych funkcyj, stąd też wobec trudności uzyskania pożyczki długoterminowej, Kraków będzie musiał i nadal korzystać z krótkoterminowych pożyczek dla spełnienia tych zadań, które niezależnie od programu inwestycyjnego dokonane być muszą. Zarząd miasta stoi przytem na stanowisku, że wydatków inwestycyjnych z dochodów bieżących bez zwiększenia obciążenia ludności, względnie narażenia administracji na deficyty na dłuższy okres czasu pokrywać nie można i racjonalniej jest potrzeby te pokrywać kredytem choćby krótkoterminowym.

Niecierpiące zwłoki zadania ma Gmina do spełnienia przedewszystkiem w dziedzinie odwodnienia miasta, regulacji jego terytorjum i rozbudowy dróg, choćby wspomnieć tylko o konieczności najśpieszniejszego odwodnienia dzielnic przyłączonych, zasklepienia Rudawy, usunięcia Młynówki z obrębu miasta, uzupełnienia i przebudowy sieci kanałowej w starem mieście, budowy trwałych nawierzchni drogowych w obrębie starego miasta i przynajmniej na ulicach wypadowych, co wszystko wymaga bardzo znacznych funduszów.

Nie mniej pilne zadania czekają Zarząd miasta w dziedzinie opieki społecznej. Poza rozszerzeniem zakresu opieki społecznej na wszystkich po czasie rocznego zamieszkania w Gminie, oraz w związku z projektem ustawowego określenia najniższej miary niezbędnych świadczeń na opędzenie potrzeb życiowych osób korzystających z instytucyj opieki społecznej, co znacznie obciąży budżet tego działu administracji, to nie mówiąc już o rozszerzeniu opieki społecznej na inwalidów wojennych, alkoholików, byłych więźniów, jak tego ustawa wymaga, trudno pominąć jednak konieczność rozszerzenia miejskich zakładów opieki społecznej. Zarząd miasta próbował rozwiązać przynajmniej sprawę budowy zakładu dla starców i nieuleczalnie chorych pomieszczonego dziś w budynkach w ogrodzie angielskim, ciasnych i nieodpowiednich, przez zakupno majątku Pieskowa Skała w powiecie olkuskim. Majątek ten, obejmujący zamek z przynależnemi doń willami i budynkami gospodarczemi, po przeprowadzeniu potrzebnych adaptacyj umożliwiłby utworzenie grupy zakładów opiekuńczych, współcześnie urządzonych, jednolicie zarządzanych i zagospodarowanych. Realizację koncepcji umożliwia wartość gruntów przy ul. Lubicz, mieszczących obecnie miejski dom starców i nieuleczalnie chorych, oceniona na 150 tysięcy dolarów. Niestety sprawa nie doszła do skutku z powodu odmownego stanowiska Państwowej Komisji dla ochrony zabytków.

Szereg problemów związanych z opieką społeczną, jak budowa domu pracy przymusowej, domu poprawy dla nieletnich przestępców, instytucyj mogących jedynie racjonalnie rozwiązać plagę żebractwa i włóczęgostwa rozwielmożnioną w Krakowie, musi znaleźć swe rozwiązanie na platformie samorządu wojewódzkiego, względnie związków międzykomunalnych. W tegorocznym preliminarzu budżetowym znajduje po raz pierwszy swój wyraz sprawa stworzenia wojewódzkiego międzykomunalnego związku opieki społecznej, na który to cel wstawiono do budżetu zwyczajnego kwotę 114.000 zł. Pozycja ta może w najbliższej przyszłości znacznie się rozszerzyć, o ile samorząd wojewódzki lub zorganizowane przez niego związki międzykomunalne będą chciały na tej płaszczyźnie rozwiązać i inne zagadnienia z dziedziny opieki lub higjeny społecznej, jak np. kwestje domów pracy dobrowolnej, uzdrowisk dla dzieci i młodzieży, domów porodowych i t. p., co wszakże nawet w wypadku szczęśliwej realizacji przez szereg lat najbliższych nie zwolni Gminy od utrzymywania zakładów przez nią obecnie prowadzonych.

Nie mniej aktualną jest sprawa bezdomnych. Kwestja mieszkaniowa stała się dzisiaj zagadnieniem raczej opieki społecznej niż rozbudowy miasta. Gmina buduje od lat kilku wyłącznie domy o małych mieszkaniach we własnym zakresie i umożliwia Spółce mieszkaniowej miast Małopolski stawianie domów o mieszkaniach większych, dążąc w ten sposób do rozwiązania problemu mieszkaniowego dla ubogiej i niezamożnej ludności. Politykę tę, która pozwoliła Gminie samej dać najuboższej ludności 465 mieszkań, musi Zarząd miasta prowadzić i w przyszłości. Mimo bowiem, że inicjatywa prywatna dostarczyła ludności w ostatniem dziesięcioleciu przeszło 3.000 mieszkań o 7961 ubikacjach, nie licząc przebudów, dobudów i nadbudów, a z temi ostatniemi blisko 12.000 ubikacyj, zapotrzebowanie mieszkań jest nadal bardzo znaczne tak, że obecnie dla pomieszczenia najuboższej ludności wybudowaćby trzeba było 714 domów po 32 ubikacyj każdy. Sam koszt przeto rozwiązania kwestji mieszkaniowej dla najbiedniejszych wyniósłby w tych warunkach przeszło 110 miljonów złotych. Tu również kwestja funduszów, możność tanich dogodnych kredytów odgrywa decydującą rolę.

Do spraw równie doniosłych, a pilnych zaliczyć należy budowę gmachu na pomieszczenie zbiorów Muzeum Narodowego, na co preliminuje się w wydatkach nadzwyzzajnych kwotę 600.000 zł jako pierwszą ratę, rozszerzenie Miejskich Zakładów Sanitarnych, budowę przynajmniej dwóch gmachów szkolnych, stworzenie ośrodka zdrowia w szczególności poradni dla jaglicy i poradni dla chorób wenerycznych. Kwestja szpitalnictwa powszechnego przekazana samorządowi rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca ubiegłego roku, sprawa szpitala dla umysłowo chorych, stanowią dalsze zadania Gminy, nie wspominając już o ponoszeniu kosztów leczenia ubogich, które projekt ustawy zamierza w całości przerzucić na gminy zamieszkania, a który dzisiaj przy wydatku rocznym w kwocie 73.280 zł zwiększyć się może w najbliższym czasie do kwoty nawet dziesięciokrotnie wyższej.

Wymieniłem najważniejsze i najpilniejsze. Rozpatrując się w tym nawale spraw i zagadnień, w którym czasem nie można się zorjentować, co w danej chwili jest bardziej konieczne i pilne, trudno się oprzeć obawie, czy fundusze gminne na to starczą, czy miasto przy dzisiejszym systemie podatkowym będzie mogło zadaniom tym nawet sukcesywnie sprostać, zwłaszcza, że prócz poruszonych powyżej Gmina ma przecież do spełnienia szereg innych potrzeb, choćby wspomnieć tylko konserwację majątku i dobra publicznego w mieście, upiększenie miasta, popieranie rozwoju oświaty, kultury i sztuki, popieranie turystyki, rozwoju fizycznego młodzieży itd. itd.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ślady zniszczenia wojennego i powojennego miasta i zubożenia ludności wskutek wojny i przełomowych lat następnych mimo ciężkich warunków i konkurencji sąsiednich ośrodków w znacznej bardzo mierze się zabliźniły, że miasto się uporządkowało, że się rozbudowuje, że w wielu dziedzinach kroczy nawet na czele gospodarki i administracji samorządowej miast Rzeczypospolitej, tempo jednak tego rozwoju nie jest współmierne z żądaniami i potrzebami społeczeństwa miejskiego, wykazującego w formie obecnej objawy organizmu wyczerpanego dziesięcioletnim kataklizmem światowym i potrzebującego dla przyjścia do pełni sił wytwórczych warunków bytu zupełnie innych, stworzenie których jednak przekracza normalną możność finansową miasta. Odnosi się to zwłaszcza do dzielnic przyłączonych, których przemiana w dzielnice miejskie w ścisłem tego słowa znaczeniu wymagać będzie dłuższych lat pracy i rozległych inwestycyj w dziedzinie rozbudowy dróg, kanalizacji, oświetlenia publicznego, rozbudowy tramwaju kosztem dziesiątek miljonów złotych. Dzielnice te w chwili przyłączenia stanowiły tereny o typie wiejskim, przemiana ich w miasto mimo inwestowanych dotychczas przeszło 20 miljonów złotych i mimo, że większość corocznych robót w dziedzinie rozbudowy miasta przeprowadza się na ich terenach, nie posuwa się w tem tempie, w jakiemby pragnęła ludność tych dzielnic. Mimo, że w stosunku do starego miasta, dzielnice te są podatkowo słabe, ich najspieszniejsza rozbudowa stanowi naczelne zadanie gospodarki miejskiej, to też o żadnem pokrzywdzeniu, żadnem upośledzeniu dzielnic tych w stosunku do śródmieścia mowy być nie może.

Oto w ogólnym zarysie momenty gospodarki miejskiej, które w związku z rozpatrywanym preliminarzem budżetowym uważałem za konieczne przypomnieć. W ramach sobie zakreślonych nie mogę poruszyć spraw mniej ważnych, znanych zresztą Radzie miasta z posiedzeń i enuncjacyj Pana Prezydenta miasta, z jego dorocznych sprawozdań.

Stosunki gospodarcze Krakowa są ciężkie, horyzonty rozwojowe miasta są jednak pomyślne. Obecne położenie Krakowa wymaga zgody i zjednoczenia wysiłków wszystkich sfer jego ludności. Połączenie zapału, wiedzy i pracy, sharmonizowanie starań i zabiegów ku wspólnemu celowi dobra miasta, musi trudności obecne przełamać i doprowadzić Kraków do tego znaczenia w Państwie, jakie miasto zgodnie z jego tradycjami historycznemi, jego roli w epoce rozbiorowej posiadać winno.

INŻ. MIECZYSŁAW SEIFERT.

ROZWÓJ KRAKOWSKIEJ GAZOWNI MIEJSKIEJ W LATACH 1918—1928

Życie Gazowni krakowskiej w ostatniem dziesięcioleciu biło niezwykłem tętnem. Był to okres zmagania się z trudnościami zewnętrznemi, które zaskoczyły cały polski przemysł i z specjalnemi trudnościami wewnętrznemi, wynikłemi z wyjątkowego położenia, w jakiem zakład znalazł się w momencie wybuchu wojny. Wojna bowiem przyszła w chwili, gdy stare urządzenia miały skończyć swój żywot i gdy posunięto już daleko przygotowania do budowy nowych objektów Gazowni na terenie poza miastem.

W historji Gazowni w tym czasie wyróżnić można trzy okresy. Pierwszy, najcięższy, obejmujący lata 1918 i 1919 był okresem dostosowania się do nienormalnych warunków życia tuż po wojnie wśród zamieszania, jakie musiało panować w początkach krystalizowania się Państwa. Charakterystyczne cechy tego okresu, to niebywałe utrudnienia w dostawie surowca tj. węgla gazowego i zaostrzenia się sprawy robotniczej. Mimo usiłowań nie uniknęło się tego, że często do wyrobu gazu używało się węgli nieodpowiednich, co w znacznym stopniu utrudniało ruch fabryczny, w każdym razie, przy zrozumieniu i poparciu, jakie nam okazywały władze polskie zdołaliśmy ruch stale podtrzymywać. Wprawdzie w latach 1918 i 1919 w porze zimowej zamykano w dzień dopływ gazu do miasta, aby zabezpieczyć wieczorną i nocną dostawę, ale przyczyna tego była zupełnie inna. Oto w starych zniszczonych aparatach Gazownia nie była w stanie wyprodukować odpowiedniej ilości gazu. Sprawy robotnicze, dzięki trafnej ocenie sytuacji przez Zarząd miasta, oraz uświadomieniu obywatelskiemu sfer robotniczych, mimo sprzyjającego podłoża nigdy nie dochodziły do stanu groźnego, a były załatwiane drogą porozumienia.

Istniejąca już dawniej trudność prowadzenia ruchu, w tym okresie stale wzrastała. Aparaty czyszczące stawały się coraz mniej sprawne, a rozszerzenie ich, a nawet wymiana należała do marzeń nieziszczalnych. Ograniczano się zatem do podtrzymywania ich zdolności wytwórczej ciągłemi naprawkami. Oczywiście polityka taka nie była ekonomiczną na dłuższą metę. To też Gazownia coraz bardziej chyliła się ku upadkowi.

W r. 1920, kiedy stało się jasnem, że budowa nowego zakładu odsunęła się na nieokreśloną odległość, przystąpiono do gruntownej reorganizacji istniejących urządzeń tak, aby mogły one przetrwać poważną ilość lat. I to był okres drugi życia fabryki. Przedewszystkiem przystąpiono do napraw każdej części fabryki, kolejno zastępując prowizorja i braki trwałemi inwestycjami. Nie podniosły one wprawdzie wydajności fabryki, lecz zabezpieczały zakład przed grozą zupełnego ustania ruchu i ruch ten usprawniały. Była to pierwsza część pracy od podstaw, gdyż przyświecała myśl dalsza — rozbudowa i podniesienie wydajności zakładu.

Z podstawowych inwestycyj wstępnych tego okresu należy wymienić budowę dołów betonowych na surowce i produkty, zbudowanie wieży amonjakalnej dla należytego wypłókiwania gazu, budowę wieży wodnej, która zabezpieczała zaopatrzenie w wodę niezbędną dla ruchu, rozszerzenia laboratorjum, które objęło ważną funkcję stałej kontroli ruchu i wykonywania prac badawczych w dziedzinie polskiego węgla kamiennego. Dalej w roku 1921 zbudowano budynek warstatowy dla pracowni mechanicznej, stolarskiej i bronzowniczej i gruntownie przekształcono i rozszerzono budynek administracyjny według projektów arch. Krzyżanowskiego. Również w tych latach zmontowano fabrykę benzolu, opartą na wymywaniu tego cennego surowca chemicznego z gazu węglowego. Wszystkie te inwestycje nie usuwały jednak konieczności zasadniczej rozbudowy samej fabryki. Po podróży dyrektora w lipcu 1921 r. do Niemiec, gdzie gazownictwo najwyżej stoi pod względem technicznym,

w celu dokładnego zwiedzenia na miejscu najnowszych zakładów gazowych i po szczegółowych studjach, uchwaliła komisja gazowo-elektryczna sukcesywną przebudowę zakładu według wymogów współczesnej techniki, przeznaczając na budowę piecowni ogród dyrektora Gazowni, aparaty zaś zostały pomieszczone w budynku aparatowni, znacznie do tego celu zmodernizowanym. Przebudowa starego zakładu była jedynem wyjściem z sytuacji, gdyż na całe szeregi przyszłych lat nie było mowy o budowie nowej gazowni. Z drugiej strony zadanie przebudowy i zmodernizowania starego zakładu było o tyle ułatwione, że wykonano już poprzednio lub rozpoczęto szereg inwestycyj wstępnych.

W roku 1922 przystąpiono do budowy nowej piecowni, złożonej z 2 pieców pionowych o 4 komorach systemu Koppersa. Był to moment przełomowy w historji Gazowni krakowskiej, decydujący o jej przyszłości mimo trudności z tem połączonych.

Równocześnie przystąpiono do przebudowy aparatowni. Istniejąca do tego czasu aparatownia pod żadnym względem nie odpowiadała wymaganiom. Pomieszczona w nieodpowiedniej, ciemnej i ciasnej ubikacji, nie mogąca pokonać wytwórczości piecowni, była powodem ciągłych, poważnych zaburzeń w całym ruchu. Tembardziej była ona niewystarczającą wobec rozbudowy piecowni i przewidzianego zwiększenia produkcji. Na miejscu starej aparatowni, podzielonej na kilka ubikacyj stanęła wielka, wysoka i jasna hala, dostateczna do wygodnego pomieszczenia aparatów czyszczących i chłodzących. Budowa tej hali była nadzwyczaj utrudniona, gdyż wykonywano ją nie przerywając ruchu fabryki. W czasie rozbiórki ścian i dachu aparaty stały pod gołem niebem, odpowiednio tylko zabezpieczone. Nad staremi murami przerzucono ławy żelazno-betonowe, na których spoczęła nowa budowla. Od tego czasu do dziś dnia w aparatowni tej odbywa się planowa, niezmiernie trudna i emocjonująca praca przetwarzania starego zespołu aparatów, a w miarę tego wyłania się nowy system, odpowiadający potrzebom fabryki i postępowi techniki. Wszystkie nowe aparaty obliczono na sprawność 60.000 m^3 na dobę.

Z chwilą, gdy gazownia była już w stanie odpowiedzieć wzmożonemu zapotrzebowaniu gazu, nadszedł czas przystąpienia do popularyzacji gazu, jako najtańszego i najbardziej dogodnego źródła ciepła w nowożytnem gospodarstwie domowem. W celu należytego zorganizowania propagandy wysłała Gazownia swego urzędnika na kursa do Karlsruhe i Dessau, a obecnie pod jego kierownictwem urządza stale publiczne pokazy gotowania na gazie, oraz zastosowania gazu do innych celów w gospodarstwie domowem i przemyśle. Akcja ta, jak się spodziewano na podstawie wyników w innych zakładach gazowych, przyniosła narazie spadek konsumcji przy ogromnym wzroście ilości instalacyj. Dopiero w ostatnich latach Gazownia stwierdziła znaczny wzrost konsumcji. Rozwinięcie propagandy i popularyzacji było utrudnione pomieszczeniem Gazowni i Elektrowni w wspólnym lokalu sklepowym. Po usunięciu się Elektrowni lokal cały gruntownie odnowiono i przerobiono, stwarzając całość wykwintną i celowo dostosowaną do potrzeb Gazowni i oddano go do użytku w r. 1927. W podziemiach urządzono salę, w której raz na tydzień odbywają się pokazy gotowania na gazie. Tam też odbywają się cieszące się liczną frekwencją kursa gotowania na gazie dla pań.

Równocześnie rozwinięto na nowożytnych zasadach reklamę celowo opracowaną.

Starano się również o znaczne wzbogacenie magazynu przez sprowadzenie dużego zapasu wszelkich aparatów, związanych z używaniem gazu. Aparaty ustawione są w biurach budynku administracyjnego, gdzie specjalnie wyszkolony personal w biurze informacyjnem daje klientom wszelkie wyjaśnienia.

Pod tym względem Gazownia działa z należytym zrozumieniem interesu kupieckiego.

Z prac społecznych, mających duże znaczenie dla życia fabryki, należy wymienić założenie w roku 1924 bibljoteki robotniczej, która rozwijając się przekształciła się w »Świetlicę Robotniczą«, oddaną pod zarząd Polskiej Y. M. C. A. Dziś Świetlica zajmuje wielką, jasno oświetloną salę, wyposażoną w pisma, gry towarzyskie i t. d., a dalej osobny pokój bibljoteczny i ubikację dla kółek. Tam odbywają się odczyty, obchody rocznic narodowych, uroczystości zakładowe i t. d.

Dnia 12 marca 1925 roku puszczono w ruch nową piecownię, złożoną z komór pionowych o ruchu ciągłym. Był to moment historyczny w rozwoju Gazowni, początek trzeciego okresu normalnej pracy w fabryce zreorganizowanej od podstaw, wzorowej pod względem technicznym. Budowanie piecowni o ruchu ciągłym było śmiałe, gdyż jak każdy typ nowy, nie miała ona za sobą licznych doświadczeń. Wyniki ruchu przekroczyły przewidywania. Wszystkie trudności związane z bardzo skomplikowanym ruchem zostały całkowicie opanowane. Stara piecownia poczęła zamierać i dziś budynek po niej przerabia się na inne cele. Daleko idące zmechanizowanie ruchu umniejszyło ilość sił robotniczych o 60 osób. Nowa piecownia stała się chlubą krakowskiej Gazowni. Pieczołowicie pilnowana i kontrolowana, daje ona wyniki nie spotykane ani w Polsce ani zagranicą. Normą stałą jest wydajność 60 m^3 gazu z 100 kg. węgla, o wartości kal. górnej przy 14^0/760 m. ciśnienia, równej 4200 kal. Z produktów ubocznych uzyskuje się 6·5 kg. smoły i 0·81 kg. amonjaku 24%. Z wyprodukowanego koksu sprzedaje Gazownia 58 kg. na każde 100 kg. węgla.

Przez dobudowanie nowych komór w r. 1927 nowa piecownia posiada dziś trzy piece o 6 komorach, o zdolności produkcyjnej 30.000 m^3 na dobę.

Po uskutecznieniu tej najważniejszej, podstawowej inwestycji całkowite przekształcenie wszystkich działów fabryki poszło szybkiem tempem. I tak zrekonstruowano gruntownie fabrykę amonjaku, fabrykę gazu wodnego, z roku na rok przedłużano i rozbudowywano tory fabryczne, posuwano lub przekonstruowano szopy, wybudowano wygodne magazyny fabryczne na miejscu dawnej smolarni i nad rozszerzonym garażem, gruntownie naprawiono gazometry, wyzyskano parę wylotową do ogrzewania budynków fabrycznych, uporządkowano nawierzchnię, szkarpy, ogród i t. d. Najważniejszą z tych inwestycyj było zmontowanie i uruchomienie w r. 1928 własnej elektrowni i zmontowanie nowej kotłowni na miejsce kotłów starych i zużytych, co zabezpiecza i usprawnia ruch i przyczynia się do jego potanienia.

W tym samym roku skończono budowę domu robotniczego na Dąbiu. Dom ten, zbudowany na sposób nowoczesny, mieści 10 mieszkań robotniczych. Przy domu znajdują się ogródki dla mieszkańców.

Teren fabryczny rozszerzono w r. 1928 przez dokupienie kamienicy Thorna, na którym to terenie staną w przyszłości nowe skrzynie czyszczące.

Działalność gospodarcza Gazowni w przeciągu lat dziesięciu, tj. od 1/VII. 1918 do 1/VII. 1928 przedstawia się następująco:

1) Wartość książkowa nieruchomości i urządzeń technicznych Gazowni nie przeznaczonych do zbytu, wynosiła w dniu 1/VII 1918 Kor. 2,348.804·22, które przeliczone wg. rozporządzenia walorazycyjnego z dnia 14/V. 1924 (Dz. U. Nr. 42 poz. 441) w stosunku 2 Kor. = 1 Zł. dają . . . . Zł. 1,174.402·11

Zaś w dniu 1/VII. 1928 r. po uwzględnieniu normalnych odpisów i przeszacowaniu w myśl rozporządzenia z dnia 22/III. 1928 r. (Dz. U. Nr. 38 poz. 352) wynosiła . . . . „ 3,212.566·38

przyrost . . . Zł. 2,038.164·27

Realna wartość tych nieruchomości i urządzeń technicznych wynosi pdg. szacunku z dnia 31/III. 1928 r. sumę 7,544.830·— Zł.

2) Poważną pozycję czynną przedstawiają także gazomierze. W dniu 1/VII. 1918 było ich 10.325 sztuk o wartości książkowej . . . . . . Zł. 254.034·42
zaś dnia 31/III. 1928 było ich 14.109 sztuk o wartości książkowej . . . . . . „ 217:966.41
Różnica + 3.784 sztuk . . różnica . Zł. 36.068·01

Przeciętna wartość książkowa jednego gazomierza wynosi Zł. 15.45, podczas gdy wartość szacunkowa wynosi przeciętnie po uwzględnieniu zużycia conajmniej Zł. 50.

3) Dokupione w tymże okresie ruchomości, tabory i sprzęty fabryczne przedstawiają pokaźny nabytek, nie są jednak niniejszem obliczeniem objęte.

4) Zobowiązania Gazowni tak długoterminowe, jak i krótkoterminowe czyli bieżące, lub będące w depozycie na funduszu obrotowym (fundusze emerytalne) wynosiły na dniu 1/VII. 1928 Kor. 3,773.912·24, które po przeliczeniu w stosunku 2 Kor. = 1 Zł.,
równały się . . . . Zł. 1,886.956·12
zaś w dniu 1/VII. 1928 wynosiły . . „ 2,728.568·47
przyrost . . Zł. 841.612·35

Przyrost tych zobowiązań znajduje uzasadnienie i pokrycie w wykazanych wyżej inwestycjach w kwocie Zł. 2,038.164·27.

5) Czysty majątek książkowy (kapitał) Gazowni tj. różnica między stanem czynnym i biernym wynosił w dniu 1/VII. 1918 r. Kor. 1,499.949·16 czyli przeliczony w stosunku 2 Kor. = 1 Zł. wynosił . Zł. 749.974·16
zaś w dniu 1/VII. 1928 . . . . . „ 2,700·000·—
przyrost . . Zł. 1,950.025·42

a po doliczeniu własnych rezerw, będących w obrocie . . . . „ 462.443·25
zwiększył się razem o . . . . . Zł. 2,412.468·67

6) Cyfrowe wyniki gospodarcze za omawiane 10-lecie nie dałyby prawdziwego obrazu z powodu chaotycznych wahań walutowych, gdzie korony, marki i złote nie oznaczały wartości stałej, dlatego je w szczegółach pomijamy.

Dorobek za tenże okres, dokonany przeważnie z własnych funduszów obrotowych przedstawia się na ogół następująco:

a) Sieć rur na całym obszarze miasta wynosiła w dniu 1/VII. 1918 r. . . . . . 128.281·40 m. b.
zaś w dniu 31/III. 1928 r. wynosiła . 144.982.50 „
przyrost . . 16.701.10 m. b.

który kosztował, licząc przeciętnie po Zł. 30.000·— za 1 m. b. . . . . . . Zł. 500.000·—

b) Przebudowano od fundamentów w r. 1923 dwupiętrowy budynek administracyjny, mieszczący się przy ul. Gazowej 16, kosztem . . . około „ 97·000·—

c) Przebudowano w r. 1925 jednopiętrowy budynek mieszkalny przy ul. Gazowej Nr. 14 kosztem . . około „ 52.000·—

d) Wybudowano w r. 1923 i latach następnych nową piecownię o komorach z ciągłą destylacją systemu Koppersa oraz komin wysoki żelazo betonowy, o wysokości 67 m. łącznie kosztem . . . . około „ 1,000.000·—

e) Wybudowano portjernię oraz oparkaniono część obszaru Gazowni kosztem . . . . około „ 15.000·—

f) Wybudowano 1-piętrowy warstat mechaniczny oraz wyposażono go w urządzenia mechaniczne kosztem ok. „ 30.000·—

g) Wybudowano wieżę wodną kosztem . . . . około „ 30.000·—

h) Rozpoczęto budowę stacji elektrycznej kosztem . . . . . około „ 20·000·—

i) Przebudowano garaż automobilowy kosztem . . . . . około „ 10.000·—

j) Nabyto w r. 1920 parcelę na Dąbiu l. kat. 447 wartości Mp. 160.000 = „ 10.000·—

k) Nabyto w r. 1922 baraki na Dąbiu Mp. 845.000 . . . . . = „ 1.500·—

l) Nabyto w r. 1927 realność Thorna przy ulicy Gazowej kosztem . „ 135.700·—

m) Wybudowano w r. 1927 1-piętrowy dom mieszkalny dla robotników na Dąbiu kosztem . . . . „ 115.700·—

razem . . Zł. 2,016.900·—

Odchodzi:

a) odstąpiona w roku 1919 Elektrowni parcela o powierzchni 657·8 m^2 Kor. 26.312·— = . . Zł. 7.000·—

b) odstąpiona Elektrowni w r. 1926 realność przy ulicy Dajwór 31 . . . . . . „ 130.000·—

c) odstąpiona funduszowi emerytalnemu I. w r. 1928 realność przy ulicy Gazowej 8, za „ 116.700·—

d) odstąpiona funduszowi emerytalnemu II. realność na Dąbiu wraz z gruntem pod ogródki za . . . . „ 139.200·— „ 392.900·—

Suma wkładów netto . . . . . Zł. 1,624.000·—

Sieć rurociągów gazowych. — Oświetlenie publiczne. — Instalacje.

R O K	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	Ogółem
1. Sieć rurociągów. Długość w km	128	129	129	130	132	133	135	137	141	145	150	—
2. Przyrost rurociągu w km	—	1	—	1	2	1	2	2	4	4	5	+ 22 km
3. Połączenia domowe. Ilość	—	—	—	—	—	—	—	—	107	150	133	—
4. Pojemność sieci ruroc. m^3	1383	1385	1385	1387	1418	1428	1439	1451	1457	1461	1465	+ 82 m^3
5. Rewizja szczelności rur Ilość nieszczelności	—	—	—	—	—	—	—	—	57	68	74	—
6. Koszt inwestycji sieci zł.	—	34.000	1.700	22.000	59.000	43.000	60.000	66.000	91.000	105.000	164.000	645.700
7. Stan gazomierzy u kons. Ilość	9760	9937	10183	10407	10689	10933	11393	11676	11897	12390	13000	—
8. Przyrost względnie ubytek. Ilość	—	+ 177	+ 246	+ 224	+ 282	+ 244	+ 460	+ 283	+ 221	+ 493	+ 610	+ 3240 szt.
9. Stan lamp i latarń gaz. Ilość	1733	1749	1834	1861	1940	1994	1723	1771	1777	1732	1667	—
10. Siła świetlna lamp i latarń. Świec Heffnera	236.600	244.160	256.960	274.500	290.000	302.180	248.900	271.280	273.860	300.200	329.140	—
11. Stan lampiarzy gaz. Ilość	32	32	32	32	33	33	32	32	30	28	26	—
12. Stan lamp naftowych. Ilość	210	210	210	210	210	210	210	210	210	141	61	—
13. Siła świetl. lamp naftowych. Świec Heffnera	14.380	14.380	14.380	14.380	14.380	14.380	14.380	14.380	14.380	12.020	9.940	—
14. Stan lampiarzy naft. Ilość	8	8	8	8	8	8	8	8	8	7	4	—
15. Stan zapalaczy automat. Ilość	—	—	—	—	—	—	—	—	—	226	740	—
16. Uruchomione instalacje. Ilość	—	177	246	224	282	244	460	283	221	493	610	3.240

7) Świadczenia Gazowni na rzecz Gminy wynosiły podług drukowanego sprawozdania Gazowni za rok administracyjny 1927/28:

Oddano Kasie miejskiej tytułem dochodu budżetowego	Zł.	199·200·—
Tytułem dochodu nadzwyczajnego (bonifik. na oświetlenie) . . .	„	184.593·71
Dotacja na bruki (poza rachunkami Gminy)	„	50.000·—
Dotacja na Zarząd centralny .	„	55.000·—
Oświetlenie gazowe ulic oraz siatki żarowe i cylindry (gaz po 26¼ gr. za 1 m³)	„	445.397·04
Gaz dla budynków miejskich .	„	44.196·67
Oświetlenie naftowe przedmieść	„	50.034·67
Konserwacja i naprawa latarń ulicznych	„	91.787·02
Obsługa oświetlenia publicznego (płace, lokal etc)	„	115.372·39
	Zł.	1,235.581·50

Odchodzi:

Zwrot za gaz do oświetlenia ulic i budynków	Zł.	305.000·—		
Bonifikacja na gazie	„	184.593·71		
Zwrot za oświetlenie naftowe . . .	„	50.034·67	Zł.	539.628·38
Rzeczywisty wydatek Gazowni wynosił:			Zł.	695.953·12

W ciągu całego 10-lecia oddawała Gazownia na rzecz Gminy preliminowane dochody mniej więcej w powyższym stosunku, a ponadto przejęła na siebie część długu Gminy w Zakładzie Kredytowym miast Małopolskich (obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego) w kwocie Kor. 418.000 i umorzyła część długu Kasy miejskiej w kwocie Zł. 406.574·22.

W końcu amortyzowała Gazownia corocznie z dochodów swoje nieruchomości i urządzenia fabryczne według obowiązującego ją klucza. Odpisy te wynosiły za rok administracyjny 1927/8 kwotę Zł. 258.216·96.

Na koniec spójrzmy na najbliższą przyszłość. Nasilenie pracy twórczej bynajmniej nie zmniejszy się przez szereg lat. Przedewszystkiem piecownia będzie coraz to powiększana przez dobudowę nowych pieców, aż do produkcji 70.000 m³ na dobę. Oprócz tego w toku jest opracowywanie szeregu projektów, z których najbliższym realizacji jest dotyczący dalekotłoczni. Zabezpieczy ona dostateczną dostawę gazu dla peryferji miasta i połączy przyszły zbiornik gazu na Dąbiu z Gazownią. Inne projekty dotyczą elektryfikacji ruchu własnym prądem, opalania kotłów gazem na miejsce węgla i t. d.

Okres ubiegłego dziesięciolecia podźwignął Gazownię z upadku i zapewnił jej możność normalnego rozwoju. Od własnej jej sprawności zależeć będzie jej dalszy rozkwit dla dobra ludności i miasta.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

OBWIESZCZENIA I ROZPORZĄDZENIA.

L. M. U. P. 2068/29. Kraków, dnia 19 marca 1929.

Dodatek gm. do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków.

OBWIESZCZENIE.

Uchwałą z dnia 6 grudnia 1928 postanowiła Rada m. pobierać w roku budżetowym 1929/30 dodatek komunalny do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100% przy wyrobie, a 200% przy sprzedaży trunków.

Reskryptem z dnia 18 grudnia 1928 l. Sm. 5688/1 Województwo krakowskie zatwierdziło powyższą uchwałę z tem, że wskutek sprzeciwu delegata Izby Skarbowej przeciwko uchwale Wydziału Wojewódzkiego z dnia 17 grudnia 1928 sprawa przedłożona zostaje Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do rozstrzygnięcia.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu sprzeciwu na podstawie art. 56 rozp. Prez. Rzp. z dnia 19. I. 1928 Nr. 11 Dz. U. Rz. P. poz. 86 wprowadziło rozporządzeniem z dnia 14 lutego 1929 N. S. F. 4205/4 do uchwały Wydziału Wojewódzkiego jedynie tą zmianę, że wysokość dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych ograniczyło do wysokości 150% opłaty państwowej.

Na podstawie powyższej uchwały Rady m. i decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Gmina miasta Krakowa pobierać będzie w roku budżetowym 1929/30 dodatek gm. do opłat państwowych od patentów na wyrób trunków w wysokości 100%, a od patentów na sprzedaż trunków w wysokości 150% opłaty państwowej.

Wymiar powyższych dodatków gm. uskuteczniać będzie w myśl art. 43 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 Nro 94 Dz. U. Rz. P. poz. 747 władza powołana do wymiaru opłat, poborem zaś zajmować się będzie Kasa Skarbowa Kraków I. i Kasa Skarbowa Kraków II. (Podgórze).

Wymienione dodatki gminne winny być uiszczone równocześnie z opłatą państwową.

O tem zawiadamia się strony interesowane.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 7634/1929
VII. Kraków, dnia 27 marca 1929 r.

Karty rowerowe, prolongata na rok 1929.

OBWIESZCZENIE.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 20-go maja

1925 r. Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 397 z 1925 roku, Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 4 kwietnia 1929 r. przystępuje do przedłużania ważności kart rowerowych na rok 1929.

Przedłużanie ważności kart rowerowych trwać będzie 60 dni i odbywać się będzie w Magistracie w biurze Dziennika podawczego na parterze, w godzinach urzędowych od 5 popoł. do 8 wieczór codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, na ustną prośbę po uiszczeniu w gotówce przypadających opłat (3 zł. 30 gr.).

Magistrat wzywa przeto wszystkich właścicieli rowerów, aby w zakreślonym powyżej terminie postarali się o przedłużenie ważności posiadanych przez siebie kart rowerowych.

Pozatem pozostają w mocy postanowienia rozporządzenia Magistratu z dnia 27-go marca 1928 roku L. 6220/928 / VII. o kartach i tabliczkach rowerowych.

Magistrat zwraca równocześnie uwagę na następujące postanowienia § 86 „Przepisów o używaniu i ochronie ulic oraz o ruchu ulicznym w mieście Krakowie" z dnia 14 czerwca 1927 r. L.: B. P. 7069/927, które brzmią:

„Każda osoba, jeżdżąca na rowerze na ulicach miasta, powinna zaopatrzyć się w imienną kartę rowerową oraz tabliczkę z numerem.

„Używający rowerów powinni kartę rowerową mieć przy sobie i okazywać ją na każde żądanie organów Policji Państwowej i służby drogowej.

„Tabliczkę z numerem, który odpowiadać ma numerowi karty rowerowej, należy umocować trwale na rowerze z tyłu pod siodełkiem, równolegle do kierownicy i stale utrzymywać na rowerze w stanie czytelnym. Tabliczki tej nie wolno niczem zakrywać.

„O każdej zmianie w posiadaniu rowerów obowiązany jest nowonabywca donieść Magistratowi do dni 3".

Winni naruszenia postanowień niniejszego obwieszczenia ulegną po myśli art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. Dz. U. R. P. Nr. 89 pozycja 656, w brzmieniu nadanem mu Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 151, o ile dany czyn nie jest zagrożonym karą surowszą — karze grzywny lub aresztu, albo obu tym karom łącznie.

Niezależnie od tego właściciele rowerów, którzy nie postarają się o przedłużenie ważności swoich kart rowerowych na rok 1929, nie będą dopuszczeni do jeżdżenia rowerami po ulicach miasta.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 8460/1929 / VII — Kraków, dnia 30 marca 1929 r.

Czyszczenie miasta, regulamin letni.

ROZPORZĄDZENIE.

Celem utrzymania należytego porządku i czystości na chodnikach i ściekach, wydaje Magistrat na podstawie §§ 1, 2, 3, 4, 8 i 86 Regulaminu porządku i czystości dla miasta Krakowa z dnia 24 sierpnia 1884 r. L. 5874 na czas pory letniej, tj. od 1 kwietnia do końca września następujące zarządzenia:

§ 1.

Właściciele realności obowiązani są kazać codziennie po należytem skropieniu zamieść chodnik i ściek wzdłuż przestrzeni swojej realności. Śmieci mają być złożone na kupkę obok ścieku po stronie ulicy, skąd uprząta je Zakład czyszczenia miasta.

Zamiatanie chodników bez uprzedniego, dokładnego skropienia jest zakazane.

Zamiatanie ulicy oraz czyszczenie chodników i ścieków odbywać się ma codziennie o godz. 5 rano. W razie spóźnienia się z zamieceniem należy zmiecione śmieci uprzątnąć i przechować w podwórzu do dnia następnego.

Zamiatanie chodników wieczorami jest wzbronione.

§ 2.

W przypadkach zanieczyszczenia chodnika, ścieku i ulicy podczas dnia, np. przy znoszeniu węgla, drzewa i t. p., należy chodnik i ściek bezzwłocznie po uprzedniem skropieniu zamieść, śmieci uprzątnąć i przechować w podwórzu do następnego dnia.

§ 3.

W czasie posuszy należy oprócz rannego skrapiania, skropić obficie całą przestrzeń przed domem do zamiatania przeznaczoną poraz drugi o godzinie 1-szej w południe, w czasie zaś upałów poraz trzeci o godzinie 5 popołudniu, a to celem zapobieżenia tworzeniu się szkodliwego dla zdrowia kurzu.

W czasie ulewnych deszczów obowiązani są stróże realności podnosić uliczne kratki ściekowe, celem umożliwienia szybkiego odpływu wody i zapobieżenia zalewaniu ulic i chodników.

§ 4.

Właściciele realności obowiązani są dostarczyć stróżom domów wszystkich przyrządów, potrzebnych do utrzymania należytego porządku, a w szczególności łopaty, miotły, kosza oraz konewki z sitem dla skrapiania chodników.

Skrapianie chodników garnkami, dzbankami, ręką i t. p. jest niedozwolone.

§ 5.

Za przekroczenie przepisów niniejszego rozporządzenia karani będą właściciele, względnie stróże domów w myśl postanowień §§ 118 i 119 Regulaminu porządku i czystości dla miasta Krakowa przy zastosowaniu Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 89, grzywnami do 200 zł., a w razie nieściągalności grzywny karą aresztu do 20 dni.

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

Wykaz

konsensów budowlanych, wydanych w marcu 1929 r.

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. I.		
Bank Związk. Spółek zarobkowych	przebud. part. lokali na cele bankowe	Rynek gł. l. 8	L. Wojtyczko	12280
Zarząd Hotelu Royal i Ska	przebud. klozetu w lokalu kawiarn. i restauracji	św. Gertrudy 26	Z. Hausner	796
		Dz. IV.		
H. Silbiger i Berta Finster	dobud. wejścia do piwnic z podworca i nadbud. II i III p. z poddaszem	Dolnych Młynów 9	E. Skawiński	11481
Dyr. Kasy Chorych	dom IV p. frontowy z poddaszem i 4-ro piętr. ofic.	Batorego 3	W. Nowakowski	12012
		Dz. V.		
Schneier Brachfeld	przebud. muru frontowego	Krzywa 5	M. Korzeniak	1480
		Dz. VII.		
Michał Feiner	ogniotr. schody służbowe	św. Gertrudy 7	Bandurski Allweil	11542
		Dz. VIII.		
Emanuel Teufel	dom III p. narożny z poddaszem mieszkalnem	Starowiślna 52	— —	5292
Hirsch Sybirski	dom IV p. z ofic.	Starowiślna 66	— —	5545
Jetti Grünes	przebud. klozetów, mieszkanie dla dozorcy	Estery 16	— —	8715
Chiel Weinberg	dom III p.	ul. poprzeczna Skawińskiej lk. 36/2	S. Singer	129
		Dz. IX.		
Anna Wójcik	dom I p.	Kapelanka lk. 168/17	Al. Sołtys	335
		Dz. XI.		
Marja Kaczmarczyk	dom I p. z poddaszem	Rolna lk. 168/21, 168/22, 168/23, 164/15	P. Kaczmarczyk	1110
Karolina Czajkowska	prow. szopa i ogrodzenie	Zagrody 29	A. Karwat	825

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
Dz. XIII.				
Ewa Klapwald	dobud. klozetu	Emaus 8	E. Oraczewski	10927
Julja Kutowa	gnojownik	Kr. Jadwigi 57	J. Kolarzowski	10661
Konwent P. P. Norbertanek	dobud. II p. skrzydła	Kościuszki 88	St. Polański	9912
Dz. XV.				
Albert Süsser	pl. dod.	J. Lea 11a	H. Ritterman	197
Antoni Tatka	mieszk. w poddaszu	Konarskiego 32	L. Lisowski	309
Dz. XVII.				
Inż. Herman Gutman	wyciąg osob. z pop. elektr.	Al. Słowackiego lp. 40	— —	1328
Władysław Neuwelt	prow. drew. ogrodzenie	Prądnicka lk. 1320/2	— —	7163
Agnieszka Sowowa	gnojownik	Mazowiecka 102	— —	950
Dz. XVIII.				
Aniela Gerhardt	pl. dod. mieszk. poddasz.	Kasprowicza 12	— —	11516
Wanda Grucowa	part. dom z poddaszem	Bogdana Zaleskiego lk. 21/75	Z. Prokesz	10839
Tow. Osiedli Urzędn.	dom I p.	Piaski-Grzegórzki dział 19 i 20	H. Ritterman	12092
Dz. XIX.				
Władysław Zamojski	prow. ogrodzenie od frontu i wychod. z dołem kloacznym	Mogilska 17	Wład. Stupnicki	11260
Dz. XX.				
Dr. Bolesław Komorowski	stodoła drewn.	Sierpowa lsp. 126	S. Baum	11993
Dz. XXI.				
Franciszek Filipowicz	dom przyziemny	Sarmacka lk. 717	J. Bujas	11933
Jan Rojek	ustęp, ogrodzenie prow. komórki	Gromadzka 24	J. Bujas	1184
Dz. XXII.				
Rozalja Zimmerspitz	nadb. I p.	Podskale 4	Z. Prokesz	159

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. XXII.		
Aleksander Biberstein	izba w poddaszu	Zamojskiego 21	Z. Grünberg	888
Emanuel Abrahamer	ustęp	Kobierzyńska 10	Z. Prokesz	922
Władysław Dubiel	dom przyziemny (wznow. kons.) 1926 r.	Czyżówka 745	P. Królikowski	1109
Ignacy i Regina Tislowitz	dom I-o piętrowy	Warneńczyka 14	I. Tislowitz	12320
Anna Elsner	dom II-u piętrowy	Smolki 4—6	L. Gutman	829
Paweł Łoś	dom II piętr.	Zabłocie lk. 583/1	J. Merenda	878
Henryk Glanzman	dom I-o piętr.	parc. lk. 589/3 590/4	J. Nieckarski	1053
Markus Wachsman	klozet w przyziemiu przy sieni głównej	Lwowska 32	— —	1694

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

NOMINACJE.

P. **Dr. Chowaniec Wanda,** lekarz M. Zakładów Sanitarnych stabilizowana z dniem 1 stycznia 1929 r. w VIII. gr. uposaż. (L. Pr. 12486/28).

P. **Dr. Porzycki Jan,** rachmistrz Zakładu Czyszczenia miasta mianowany z dniem 1 marca 1929 r. referentem Magistratu w VIII. gr. uposaż. (L. Pr. 1995/29).

P. **Czopik Jan,** asystent administracyjny Magistratu mianowany z dniem 1 stycznia 1929 r. adjunktem administracyjnym Magistratu w IX. gr. uposaż. (L. Pr. 1994/29).

P. **Zaczek Piotr,** prowiz. asystent M. Izby Obrachunkowej stabilizowany z dniem 1 lipca 1927 r. w X. gr. uposaż. (L. Pr. 11490/27).

P. **Kwaśny Jan,** stabilizowany plutonowy-szofer M. Straży Pożarnej z dniem 1 stycznia 1929 r. w XII. gr. uposaż. (L. Pr. 11224/28).

P. **Papla Józef,** stabilizowany plutonowy-szofer M. Straży Pożarnej z dniem 1 stycznia 1929 r. w XII. gr. uposaż. (L. Pr. 11219/28).

P. **Ochmański Jan,** mianowany z dniem 1 stycznia 1929 r. pomocnikiem cieśli Wodociągu M. w XV. gr. uposaż. (L. Pr. 7397/28).

EMERYTURY.

P. **Rzymkowski Jan,** tyt. st. radca Budownictwa m. przeniesiony z dniem 1 marca 1929 r. w stały stan spoczynku. (L. Pr. 1291/29).

P. **Woźniak Stanisław,** sekretarz Magistratu przeniesiony z dniem 1 marca 1929 r. w stały stan spoczynku. (L. Pr. 1209/29).

P. **Godlewska Marja,** wdowa po emer. poborcy M. U. P. O. i P. P. otrzymała pensję wdowią z dniem 1 lutego 1929 r. (L. Pr. 679/29).

P. **Piwowarczyk Marja,** wdowa po woźnym miejskim otrzymała pensję wdowią z dniem 1 marca 1929 r. (L. Pr. 1447/29).

P. **Kaimowa Marja,** wdowa po robotniku Teatru m. otrzymała z dniem 1 marca 1929 r. zaopatrzenie w drodze łaski w kwocie 40 zł. miesięcznie. (L. Pr. 2391/29).

ZMARLI.

Godlewski Bronisław, emer. poborca M. U. P. O. i P. P. zmarł w dniu 1 stycznia 1929 r. (L. Pr. 210/29).

Piwowarczyk Józef, emer. woźny miejski zmarł 1 lutego 1929 r. (L. Pr. 1282/29).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie Rady miejskiej z dnia **1 marca 1929 roku.**

Obecni Przewodn. *Prezyd. m.:* Senator Inż. Karol Rolle.

Wiceprez. m.: Dr. Piotr Wielgus.
" " Witołd Ostrowski.
" " Dr. Ludwik Schneider.

Sekretarz Rady m.: Franciszek Strasik.

Radców m. obecnych **78.**

Początek posiedzenia o godz. **6·15 popołudniu.**

Wspomnienia pośmiertne.

Prezydent Rolle poświęcił wspomnienia pośmiertne zmarłym członkom Rady m. śp. Florjanowi Popielowi, zmarłemu w dniu 27/I. 1929 r. oraz śp. Wacławowi Krzepowskiemu zmarłemu w dniu 2/I. 1929 roku.

Rada m. przemówienia Prezydenta Rollego wysłuchała stojąc.

Interpelacje.

Sekretarz odczytał następujące inerpelacje:

1) Rm. Kluczki i tow.

„Brak wody, jaki poprzednio już dał się zauważyć w mieście, stał się z powodu ostatnich, silnych mrozów dla mieszkańców miasta formalną klęską. Skutkiem słabego ciśnienia woda obecnie nie dochodzi do domów na terenie wyżej położonych dzielnic, w niektórych zaś wypadkach sięga zaledwie I. piętra.

Wewnętrzne urządzenia wodociągowe są w większej części zamarznięte i nikt nie troszczy się o to, aby je doprowadzić do porządku.

Zarząd Wodociągu odpowiada na skargi lokatorów krótko, iż nie zajmuje się urządzeniami wodociągowemi i odsyła ich do instalatorów prywatnych, lub wskazuje na właścicieli realności, którzy niezawsze okazują chęć zajęcia się odtajeniem wodociągów.

Większa część ludności miasta pozostaje wobec tego bez wody, a najgorzej na tem wychodzą lokatorowie małych mieszkań, którzy opłacając należytość za wodę, muszą chodzić po nią do oddalonych studni, narażając się na nieprzyjemności.

Pozatem w domach, gdzie wody niema, ustępy znajdują się w okropnym stanie, co ze względów hygienicznych jest nie do wytrzymania.

W chwili obecnej okazuje się, jak koniecznym jest Zakład instalacyjny przy Zarządzie Wodociągu Miejskiego.

Podpisani zapytują Pana Prezydenta miasta, co zamierza uczynić, aby zapobiec brakowi wody w mieście i jakie zechce wydać zarządzenia, aby zamarznięte urządzenia wodociągowe w domach, gdzie właściciele realności uczynić tego nie chcą, doprowadzono do porządku“.

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu Rady m.

2) Rm. Marskiego:

„Dlaczego jeszcze przed trzema tygodniami złożone przez interpelanta w Prezydjum pisemne sprawozdanie w sprawie odszkodowań za szkody, spowodowane wybuchem prochowni w Witkowicach, nie zostało objęte dzisiejszym porządkiem dziennym".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu Rady m.

3) Rm. Stączka i tow.:

„Pomimo zapewnienia Pana Prezydenta na interpelację Rm. Marskiego, wniesioną 28 grudnia 1928 r., pierwsze plenarne posiedzenie Rady miasta zwołano dopiero na dziś tj. 1 marca 1929 r., czyli po upływie pełnych dwóch miesięcy.

Porządek dzienny tego posiedzenia zawiera znowu tyle punktów i to sprawy dla gospodarki Gminy bardzo doniosłe, że o dokładnem rozważeniu ich i powzięciu pożądanych uchwał w ciągu jednego wieczora mowy być nie może.

Wobec tego zapytujemy Pana Prezydenta, czy nie byłby skłonny wyjaśnić przyczyny tak długiego pauzowania Rady miasta i to w okresie dla obywateli najkrytyczniejszym, a jeśli pobyt w Warszawie Głowy miasta był tego przyczyną, czy nie uznaje za wskazane czynności Swojego urzędowania na czas wyjazdu z Krakowa powierzyć jednemu z czterech pp. Wiceprezydentów".

Prezydent Inż. Rolle oświadczył, że na powyższą interpelację udzieli odpowiedzi na dzisiejszem posiedzeniu.

4) Rm. Stączka i tow.:

„Tegoroczne silne mrozy ujawniły liczne wady w prowadzeniu rur wodociągowych, skutkiem czego prawie połowa realności z powodu zamarznięcia i pęknięcia rur przez szereg tygodni pozbawiona została tak ważnego artykułu, jak woda. Po dziś dzień patrzymy na oblężenie hydrantów ulicznych, o ile one istnieją. W braku ich mieszkańcy korzystają z grzeczności sąsiadów i czerpią u nich wodę. Wszystko to pociąga za sobą znaczne koszty na obsługę. Najgorzej przedstawia się w tych warunkach sprawa spłukiwania klozetów i utrzymanie ich w czystości. Pokazuje się naogół, że nawet rurociąg prowadzony np. w ul. Poselskiej wkopano za płytko, a podobne błędy popełniono w tysiącach wypadków w doprowadzeniu rur do realności.

Zapytujemy Pana Prezydenta, czy Zakład wodociągowy należycie poinformował Świetne Prezydjum miasta o tem zaniedbaniu budownictwa i co zamierza Ono uczynić, aby uchronić obywateli od strat brakiem wody i rozmarzaniem rur wodociągowych spowodowanych".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu Rady m.

5) Klubu Radców miejskich P. P. S.:

„W Krakowie od dłuższego czasu jesteśmy świadkami niedomagań w funkcjonowaniu Elektrowni.

Przerwy te są tak częste, że nie można ich kłaść na karb złych urządzeń lub siły wyższej, lecz są one niewątpliwie wynikiem złego kierownictwa i nieudolności organów nadzorczych Elektrowni miejskiej.

Zapytujemy Pana Prezydenta, co zamyśla zarządzić, aby uchronić ludność miasta od tych przykrości".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu Rady m.

6) Rm. Holeksy i tow.:

„W ostatnim czasie Elektrownia miejska kilka razy przerwała dostawę prądu do oświetlenia i popędu, narażając tysiące konsumentów na znaczne materjalne szkody. Ponieważ wypadki te zdarzają się bardzo często, jak w żadnem innem mieście w Polsce, a Zarząd miasta w żadnej formie nie dał wyczerpującego wyjaśnienia w tej sprawie, pomimo wezwań prasy i osobistych interwencyj interesowanych, przeto podpisani zapytują Pana Prezydenta:

1) Czy gotów jest niezwłocznie złożyć Radzie m. sprawozdanie o przyczynach stałego wadliwego funkcjonowania Elektrowni miejskiej?

2) Jakie środki zamierza przedsięwziąć, aby uchronić konsumentów prądu przed szkodami, jakie im wadliwe funkcjonowanie Elektrowni miejskiej wyrządza"?

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu Rady m.

7) Radców miejskich Klubu P. P. S.:

„Dochodzą nas wiadomości o możliwości powodzi; zapytujemy Pana Prezydenta, czy i jakie wydano zarządzenia dla ochrony życia i mienia ludności miasta, w szczególności, czy dla osób i rodzin, które czeka pozbawienie dachu nad głową, przygotowano pomieszczenie i pomoc w wyżywieniu dla osób, pozbawionych pracy z powodu ewentualnej powodzi".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na końcu posiedzenia Wiceprezydent Ostrowski.

8) Rm. Pachońskiego i tow.:

I. „Wobec niebywałych opadów śnieżnych, które mogą w niedługim czasie spowodować powódź, zapytujemy Pana Prezydenta jakie zarządzenia poczynił, celem ochrony obywateli dzielnic, położonych bezpośrednio nad Wisłą.

II. Wobec nędzy węglowej, dającej się odczuć szerokim warstwom społeczeństwa w czasie mrozów, zapytujemy Pana Prezydenta w jaki sposób zabezpieczy obywatelom na przyszłość możliwość nabycia węgla.

III. Wobec dotkliwego braku wody, zwłaszcza w dzielnicach przyłączonych, zapytujemy Pana Prezydenta jakie zarządzenia poczynił celem możliwie najszybszego uruchomienia wodociągów".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższe interpelacje udzieli łącznie z innymi interpelacjami wniesionemi podobnej treści na najbliższem posiedzeniu Rady m.

9) Rm. Stączka i tow.:

„W grudniu 1928 r. postawiliśmy wniosek o odpisanie procentów zwłoki od podatków lokatorskich. Ponieważ sprawa ta nie była rozpatrywana, a skutkiem niedopatrzeń Oddziału skarbowego z lat minionych, zaległości podatkowe poważne stanowią sumy, przekraczające zdolności płatnicze wielu obywateli, przeto zapytujemy Pana Prezydenta, czy zamierza w tej sprawie wydać stosowne zarządzenie".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że na zgło-

szoną interpelację udzieli odpowiedzi na najbliższem posiedzeniu Rady m.

10) Rm. Stączka i tow:

„Pomimo, że miasto Kraków jest współwłaścicielem kosztownej i tak blisko położonej kopalni węgla w Jaworznie, pokazało się w styczniu i w lutym br., że miasto, prowadzące we własnym zarządzie obszerne składy tegoż węgla, niezbędnych zapasów na zimę zupełnie nie przygotowało i skutkiem tego z nastaniem silnych mrozów ogół mieszkańców znalazł się w bardzo przykrem położeniu. Zwalanie winy na rzekomą agitację dziennikarską uważamy za wybieg nieuzasadniony, gdyż naocznie pustki w składach oglądaliśmy. W ostatnich dopiero tygodniach dzięki szczególnej życzliwości tut. dyrekcji kolejowej stosunki się poprawiły, popyt jednak za węglem jest tak duży, że należałoby uruchomić drugą sprzedaż w tak zwanej Spółdzielni robotniczej na większą, niż dotychczas skalę i udogodnić ludności swobodniejszy zakup opału.

Zapytujemy więc Pana Prezydenta, czy jest skłonny wydać stosowne zarządzenie".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że na powyższą interpelację udzieli na końcu dzisiejszego posiedzenia odpowiedzi wiceprezydent Dr. Wielgus.

11) Radców miejskich Klubu P. P. S.:

„W czasie ostatnich mrozów brak węgla przybrał rozmiary wprost katastrofalne. Mimo, że troska o zaopatrzenie ludności w węgiel należy do obowiązków zarządu gminy i mimo, że gmina jest współwłaścicielką kopalni w Jaworzniu (względnie właścicielką poważnego portfelu akcji tej kopalni), w najcięższych dla ludności chwilach, w najmroźniejsze dnie Kraków był bez węgla.

Delegacji robotniczej oświadczył Pan Wojewoda, że Magistrat zawiadomił go, że posiada dostateczne zapasy węgla!

Tymczasem ludność nie otrzymała tego węgla!

W prasie starano się winę w całości przelać na władze kolejowe.

Gdy już w ostatnich dniach silnych mrozów ukazał się węgiel w Krakowie, rozszalała lichwa węglowa. Magistrat nie umiał przeciwstawić się tej orgji, uprawianej w chwilach katastrofy, wobec ludności pozostającej w rozpaczliwej sytuacji i nędzy.

Domagamy się od Pana Prezydenta sprawozdania co do zarządzeń Prezydjum miasta w tej sprawie i zapytujemy, czy Pan Prezydent miasta wydał zarządzenia i jakie dla zaopatrzenia ludności w węgiel i drzewo wobec nadal trwających mrozów".

Prezydent Inż. Rolle oznajmił, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na końcu posiedzenia wiceprezydent Dr. Wielgus łącznie na interpelację podobnej treści dziś zgłoszoną.

Wnioski nagłe.

Sekretarz odczytał następujące wnioski nagłe:

1) Rm. Schechtera i tow. w sprawie rządowego projektu stworzenie funduszu budowlanego, następującej treści:

„Rada stoł. król. m. Krakowa stwierdza, że wniesiony do Sejmu projekt rządowy stworzenia państwowego funduszu budowlanego drogą dalszego opodatkowania lokali mieszkaniowych i przemysłowych w wysokości, stanowiącej 100% obecnego, zwaloryzowanego czynszu grozi, w razie jego uchwalenia, ruiną ogółu ludności miejskiej a zwłaszcza kupiectwa i rękodzieła, a akcja rozbudowy kraju o ten system oparta nie osiągnie zamierzonego celu.

Sprawa budowy mieszkań dla mniej zamożnej ludności jest bardzo pilna i ma pierwszorzędne znaczenie dla całego społeczeństwa; winna więc być traktowana z punktu ogólno-państwowego i w tym kierunku winno być zmodyfikowane stanowisko projektu rządowego".

2) Wniosek nagły Radców m. Klubu P. P. S. w sprawie rządowego projektu stworzenia funduszu budowlanego następującej treści:

„Rząd postanowił podwyższyć komorne od mieszkań, lokali przemysłowych i handlowych o dalsze 100% na utworzenie „funduszu budowlanego".

Uznajemy konieczność załatwienia piekącej sprawy mieszkaniowej, jednak nie tą drogą.

Projekt rządowy obciąża tylko ludność miast, która znajduje się w ciężkiem położeniu gospodarczem.

W miastach są masy bezrobotnych. Niskie płace robotnicze i pobory urzędników państwowych i prywatnych, wobec wzrastającej drożyzny nie wystarczają na zapłatę obecnego komornego i skromne wyżywienie rodziny!

Drobni rękodzielnicy i kupcy z powodu zastoju w konsumpcji i obciążeń podatkowych znajdują się na drodze do utraty samodzielnego stanowiska.

Tym wszystkim warstwom podwyżka komornego grozi ruiną ekonomiczną.

Projekt rządowy jest nieudolnem naśladownictwem projektu niemieckiego.

Fundusz budowlany powinien być utworzony z podatku majątkowego i wyższego opodatkowania większej własności nieruchomej, z podatku od renty gruntowej i podwyższenia progresywnego podatku od większych mieszkań i lokali.

Wprowadzenie długoterminowego kredytu przy pomocy samorządowych instytucyj finansowych mających prawo wydawania listów zastawnych zabezpieczonych na nieruchomościach w mieście umożliwi miastom, spółdzielniom i prywatnym rozbudowę.

Wobec takiego stanu rzeczy Rada miejska Krakowa w imieniu ludności tegoż miasta protestuje przeciw zamierzonej przez rząd podwyżce komornego od mieszkań i lokali na cele utworzenia funduszu budowlanego.

Rada miejska wzywa Pana Prezydenta, aby protest ten przedłożył Rządowi i Sejmowi".

Prezydent Inż. Rolle oznajmia, że wniesione dwa wnioski w powyższej sprawie jako identyczne co do treści winna Rada m. traktować łącznie.

Rm. Schechter i Rm. Przybyś uzasadniają nagłość zgłoszonych wniosków.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos Rm. Rymar, Dr. Schreiber, Ks. Kasprzyk, Dr. Rosenzweig, Dr. Emilewicz poczem Rm. Dr. Gross zgłasza następujący wniosek:

„Ostatni rządowy projekt o utworzeniu Państwowego Funduszu Budowlanego opiera się głównie na podwyższeniu czynszów od mieszkań, dochodzących do 100% i tworzy instytucję Państwowego Funduszu Budowlanego, która będzie scentralizowana jak dotąd w Banku Gospodarstwa Krajowego. Rada miejska za-

strzega się stanowczo przeciw temu projektowi. Rada miejska już wielokrotnie zajmowała stanowisko odmienne w tej sprawie, które należy jak najspieszniej sprecyzować i należy wnieść memorjał do Rządu, tudzież petycje do Sejmu i Senatu, w celu uwzględnienia przy naradach nad rządowym projektem.

Poleca się tedy Komisji skarbowej i prawniczej, ażeby na wspólnem posiedzeniu wypracowały wytyczne takiego projektu i przedłożyły je do uchwalenia Radzie miejskiej najpóźniej do dni ośmiu.

Komisje przytem także rozpatrzą nagłe wnioski radcy mp. Schechtera i Klubu P. P. S.".

W głosowaniu wnioski: Rm. Schechtera i Klubu Radców m. P. P. S. oraz wniosek Rm. Dr. Grossa jednomyślnie uchwalono.

3) Rm. Marskiego i tow.

„Ponieważ ludność Krakowa domaga się zupełnie słusznie komunikacji tramwajowej z cmentarzem rakowickim, zaś budowa tramwaju przez ulicę Rakowicką byłaby nieodpowiednią i nierentowną, powtarzam przeto mój dawny wniosek, by Rada miasta uchwalić raczyła co następuje:

Poleca się Prezydjum, ażeby nakazało sporządzenie planu przedłużenia linji tramwajowej od ulicy Lubicz przy Domu Żołnierza przez ulicę Mogilską, następnie przez ulicę I Osiedle Oficerskie wokoło rogatki Rakowickiej i baraku gminnego przy bramie cmentarza rakowickiego, a budowę tej linji jako jedną z pierwszych w miarę możności przeprowadziła".

Prezydent Inż. Rolle oznajmia, że sprawę powyższą przekaże Radzie nadzorczej Krak. Spółki tramwajowej.

4) Wniosek nagły Radców miej. Klubu P. P. S. w sprawie uprzątnięcia z ulic śniegu.

„Dotychczas nie zdołano sprzątnąć śniegu w dzielnicach przyłączonych tak, że niektóre z ulic pozostały prawie, że nietknięte.

Ponieważ w każdej chwili można się spodziewać odwilży, a przez topnienie leżącego śniegu, z braku odpowiedniej kanalizacji, mogą się znaleść części dzielnic przyłączonych niemal, że pod wodą, wzywa się Prezydjum miasta, aby akcję sprzątania śniegu rozszerzyło na dzielnice przyłączone, uwzględniając przedewszystkiem miejsca niżej położone w celu uniknięcia niebezpieczeństwa zalania mieszkań i piwnic przez wodę".

Prezydent Inż. Rolle zakomunikował wnioskodawcom, że sprawę niniejszą poleci zbadać i zastosuje się do słusznych życzeń.

5) Wniosek nagły Klubu Radców miejskich P. P. S. w sprawie 7-mio godz. urzędowania w urzędach miejskich.

„Okólnikiem Pana Prezydenta miasta wprowadzono od 1/I 1929 siedmiogodzinny czas urzędowania w Magistracie i w urzędach miejskich Zakładów przemysłowych.

Zarządzenie to narusza prawa Rady miejskiej, która po myśli § 60 ust. 3 statutu m. jest uprawnioną do przedłużenia godzin urzędowania w urzędach miejskich.

Dotychczas tylko Rada m. wydawała tego rodzaju zarządzenia w drodze uchwały Rady miejskiej.

Z tego powodu wnosimy:

Rada m. uchyla zarządzenie Pana Prezydenta miasta w przedmiocie przedłużenia godzin urzędowania z 6 na 7 w urzędach miejskich i biurach m. Zakładów przemysłowych".

W odpowiedzi na powyższy wniosek Prezyd. Inż. Rolle oznajmił, że sprawę niniejszą przekaże do regulaminowego traktowania Sekcji II i III.

6) Wniosek nagły Rm. Marskiego i tow. w spr. zabudowania parcel przy ulicy Emaus.

„Ponieważ właściciele parcel budowlanych przy ulicy Emaus, z powodu znajdujących się między ich parcelami, a linją regulacyjną skrawków gruntu należących do Skarbu Państwa, nie mogą od Gminy uzyskać zezwolenia na budowę domów, a pomimo przepisów ustawy budowlanej rozdział 4 art. 45 skrawków tych nabyć nie mogą, poleca się przeto Prezydjum, by niezwłocznie poczyniło odpowiednie kroki, celem nabycia tych skrawków, obszaru około 4 morgi, co tem łatwiej nastąpić może, gdyż Rząd winien Gminie za grunta pod port w Płaszowie przeszło 170.000 zł., i już dawno proponował Gminie nabycie tych skrawków gruntu. Ze względu na nędzę mieszkaniową i na straty, jakie ponoszą właściciele parcel, którzy mają złożony od przeszło 3-ch lat materjał budowlany, należy z całą energją sprawę tę tak załatwić, by budowy z wiosną nastąpić mogły".

Wniosek niniejszy przekazano do regulaminowego traktowania.

7) Wniosek nagły Rm. Marskiego i tow. w sprawie zniesienia mostu żelaznego na Wiśle w Dębnikach.

Rm. Marski i tow. na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu dzisiejszym zgłosili następujący wniosek nagły:

„Ze względu, że żelazny most dębnicki nie odpowiada obecnym potrzebom, oraz ze względu na mające nastąpić przedłużenie tegoż mostu o 20 m., wreszcie na bezużyteczne marniejący żelazny most kolejowy, poleca się Prezydjum, ażeby poczyniło odpowiednie kroki, celem sprzedania tych 2-ch mostów, co ze względu na budowę licznych dróg i linij kolejowych w Polsce w porozumieniu z odpowiedniemi władzami łatwo nastąpić może. Obecnie mają być budowane mosty na Wiśle w Czernichowie i Sierosławicach. Rząd wybudował dotychczas 43 mosty. Na obecnych filarach należałoby wybudować most żelazno-betonowy, którego jezdnia byłaby przeszlo 16 m szeroką, chodniki po 2 m szerokie, ewentualnie dowolnie szerokie, po bokach na kroksztynach.

Budowę można uskutecznić, zupełnie nie tamując obecnego ruchu w następujący sposób:

Najpierw rozmontować most kolejowy wprost na galary i zaraz temiż transportować na miejsce przeznaczenia. Na miejsce mostu kolejowego budować część mostu żelazno-betonowego. Po wybudowaniu tej części mostu i skierowaniu przezeń ruchu pieszego i kołowego, postąpić w analogiczny sposób ze starym mostem żelaznym.

Według opinji fachowców, uzyskana cena za sprzedane żelazne mosty zupełnie wystarczy na pokrycie kosztów budowy mostu żelazno-betonowego.

Nowy most żelazno-betonowy łukowy ułatwiłby znacznie żeglugę na Wiśle.

Celem poczynienia odpowiednich studjów, względnie realizacji powyższego projektu, wybierze Rada miasta specjalny komitet, składający się z 5-ciu radców miejskich z Prezydentem miasta i prawem kooptacji nawet z poza Rady miasta i Magistratu".

W n i o s e k n i n i e j s z y p r z e k a z a n o d o r e g u l a m i n o w e g o t r a k t o w a n i a.

Porządek dzienny.

Prezydent m. I n ż. R o l l e oznajmia, że sprawy zamieszczone na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia pod punktem VI i XVIII tj. sprawy: Zmiana przepisów wykonawczych do ustawy wodociągowej, oraz sprawę sprzedaży parceli gm. w Dz. Zwierzyniec p. inż. Leonowi Skarżeńskiemu, wycofuje z pod obrad dzisiejszego posiedzenia.

I i II. Zamknięcia rachunkowe funduszów gm. m. Krakowa oraz funduszów pod zarządem tejże zostających za rok 1926, oraz za I kwartał 1927 r.

Przemówienie Radcy m. Dr. Karola Krzetuskiego.

Przedstawienie Radzie miejskiej zamknięcia rachunkowego ma za cel stwierdzić zgodność faktycznej gospodarki danego okresu administracyjnego z budżetem tego samego okresu. Zgodności tej nie można pojmować jako cyfrowej, zupełnej indentyczności preliminarza z jego wykonaniem, już z tego powodu, że budżet jest tylko przewidywaniem, które realność prostuje w sposób bezapelacyjny, powtóre także z tego powodu, że przewidywane procesy treści gospodarczej nie trzymają się ściśle okresu budżetowego, lecz przewlekają się poza jego zakończenie. Zatem nie ma mowy, aby między budżetem a jego wykonaniem nie było odchyleń. — Jednakże cały kunszt budżetu nie na czem innem polega, jak na przezornem układaniu przyszłych wydatków i dochodów, aby owe odchylenia były jak najmniejsze. Tak tedy zamknięcie rachunkowe jest probierzem dobrego budżetowania, dyskusja nad niem nie tylko dostarcza materjału do orzeczenia o prawidłowości gospodarki, ale także posiada dużą wartość dydaktyczną dla organów współdziałających przy fundamentalnej pracy rządności skarbowej, jaką jest budżetowanie.

Na sprawozdawcy zamknięcia rachunkowego ciąży zatem obowiązek dwojaki: 1) ocenić stan faktyczny i sformułować wnioski zdążające do odpowiedzi na pytanie, czy gospodarka danego roku pozostaje w zgodzie z budżetem tego samego okresu, z uwzględnieniem kredytów lub dochodów później prawnie otwartych. 2) retrospektywnie na podstawie faktów ocenić, czy przy układaniu budżetu głównego lub budżetów dodatkowych, postąpiono przezornie, licząc się z rezultatami gospodarczemi okresu bezpośrednio okres budżetowy poprzedzającego.

W sprawie pierwszej, t. z. formalnej kongruencji między budżetem i zamknięciem odchylenia istnieją i to nierównomierne. Jeżeli zupełną zgodność planu i wykonanie oznaczymy cyfrą sto, to odchylenia w jedną lub drugą stronę możemy oznaczyć procentowo jako wskaźnik plus (przy przekroczeniu) lub in minus (przy niewyczerpaniu) danej pozycji.

Takie zestawienie wykazuje w d o c h o d a c h działu:

I.	wskaźnik	wykonania	125
II.	„	„	108
III.	„	„	83
IV.	wskaźnik	wykonania	195
V.	„	„	73
VI.	„	„	45
VII.	„	„	105
VIII.	„	„	107
IX.	„	„	62
X.	„	„	91
XI.	„	„	141
XII.	„	„	122
XV.	„	„	560

W w y d a t k a c h wykazuje dział:

I.	wskaźnik	wykonania	94
II.	„	„	110½
III.	„	„	60
IV.	„	„	64
V.	„	„	115
VI.	„	„	76½
VII.	„	„	89
VIII.	„	„	61
IX.	„	„	95½
X.	„	„	90¾
XI.	„	„	123½
XII.	„	„	100
XIV.	„	„	103

Rzut oka na powyższe zestawienie pozwala nam stwierdzić, że odchylenia w dochodach są bardzo znaczne i obracają się w granicach 45—560%, przeciwnie w wydatkach wskaźnik trzyma się zasadniczo poniżej linji budżetu (to znaczy wydaje się mniej, jak w budżecie przyzwolono) i wskaźnik wykonania sięga od 60—123½.

Przekroczenia budżetu w wydatkach występują w działach I. (Zarząd Główny), II. (majątek), V. (bezpieczeństwo), IX. (zdrowotność miasta), XI. (sztuka i kultura) i XIV. (różne). Ze stanowiska prawa administracyjnego żadne przekroczenie budżetu, żadne asygnowanie kwot budżetem nie przewidzianych — o ile nie polega na wyraźnym rozkazie prawa publicznego, prawomocnym wyroku lub umowie prawnie obowiązującej, nie jest dopuszczalne w wypadku naszym tem mniej, że zasięgnięcie zgody Rady dla kredytów dodatkowych (w czasie rządów Komisarjatu przez większą połowę r. 1926) dla braku Rady było niepotrzebne i proceder przyznawania kredytów dodatkowych był w licznych wypadkach, często niepotrzebnie, praktykowany. Gdy zaś w drugiej połowie r. 1926 Rada miasta znowu się zeszła, było rzeczą możliwą, a więc konieczną od niej uzyskać zezwolenie na wydatki poza ramy budżetu wychodzące. Rada m. może niewątpliwie z zastrzeżeniem stanowiska zasadniczego z okazji badania i załatwienia zamknięcia rachunkowego ex post udzielić swego zezwolenia, jeżeli uzna przekroczenia za uzasadnione potrzebami i położeniem finansowem Gminy. Dlatego też wypadnie zająć się szczegółowo temi przekroczeniami, a przynajmniej znaczniejszemi z pomiędzy nich.

W dziale I. wydatki zwyczajne, poddział (pozycja) 6 „djety, koszta podróży i komisyjne“, pozycja wynagrodzenia i pozycja 8 zapomogi znajdziemy przekroczenia w wysokości 30.132·01 Zł., 20.534·84 Zł. i 12.840 Zł.

Co do pozycji 6, to na djety i koszta podróży przypada kwota 4281·51 Zł., zaś reszta na bilety tramwajowe dla egzekutorów i służby, do zarachowania z tramwajem miejskim, co należy uważać za słuszne, gdyż

inaczej obliczenie rentowności tramwaju i kosztów administracyjnych doznałyby skrzywienia.

W pozycji 7 przekroczenie jest uzasadnione nadobowiązkowemi godzinami pracy (przerost biurokratyzmu) w pozycji 8 przesileniem gospodarczem 1926 r. i powstałą stąd koniecznością udzielenia najbardziej potrzebującym zapomóg. Tu zresztą wchodzimy w zakres złego budżetowania. W r. 1925 tak samo zapomogi pochłonęły sumę przeszło 30.000 Zł., a preliminowane były na 10.000 Zł., aby budżet zrównoważyć.

W dziale II. „majątek miejski", wydatki nadzwyczajne, mamy przekroczenie 79.765·87 Zł, usprawiedliwione zwyżką dolara. Jest to reszta ceny kupna za dawny pałac Wołodkiewiczów w kwocie 28.250 dolar. 84 cent. amer. Wstawiono tę kwotę do budżetu w złotych w stosunku kursu dolara w czasie zestawienia budżetu, płacono według kursu coraz to wyższego, ostatecznie już według nowego parytetu.

Pochodząca stąd strata jest usprawiedliwiona, jako polegająca na umowie, która Gminę bezwarunkowo obowiązuje.

W dziale V. zaistniał większy wydatek na gaz (198.331 Zł.) i elektrykę (127.000 Zł). Co do gazu to plusowi wydatków w budżecie administracyjnym odpowiada ident. podniesienie rentowności gazowni. Co do elektryki to mamy przed sobą już początki zmiany sposobu oświetlenia miasta. W tym względzie zarzutów treści materjalnej nie podnoszę z tego powodu, że ludność inowację przyjęła bardzo przychylnie.

W dziale IX. S z p i t a l e e p i d e m i c z n e wydatek zwiększony jest usprawiedliwiony stanem zdrowotnym miasta (a więc vis major) i zwiększonemi skutkiem spadku waluty kosztami utrzymania służby i pacjentów oraz podwyższeniem poborów personalu i lekarzy.

W dziale XI. „wydatki zwyczajne poddział I." Teatr m. im. J. Słowackiego przekroczono kredyt o 336.977·98 Zł. Nie usprawiedliwia tego przekroczenia fakt uzyskania dochodów o 326.977 Zł. wyższych od dochodu preliminowanego. Virement między wydatkami nadzwyczajnemi (gdzie kredytu dodatkowego o 35.000 Zł. nie wyzyskano) a wydatkami zwyczajnemi, z wliczeniem, a raczej obliczeniem plus dochodów, nie jest dopuszczalne. Natomiast należy uważać za formalne uznanie późniejszą uchwałę Rady miejskiej z 13 stycznia 1927 r., przyjmująca do wiadomości sprawozdanie teatru za lata 1924, 25 i 26. Ponadto wchodzi tu w grę pewna anomalja w budżetowaniu. Teatr miejski nie jest uważany za przedsiębiorstwo komunalne i dlatego jego rezultaty nie wchodzą do budżetu gminnego, jako netto wyniki.

W tym samym dziale mamy nieprzewidziany wypadek zawalenia się sufitu w Muzeum Czapskich, które wyrządziło szkodę na przeszło 19.000 Zł.

W okresie sprawozdawczym znikły ostatecznie zasoby kasowe.

Jeszcze w r. 1924 pozostała reszta kasowa w kwocie 56.826·29 Zł. Z końcem roku 1925 reszta ta zmalała do 8724·82 Zł. i znikła w ciągu roku 1928 zupełnie. Konieczność wyposażenia Kasy miejskiej w najniezbędniejszą rezerwę gotówkową nie potrzebuje uzasadnienia; to samo odnosi się do przedsiębiorstw miejskich.

Na specjalną uwagę zasługuje kwestja długów w roku 1926 zaciągniętych i ich użytkowanie. Tymczasowemu Zarządowi miasta nie wolno było wogóle zaciągać pożyczek długoterminowych, jako nie należących do zakresu „bieżących czynności Gminy".

Pożyczki te uzyskały jednak aprobatę Tymczasowego Wydziału, tem samem zaistniały prawnie i Gminę miasta Krakowa obowiązują.

Fundusze z pożyczek uzyskane (w kwocie nom. 2,327.000 zł. nie weszły do funduszu obrotowego, lecz w części 540.000 zł. zostały przelane do funduszu budowy domów gminnych. Poza tem nie ma w dokonanem zamknięciu rachunkowem śladu na jakie cele użyto reszty w kwocie 1,787.000 zł. prócz wzmianki w przedmiocie na str. 3, że gros zaciągniętych pożyczek użyto na cele inwestycyjne a więc »na fundusz odbudowy sali Rady M., na inwestycje miejskiej Piekarni mechanicznej, oraz inwestycje Krak. Spółki Tramwajowej) przedłużenie linji 6 w ul. Kalwaryjskiej«. W rzeczy samej inwestycje właśnie co wymienione rozpoczęto w r. 1926, i wykończono dopiero w r. 1927, trudno orzec z jakich funduszów. Należy sobie uprzytomnić, że przez niemal perjodyczne zaciąganie kredytów krótkoterminowych powstaje niekończący się łańcuch (książkowo ale nie realnie) odrębnych funduszów, z których pokrywa się deficyty gospodarki bieżącej. Wobec wzrastającej ciasnoty pieniężnej ten sposób może Gminę wprowadzić w położenie tem przykrzejsze, że t. z. konieczna część budżetu (pensje i prawnie zaciągnięte zobowiązania) rośnie bezustannie. Sanacja finansów miasta jest sprawą piekącą, nagłą, nie cierpiącą dalszej zwłoki. Jest też, i to swoje głębokie przekonanie tu powtarzam, rzeczą zupełnie możliwą.

Bardzo silnie Zarząd m. (tymczasowy a potem stały) zastosował w wykonaniu budżetu t. z. virement, tak między pozycjami jednego działu, jakoteż między działami. Dawniejsze budżety zawierały expressis verbis zakaz virement z wyjątkiem między podpozycjami, t. j. samej pozycji. Budżety od r. 1926 tej klauzuli nie zawierają, co jednak mieć może tylko ten skutek, że obecnie »virement« w ogóle jest niedopuszczalne. Polska nie ma do tej chwili formalnego prawa budżetowego Państwa, tem mniej Samorządu. Do dziś tedy obowiązują w Krakowie dawne normy austrjackie, które tak w państwowej jak samorządowej gospodarce publicznej w y k l u c z a j ą t a k v i r e m e n t j a k o t e ż p r z e k r o c z e n i a, przepisując w ordynacji gminnej »ścisłe przestrzeganie budżetu« (Dr. Mischler w Oesterr. Staatswörterbuch 1809). To zresztą wynika nawet ze zwykłego rozumowania. Dozwolony virement tworzyłoby poprostu ograniczony, dozwolone przekroczenie nawet nieograniczony fundusz dyspozycyjny Prezydenta m. i chyba nikt nie wątpi, że z tą chwilą cały budżet i całe prawo budżetowe Rady M. stałoby się zupełnie iluzoryczne.

Przed przystąpieniem do drugiej części swego sprawozdania, którą nazwałbym dydaktyczną, pragnę podzielić się z Szanownymi Panami spostrzeżeniami porównawczemi, do których skłoniła mnie praca statystyczna Henryka Moszczyńskiego p. t. Wydatki i Dochody Większych Miast w Polsce, Warszawa 1928 jako odbitka z V. tomu kwartalnika statystycznego, mając za podstawę zamknięcie rachunkowe r. 1925.

W r. 1926 stwierdzamy wzrost wydatków na głowę mieszkańca z 100 zł. 65 gr. w r. 1925 na 102 zł 70 gr. Największy wzrost wykazuje dział IX. (zdrowotn. m.) z 12·4% na 21·28%, względnie w kwocie pogłównej z 10 zł. 13 gr. na 21 zł. 87 gr. i to uważam za objaw

dodatni, największy ubytek jest widoczny w dziale IV. (długi) z 13·2% do 5·3%, w cyfrach pogłównych z 13 zł. 20 gr. do 5 zł. 45 gr. Ten ostatni objaw jest ujemny. Miasto nie płaciło procentów i długów zapadłych i na tem zaoszczędziło 1/3 kwoty preliminowanej t. j. około 500.000 zł. Tę sumę zapłaciło miasto później z odsetkami zwłoki. Drugi z rzędu ubytek stwierdzamy w dziale II. »majątek komunalny« gdzie cyfra % spada z 11·2% w r. 1925 do 3·54% w roku sprawozdawczym i w budowach i robotach publicznych Dz. VI., gdzie z 14·3% spadamy do 8·65% i odpowiednio w cyfrach pogłównych; objawy ujemne. Bezpieczeństwo publiczne (oświetlenie) wzrosło z 4·3% do 6·44%, t. j. o połowę, potrzeby kulturalne i opieka społeczna pochłonęły procentowo więcej jak w r. 1925. Te symptomy uważam za dodatnie. Wzrost obciążenia na głowę mieszkańca jest niepokojący. Byliśmy w r. 1925 już tak na czele wszystkich miast większych. Kraków wydał w r. 1925 100 zł. 65 gr. na głowę mieszkańca, Warszawa 767 zł. 24 gr., Łódź 48 zł. 94 gr., Wilno 46 zł. 41 gr. W tym niewesołym rekordzie idziemy w r. 1926 jeszcze dalej i zwyżka kryje się prawie w zupełności z zwyżką wydatków w dziale administracji, wynoszącą 1·89%, a na głowę mieszkańca 2 zł. 36 gr. (1925, 18 zł. 49 gr., 1926, 20 zł. 85 gr.). Jesteśmy niestety miastem najdrożej admistrowanem i odsetek admin. rośnie bezustannie. W dochodach uderza jako objaw ujemny procentowy wzrost dochodów podatk. (1925 37·8%, 1926 41·60%) i ubytek dochodów domanialnych (z majątku włącznie z przedsiębiorstwami) 1925, 20·5%, 1926, 18·30%. To znaczy ciężar podatkowy, przez ludność miejską i tak dotkliwie odczuwany wzrasta, zaś źródło dochodów majątkowych, których mieszkańcy nie czują, kurczy się. Jest rzeczą łatwiejszą nakładać podatki niż podnosić rentowność przedsiębiorstwa.

W końcowej części chciałbym dać ocenę realności budżetu w r. 1926 na tle wyników rachunkowych tego okresu. Wykres przezemnie zestawiony wystawia budżetowi w r. 1926, a raczej jego autorom świadectwo dobre co do wydatków, naogół przewidzianych i obliczonych trafnie, z wyjątkiem działów II., V. i XI. W trzech działach widzimy nawet zbytnią przezorność. Różnice 36—40% w dziale III., IV. i VIII. są wygórowane i mają także ujemny wpływ na całokształt budżetu, który staje się niepotrzebnie wzdęty i ociężały.

Linja dochodów natomiast w swoich wklęśnięciach działów III., V., VI. i IX. po raz napewne nie pierwszy przekonywa, że przy wstawianiu dochodów nie wolno lekceważyć rezultatów okresów bezpośrednio poprzedzających stadjum przygotowawcze budżetu. Tak np. w dziale III. podatki pośrednie wstawiono z kwotą 3,875.000 zł., podczas gdy w r. 1925 nie dały więcej jak 3,199.000 zł. i w chwili uchwalenia budżetu (grudzień 1925) rezultat ten przeważnie już był znany. Opłaty miejskie (budżet str. 28/29) wstawiono na r. 1926 z kwotą 1,186.000 zł., a rezultat r. 1925 był 757.000 zł. Nie można się tedy dziwić, że faktycznie w r. 1926 wpłynęło na podatki pośrednie 2,714.805 zł., a na opłaty 896.000 zł. Oczywiście i zniesienie akcyzy było do przewidzenia, skoro ostatni rok jej istnienia był na Radzie wyproszony. W dziale IX. preliminowano dochody z rzeźni na 776.000 zł. podczas gdy wynik w r. 1925 wynosił 603.500 zł. Podobnie ma się rzecz z chłodnią. Fabryka mydła wstawiona na r. 1926 z kwotą aż 180.000 zł. miała w r. 1926 wynik całych 6.400 zł. Nic dziwnego, że w r. 1926 zamiast przewidzianych 180.000 zł. dała 2.428 zł.! Nielitościwe lustro zamknięcia rachunkowego odbija rzeczywiste oblicze gospodarki i odkrywa złudzenia budżetowe. Ale dobry budżet od złudzeń tych powinien być wolny. Zbadałem zamknięcia rachunkowe za I. kwartał 1927 r. i nie mam co do niego nic do zauważenia. Zdążam do wyników końcowych. Co do zamknięć rachunkowych funduszów pod Zarządem Gminy, to wyrywkowo stwierdziłem ich zgodność i nie mam nic do zauważenia. Brakuje jedynie zamknięcie nowo utworzonego funduszu odbudowy Sali posiedzeń, w którym z końcem okresu r. 1926 pozostało 90.027·86 zł. W zamknięciu rachunkowem fundusz miejski amort. figurują jeszcze zupełnie bezwartościowe akcje Dr. Chramca. Należałoby je wprost odpisać, o ile się to do tej chwili nie stało. Ale obecnie gospodarka osobnymi funduszami ustaje i Gmina ma tylko jeden fundusz obrotowy.

Stwierdziwszy liczne przekroczenia, które powyżej szczegółowo przedstawiłem, muszę w imię bezstronności uwypuklić także momenty łagodzące. W pierwszym rzędzie wymieniam podwójnie przesileniowy charakter roku 1926, powtóre nieskrystalizowane pojęcie o granicach władzy komisarza rządowego i urzędujących wiceprezydentów miasta, wreszcie widoczny brak złego zamiaru. Z drugiej zaś strony Rada miejska pod żadnym warunkiem nie może się godzić na ewentualne powtórzenie wszystkich wyżej wyliczonych wykroczeń i przekroczeń. Dlatego też przedstawiam Świetnej Radzie następujące wnioski Sekcji II:

1) Rada miasta stwierdza, że Zarząd miasta nie wykonał ściśle budżetu za rok 1926.

Wychodząc jednak z założenia, że przyczyniły się do tego stanu rzeczy okoliczności, niezależne od Zarządu miasta, w szczególności załamanie się gospodarcze roku 1925 i 1926 i zasadnicze zmiany ustawodawstwa podatkowego, które w znacznej mierze obniżyły dochody miasta, Rada miasta uchwala wszystkie przekroczenia kredytów (względnie zastosowania virement) usprawiedliwić z tym samym skutkiem, jakoby wydatki kredyt przekraczające były objęte kredytami dodatkowymi, w należytym trybie postępowania i czasie uchwalonymi.

2) Rada miasta zastrzega wyraźnie, że uchwała ad 1) nie zmienia w niczem obowiązku Zarządu miasta do ścisłego przestrzegania ustaw ogólnych i statutu miejskiego pod względem budżetowania, poboru i wydatkowania.

3) Rada miasta nie podnosi żadnych zarzutów przeciw zamknięciu rachunkowemu za I. kwartał roku 1927.

4) Rada miasta udziela Zarządowi miasta zwolnienia za czynności gospodarcze roku 1926 i I. kwartału 1927, objęte sprawozdaniami o zamknięciu rachunkowem za powyższe okresy, przedłożonemi w listopadzie 1927 i wrześniu 1928 roku.

5) Rada miasta poleca wstawić do budżetu roku 1929/30:

niedobór za rok 1927 w kwocie .	1,159.494 zł. 83 gr.
po potrąceniu nadwyżki za I. kwartał 1927 w kwocie	61.182 „ 83 „
w resztującej kwocie . . .	1,108.312 zł. — gr.

W końcu nadmieniam, że zbadałem w Miejskiej Izbie Obrachunkowej prace przy zamknięciu rachunkowem za rok 1927/28 i stwierdziłem w księgach i dziennikach, że niedobór za rok 1927/28 wynosi 1,024.442 Zł, który wstawiony jest w budżecie administracyjnym za rok 1929/30 w § 186b wydatków nadzwyczajnych. Zamknięcia rachunkowe za rok 1927/28 po wydrukowaniu sprawdzę szczegółowo i przedłożę Radzie miejskiej sprawozdanie.

Wnioski uchwalono.

Prezydent Rolle dziękuje Rm. Dr. Krzetuskiemu za niezwykle treściwe opracowanie swego sprawozdania.

III. Nadzwyczajny kredyt 250.000 zł. na pokrycie kosztów uprzątnięcia śniegu z miasta.

Imieniem Prezydenta miasta oraz Sekcji I i VII oraz II Rm. Dr. Krzetuski wnosi:

Rada miasta uchwali:

1) W związku z ostatniemi dużemi opadami śnieżnemi przyznaje się w wydatkach nadzwyczajnych budżetu na rok 1928/1929 w Dz. V. „Drogi i place publiczne" jako osobny paragraf „Koszta uprzątnięcia śniegu z miasta" kredyt nadzwyczajny w kwocie 250.000 zł.

2) Upoważnia się P. Prezydenta miasta do wydatkowania na powyższy cel w granicach przyznanego kredytu jak pod 1) potrzebnych kwot oraz upoważnia się P. Prezydenta do donajęcia potrzebnych sił roboczych oraz środków przewozowych dla celów uprzątnięcia śniegu z miasta.

3) Na pokrycie wydatków związanych z usunięciem i wywozem śniegu upoważnia się P. Prezydenta do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 250.000 zł. na możliwie najkorzystniejszych warunkach. (L. 3893/929 VII).

Uchwalono z dodatkiem Rm. Kluczki, by wywóz śniegu uskuteczniać również z dzielnic przyłączonych i o ile na ten cel fundusze się wyczerpią, wówczas odnośny wydział przedłoży Sekcji I i II dodatkowe pokrycie wydatków.

IV. Budowa kanału zbiorczego w Dzielnicy Dąbie-Piaski.

Imieniem komisji drogowo-kanałowej-gruntowej radca m. inż. Drobniak wnosi:

Rada miasta uchwali:

1) W sprawie wykonania kanału zbiorczego w ulicy „droga do leja", Miedzianej, Grzegórzeckiej, Fabrycznej i ulicy dojazdowej do dworca kolejowego Dąbie-Piaski, dla odwodnienia budującej się państwowej Wytwórni wódek Nr. 15 w Dąbiu, zgodzić się na warunki podane w ostatnim reskrypcie Dyrekcji Państwowego Monopolu spirytusowego z dnia 6 grudnia 1828 r. do L. 8309/VI tj. na udział tejże Dyrekcji w wysokości $33^1/_3$% rzeczywistych kosztów i na to, że przed rozpoczęciem budowy Dyrekcja wniesie do Kasy miejskiej w Krakowie $33^1/_3$% kosztów preliminowanych czyli 80.325 zł. (licząc $33^1/_3$% od sumy preliminarza 241.000 zł.).

2) Za niniejszy udział zobowiązuje się gmina miasta Krakowa:

a) Wykonać gałąź kanału zbiorczego objętą przesłanym Dyrekcji P. M. spiryt. szczegółowym profilem podłużnym do dnia 1 marca 1930 r.

b) Zezwolić Dyrekcji P. M. spiryt. na wpuszczenie do niniejszej gałęzi wszelkich wód, a więc opadowych, gruntowych, gospodarskich, przemysłowych i treści kloacznej rozpuszczonej wodą wodociągową i troszczyć się o nie bez żadnego, nawet ewentualnie ustawowego odszkodowania ze strony Dyrekcji P. M. spiryt., z wyjątkiem kosztów wykonania połączeń ulicznych, między kanałem ulicznym, a granicą gruntów P. M. spiryt., które to połączenia gmina miasta Krakowa wykona, a P. M. spiryt. będzie obowiązany koszta rzeczywiste tych połączeń gminie miasta Krakowa zwrócić.

Zaznacza się zarówno, że wody przemysłowe odpływające do sieci kanałowej nie mogą w żadnej mierze, wskutek swego składu chemicznego lub temperatury szkodzić kanałom miejskim lub działać szkodliwie na ich trwałość.

c) Utrzymywać na zawsze rzeczoną gałąź kolektora swoim kosztem.

3) Na opędzenie reszty kosztów tego kanału zbiorczego wstawia się kwotę 160.000 zł. do budżetu na rok 1929/30.

4) Na roboty niniejsze rozpisać publiczną licytację.

Uchwalono. (L. 4794/28 Bb.)

V. Opłaty mytnicze w roku 1929/30.

Imieniem komisji administracyjnej st. radca Mgtu Dr. Racławicki wnosi:

Rada miasta uchwali:

W roku budżetowym 1929/30 pobierać opłaty mytnicze w dotychczasowej wysokości, a mianowicie:

1) od zwierząt domowych, idących luzem po 10 gr.

2) od zwierząt domowych w zaprzęgu po 40 gr.

3) od automobilu osobowego i ciężarowego oraz od doezepek po 2 zł.

4) od autobusów po 3 zł.

Uchwalono.

VI. Zarezerwowanie dla fund. emer. pracown. krak. Spółki tramw. części parcel gminnych.

Wniosek Sekcji I i VII.

Rada miasta uchwali:

Zarezerwować dla Funduszu emer. pracowników Krak. Spółki tramwajowej w Krakowie części parcel gminnych lkat: 1439/1 i 1440 objętych lwh. 568 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze oznaczone kolorem niebieskim na planie do LM. 9854/28 I. o powierzchni łącznej około 507 m. kw.

Warunki sprzedaży ustalone będą przy uchwaleniu i zawarciu transakcji.

Sprawozdawca st. radca Mgtu Dr. Reiner.

Uchwalono. (L. I. 9854/28).

VII. Zmiana umowy w sprawie odstąpienia gruntu na cele regulacji ulicy Grzegórzeckiej.

Wniosek Sekcji I i VII.

Rada miasta uchwali:

Zgodzić się na zmianę umowy w sprawie odstąpienia gruntu na cele regulacji ulicy Grzegórzeckiej przez firmę L. Zieleniewski i Zofję Zieleniewską w tym kierunku, że wartość gruntów odstąpionych pod ulicę oszacowaną przez Magistrat po odliczeniu skrawka 18 m.

kw. przydzielonego z parceli gm. lkat. 519/1 do parceli 182/1 zostanie potrącona z kosztów urządzenia powyższej ulicy, przypaść mających w myśl obowiązujących przepisów na właścicieli realności lwh. 45, 93 i 469 Dz. XIX.

Strony interesowane mogą w przeciągu dni 14 po zawiadomieniu ich o oszacowaniu gruntów przez Magistrat domagać się przeprowadzenia oszacowania przez dwóch znawców, powołanych po jednym przez Gminę m. Krakowa i firmę L. Zieleniewskich i p. Zofję Zieleniewską.

Znawcom tym wolno będzie w razie różnicy zdań powołać superarbitra. Koszta powołania znawców ponoszą obie strony kontraktujące po połowie.

Sprawozdawca st. radca Mgtu Dr. Reiner.

Uchwalono. (LM. I. 9927/28).

VIII. Sprzedaż części parceli z lwh. 2665 pp. inż. Józefowi i Julji Lilienthalom.

Wnioski Sekcji I i VII.

Rada miasta uchwali:

I. Sprzedać pp. inż. Józefowi i Julji Lilienthalom część parceli gm. lkat. 1988/3 z lwh. 2665 oznaczoną na planie sytuacyjnym Budownictwa m. B. z dnia 20 grudnia 1928 kolorem czerwonym o powierzchni około 43·5 m. kw. za cenę po 75 (siedmdziesiąt pięć) złotych za jeden metr kw. pod następującemi warunkami:

1) Grunt powyższy sprzedaje Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów.

2) Cena kupna zostanie zapłaconą do 8 dni po zawiadomieniu o uchwale zezwalającej na sprzedaż.

3) Co do rozpoczęcia i ukończenia budowy domu na powyższej parceli obowiązują terminy ustalone uchwałą Komisji drogowo kanałowej i gruntowej z dnia 22/XI. 1928 do LM. I. 8605/28.

4) Koszta kontraktu, stempli, intabulacji, koszta mapek i pomiarów, oraz należytość od przeniesienia prawa własności poniosą nabywający.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy PP. radców m. inż. Franciszka Drobniaka i Dra Adama Müllera, a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich PP. radców m. Józefa Marskiego i Zygmunta Siemka, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

Sprawozdawca: Rm. Józef Marski.

Uchwalono. (L. 9945/928 I).

IX. Pożyczka 1,000.000 zł. na cele Gazowni m.

Wniosek komisji dla przedsiębiorstw miejskich:

Rada miasta uchwali:

Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w wysokości 1,000.000 zł. na cele Krakowskiej Gazowni miejskiej, a w szczególności:

1) na rozszerzenie piecowni komorowej	zł. 460.000
2) na rozbudowę sieci gazowej w mieście	„ 300.000
3) na zasilenie kapitału obrotowego	„ 240.000
razem	zł. 1,000.000

(słownie: miljon złotych).

(Sprawozdawca: Dyr. inż. Seifert).

Uchwalono.

X. Sprawa budowy pieca dwukomorowego dla Gazowni m. i zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki na ten cel.

Wniosek Komisji dla Zakładów przemysłowych.

Rada miasta uchwali:

A. 1) Upoważnia się Dyrekcję Gazowni, do zawarcia umowy z firmą H. Koppers, Essen, na budowę jednego pieca dwukomorowego, o sprawności 10.000 m^3 gazu na dobę, oraz generatora centralnego, kosztem dolarów 19.800 = około Zł. 178.000.

2) Upoważnia się Dyrekcję Gazowni do zawarcia odpowiednich umów z innymi dostawcami, dla przeprowadzenia budowy całej piecowni.

3) Poleca się Dyrekcji Gazowni, by wszystkie materjały nieobjęte ofertą Koppersa, zakupione były w kraju.

4) Dostawy krajowe:

Budowa żelazo-betonowa piecowni i generatorni	około Zł. 150.000
Armatura komór	„ „ 60.000
Winda ciężarowa (z wieżą)	„ „ 40.000
Cegła szamotowa I. i II. jakości 110 ton	„ „ 15.000
Robocizna montażowa	„ „ 17.000
Razem	około Zł. 460.000

B. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki, na poczet zaciągnąć się mającego długoterminowego zobowiązania, celem przeprowadzenia tej niezbędnej dla utrzymania ruchu Gazowni inwestycji.

Uchwalono.

XI. Sprawozdanie z działalności miejskich Zakładów aprowizacyjnych za okres od 1/IV. 1927 do 30/XI. 1928 roku.

Referent Rm. Kluczka.

Referent podnosi, że swe sprawozdanie aprowizacyjne opiera na sprawdzonem przez Miejską Izbę Obrachunkową i zatwierdzonem przez Sekcję VIII. zamknięciu rachunkowem miejskich Zakładów aprowizacyjnych za okres od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 roku oraz na prowizorycznych bilansach tychże zakładów za czas od 1 kwietnia do 30 listopada 1928 roku.

W okresach tych działalność aprowizacyjna Gminy polegała na prowadzeniu miejskiego składu środków opałowych, tudzież piekarni miejskiej, wreszcie na akcji rezerw zbożowych.

W okresie pierwszym t. j. od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 roku obrót kasowy ogólny wyniósł 1,663.704·— zł. W składzie węgla obrót towarowy wynosił przy węglu 683.500·05 zł., przy drzewie 156.791·86 i przy koksie 17.720·30 zł.

Zakupiono ogółem w tym okresie węgla 1.864 wagony, drzewa 444 wagony, koksu 35 wagonów.

Sprzedano detailicznie funkcjonarjuszom miejskim i państwowym na kredyt, oraz ludności za gotówkę 1,026 wagonów węgla i 262 wagony drzewa, do budynków i zakładów miejskich, szkół i instytucyj humanitarnych i państwowych dostarczono 795 wagonów węgla oraz $98\frac{1}{2}$ wagonów drzewa oraz cały zapas koksu.

Koszta administracyjne wyniosły 99.487·03 zł. co stanowi 12.5%, w tem robocizna, płace i świadczenia socjalne 9.2%, deputaty, światło prąd, naprawy, druki,

stemple, ubezpieczenie od ognia i odpowiedzialności cywilnej 3.3%.

Wysoki stosunkowo do ogólnych kosztów procent robocizny i płac, wynoszący 9.2% wynika stąd, że w kwocie tej zarachowane zostały płace przydzielonych do działu aprowizacyjnego urzędników Magistratu tak za Skład węgla jak i za piekarnię według budżetu miejskiego za ten okres. Płace te funduszowi miejskiemu zostały przelane. Skład węgla zamyka się zyskiem 2.504·70 zł.

W piekarni miejskiej w okresie od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 r., obrót towarowy wynosił 1,091.868·27 zł. Wypieczono mąki chlebowej 938.096 kg., mąki pszennej na pieczywo białe 301.042 kg. Z wypieku uzyskano 1,219.287 kg. chleba t. j. 134% i 7,826.513 sztuk bułek t. j. 126%.

Stratę wykazaną w tym okresie usprawiedliwić trzeba częściowo tem, że piekarnia musiała mieć zapas mąki przynajmniej 10 wagonów, a chwiejność cen niejednokrotnie sprawiła, że przy zniżce chleba piekarnia musiała wypiekać mąkę zakupioną w okresie cen wyższych oraz tem, że chleb miejski zawsze był w cenie o 2—6 gr. na 1 kg. tańszy od chleba piekarń prywatnych, gdyż w ten sposób pieczywo miejskie utrzymywało ceny na odpowiednim poziomie w myśl uchwał Komisji dla badania cen chleba w mieście.

Okresy następne pod względem efektu finansowego są w piekarni lepsze.

Wedle prowizorycznego bilansu za II. kwartał 1928 zysk w piekarni wynosi kwotę 3.642·75 zł. pomimo, że w nim uwzględniono już płacę przydzielonych urzędników biurowych w kwocie zł. 2.500. Koszta administracyjne wynosiły w tym okresie 17% w tem: robocizna i płace 10·2%, koszta rozwozu 2·8%, opał, światło i woda 1·7%, inne wydatki jak ubezpieczenie, druki i t. p. 2·3%. Zysk osiągnięto brutto 18% czyli 1% netto.

Prowizoryczny bilans za czas od 1 kwietnia do 30 listopada 1928 wykazuje zysk w kwocie zł. 7.774·63. Koszta administracyjne wynoszą 19·4% w tem robocizna 13%, koszty rozwozu 2·9%, opał, światło i woda 1·9% inne wydatki 1·6%. Zysk brutto osiągnięto 20·6%, netto 1·6%. Koszta administracyjne wzrosły wskutek podwyżki płac i robocizny.

Z powyższego przedstawienia wynika, że rok 1928 daje lepsze wyniki finansowe w piekarni tak, że rok ten pokryje niezawodnie nietylko stratę z okresu ubiegłego, lecz da pewną nadwyżkę, którą będzie można użyć na częściową amortyzację piekarni. Na wydatną poprawę efektu finansowego wpłynąć może w wielkiej mierze zwiększenie produkcji pieczywa. Zdobywanie drobnych odbiorców, względnie otwieranie własnych sklepów nie prowadzi do celu, gdyż przy drobnych dostawach pieczywa koszta rozwozu są wysokie, sklepy zaś sprzedające jedynie pieczywo nie opłacają się.

To też Prezydjum miasta dąży do uzyskania wypieku chleba dla garnizonu krakowskiego oraz dostawy pieczywa dla Szpitala św. Łazarza. Akcję tą Prezydjum miasta popiera również Województwo, które w tej mierze interweniowało w wojskowości i Dyrekcji Szpitala.

Skład węgla w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada 1928 r. posiadał również jak dawniej znaczny ruch, który wykazuje nawet znaczny wzrost, bo gdy w r. 1927 w tym samym czasie t. j. do 30 listopada zakupiono względnie sprzedano 1.066 wagonów węgla i 278 wagonów drzewa, to w r. 1928 sprowadzono 1.231 wagonów węgla i 332 wagonów drzewa oraz 60 wagonów koksu.

W stosunku do r. 1925 ruch w składzie węgla wzmógł się o 100%. Wzmogła się silnie również sprzedaż kredytowa ratalna opału, bo w r. 1928 korzysta z opału miejskiego kilka tysięcy odbiorców z pośród sfer urzędniczych i służby tak miejskich jak i państwowych, a to jedynie z powodu niskich cen opału.

Wedle sporządzonego prowizorycznie bilansu zysk w składzie węgla wynosi zł. 17.367·81 za okres od 1 kwietnia do 30 listopada 1928.

Na rezerwach zbożowych w okresie gospodarczym 1927/28 straciła Gmina przy ich likwidowaniu z powodu nagłego i nieprzewidzianego spadku cen zboża i mąki kwotę zł. 43.773·41. Spodziewane pokrycie straty tej ze strony Rządu zawiodło, wobec tego przeniesiono ją na następny okres rachunku rezerw zbożowych.

Na okres gospodarczy 1928/29 zakupiła Gmina ogółem 1,941.013 kg. żyta, z czego 1,500.000 kg. przypada na obowiązkową państwową rezerwę zbożową, a 441.013 kg. na akcję aprowizacyjną.

Przeciętna cena 1 ctm. żyta wynosi zł. 40·30. Ciężar gatunkowy żyta wynosi od 70—72 wagi holenderskiej.

Zaznaczyć należy, że większość zapasów żyta zmuszoną była Gmina zakupić pod naciskiem Banku Rolnego, Ministerstwa Spraw wewnętrznych oraz Urzędu wojewódzkiego z końcem września i początkiem października, a więc w okresie niewłaściwym, bo robót polnych i zasiewów jesiennych. Gdyby akcja skupu zboża jak to Prezydjum miasta w przewidywaniu zniżki cen od Banku Rolnego żądała, opóźnioną została o 2—3 tygodnie, to cena przeciętna żyta nie przekraczałaby 38—39 zł.

Obecnie Gmina jest w tem położeniu, że mimo korzystnych umów z młynami, które nie liczą kosztów magazynowania i naturalnego ubytku, zapasy żyta przeznaczone na akcję aprowizacyjną będzie mogła dopiero wówczas rzucić do obrotu, kiedy cena żyta podniesie się do ceny 41 zł.

Imieniem Sekcji VIII. wnosi:

Rada m. uchwali:

Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z działalności miejskich Zakładów aprowizacyjnych za okres od 1/IV. 1927 do 30/XI. 1928 r. (L. 302/929 VIII.)

Sprawozdanie Rm. Kluczki oraz wniosek Sekcji VIII. przyjęto.

Odstąpienie Skarbowi Państwa części parceli gm. w Dz. XXII. na cele rozszerzenia stacji ładunkowej Kraków-Wisła.

Wnioski Sekcji I. i II.

Rada m. uchwali:

Uwzględniając wyniki politycznej komisji obchodowej wraz z rozprawą wywłaszczeniową w dniu 18 października 1928 r. oraz orzeczenie wywłaszczające Województwa krakowskiego z dnia 26 stycznia 1929 r. L. Ad. 560/6/29 odstępuje Gmina miasta Krakowa Skarbowi Państwa względnie Przedsiębiorstwu „Polskie Koleje Państwowe“ z realności gminnej, objętej lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII. Podgórze część parceli lkat. 564 o obszarze 15 ar. 20 m. kw., część parceli lkat. 568/1 o obszarze 1 ha 76 ar. 00 m. kw., część parceli lkat. 576 o obszarze 12 ar. 93 m. kw., część parceli lkat. 571 o obszarze 2 ar. 20 m. kw., tj. razem

grunt o powierzchni około 20.663 m. kw. oznaczony kolorem zielonym na planie Budownictwa miejskiego z dnia 27 lutego 1929 r. za zniżoną cenę (wynagrodzeniem) licząc tylko po 10 (dziesięć) złotych za jeden m. kw. na cele rozszerzenia stacji ładunkowej Kraków-Wisła pod następującemi warunkami:

1) Prace objęte projektem zatwierdzonym przez Ministerstwo Komunikacji rozporządzeniem z dnia 11 stycznia 1929 r. Nr. dz. V. 11856/16/28 tj. rozszerzenie ładowni Kraków-Wisła i zamiana jej na stację towarową oraz połączenie ze stacją prawobrzeżnego toru bulwarowego nad Wisłą, wykonane będą przez Zarząd kolejowy do końca 1929 (tysiąc dziewięćset dwudziestego dziewiątego) roku ściśle wedle powyższego konsensu rozporządzenia.

2) Powyższy projekt nie będzie w niczem uszczuplony.

3) Koszta zrekonstruowania istniejącej bocznicy gminnej, odgałęziającej się od stacji Kraków-Wisła pokryje z własnych funduszów Skarb Peństwa względnie Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe".

4) Zarząd kolejowy (Skarb Państwa) względnie Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe") własnym kosztem przebuduje i rozszerzy przejazd w poziomie w km. 1.070 w miarę możliwości technicznych, dostosowując go do planu zabudowania (regulacji) miasta Krakowa.

5) Zarząd kolejowy (Skarb Państwa względnie Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe") poniesie ewentualnie koszty połączone z wcześniejszem usunięciem dzierżawców z wywłaszczonych gruntów.

6) Koszta umowy, intabulacji, pomiarów, planów ewentualnie stemple i należytość przenośną, poniesie nabywający Skarb Państwa, względnie Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe".

II. Do podpisania kontraktu (dokumentów) upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie zastępcy, PP. radców m. Inż. Fr. Drobniaka i Dra St. Klimeckiego a w razie przeszkody J. Marskiego i Dra L. Merza względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

III. Niniejszą uchwałę przedłożyć Panu Wojewodzie z prośbą o zatwierdzenie w myśl § 60 ustęp 11 statutu miejskiego. (L. I. 937/1929).

Uchwalono.

Przyjęcie podstawienia powierniczego do spadku po ś. p. Helenie 1-o Ripperowej 2-o Krzetuskiej na rzecz miejskiej fundacji dobroczynnej.

Wniosek Sekcji II., III. i VI.

Rada miasta uchwali:

Gmina miasta Krakowa:

1) przyjmuje ustanowione przez śp. Annę ze Sataleckich 1-o Ripperową, 2-o Krzetuską w testamencie z dnia 4/III. 1922 r. podstawienie powiernicze powołanej do spadku Krystyny Ripperówny na rzecz Fundacji Dobroczynnej mającej na celu wychowanie sierót czyli t. zw. żłóbków w mieście Krakowie;

2) uznaje, że prawo Krystyny Ripperówny do części obowiązkowej spadku nie jest obciążone podstawieniem powierniczem;

3) zgadza się imieniem oczekiwaczy powierniczych na wniosek opiekuna małoletn. Krystyny Ripperówny Dr. Karola Krzetuskiego, by z zaintabulowanej realności w księgach gruntowych dla gm. kat. Kraków XI. Dębniki obj. whl. 65.242 i 416 wydzielone zostały parcele gruntowe nowoutworzone 168/24, 168/25, 164/16 i 168/26 obejmujące razem 4 a. 56 m² tj. 126·5 sążni² i oddane na własność pp. Leopoldowi Fiedlerowi i Róży Schönberg, obu zamieszkałym w Krakowie za zgodnie ustaloną cenę kupna i sprzedaży w kwocie 1.138 dolarów 50 ct. St. Zjedn. A. Półn., o ile Sąd Nadopiekuńczy zarówno tę sprzedaż jak i sposób użycia uzyskanej ze sprzedaży kwoty zatwierdzi. (L. VI. 1743/29).

(Sprawozdawca radca m. Dr. S. Oberländer).

Uchwalono.

Zaopatrzenie sierót po śp. Dr. Ludwiku Motyce.

Wniosek Sekcji II. i VI.

Rada miasta uchwali:

W uznaniu zasług położonych przez śp. Dr. Ludwika Motykę na polu społecznem przez wykonywanie praktyki lekarskiej w sposób wybitnie bezinteresowny i ofiarny w stosunku do najuboższej ludności miasta Krakowa przyznaje się pozostałym po nim dzieciom, a to 15-letniej córce Irenie i 12 letniemu synowi Zdzisławowi, na każde dziecko po 50 zł. miesięcznie z funduszów opieki społecznej, począwszy od 1/III. 1929 aż do ukończenia przez nich studjów, lub uzyskania innego zaopatrzenia, najdłużej jednak do ukończenia lat 24.

Sprawozdawca radca m. Dr. S. Oberländer.

Uchwalono.

Nabycie gruntów pod rozszerzenie cmentarza rakowickiego.

Wniosek Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

Reasumuje się częściowo uchwałę Rady miejskiej z dnia 6 maja 1921 r., w sprawie nabycia gruntów objętych lwh. 106 i 108 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze i uwzględniając żądania Skarbu Państwa uchwala się co następuje:

I. Gmina miasta Krakowa nabywa na własność od Skarbu Państwa parcele lkat. 1363, 1464 i 1365 oraz części parcel lkat. 1366 i 1367 wchodzących w skład realności objętej lwh. 106 ks. gr. gm. Kraków Dz. XXII Podgórze tj. grunt oznaczony kolorem zielonym na planie Budownictwa miejskiego z dnia 8 lutego 1929 r. o łącznej powierzchni około 6 ha 2 ar. 76 m² pod następującymi warunkami:

A. Wynagrodzenie dla Skarbu Państwa za powyższy grunt stanowi:

1) cena kupna zapłacona w 1921 r. czekiem Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 39881 w kwocie 2.006.777 (dwa miljony sześć tysięcy siedmset siedemdziesiąt siedm) marek polskich.

2) odstąpienie Skarbowi Państwa na własność w stanie wolnym od długów i ciężarów hipotecznych parceli gminnej lkat. 1368 i części parcel gminnych 1369 i 1370 wchodzących w skład realności objętej lwh. 971 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze tj. grunt oznaczony kolorem żółtym na powyższym planie o powierzchni około 15 ar. 90 m²,

3) oddanie Skarbowi Państwa w posiadanie gruntów, które Gmina m. Krakowa ma w swojem faktycznem posiadaniu, a mianowicie:

a) części parcel lkat. 1366 i 1367 wchodzących w skład realności lwh. 106 tejże księgi, oznaczone kolorem niebieskim i literami a-b-c-d-e-f na powyższym planie o obszarze 2 ha 39 ar. 82 m^2.

b) parcele lkat. 1361 i 1362 wchodzące w skład realności lwh. 108 tejże księgi o obszarze 1 ha 19 ar 82 m^2.

B. Skarb Państwa odstępuje Gminie m. Krakowa grunt, określony na początku ustępu I w stanie wolnym od długów i ciężarów hipotecznych oraz jakichkolwiek ograniczeń i bezzwłocznie zaintabuluje je na własność Gminy m. Krakowa.

C. Równocześnie zobowiązuje się Skarb Państwa odstąpić Gminie m. Krakowa na własność bezpłatnie w stanie wolnym od długów i ciężarów wszystkie grunty państwowe potrzebne pod rozszerzenie komunalnego cmentarza tzw. rakowickiego tj. parcele lkat. 101, 102, 320, 103, 110, 104, 105, 106, 107, 108 i 109 wchodzące w skład realności objętych lwh. 16 i 17 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XVIII Warszawskie i oddać Gminie m. Krakowa w posiadanie z tych gruntów bezzwłocznie parcele 101, 102, 320 i 103 o łącznej powierzchni 6 ha 49 ar 72 m. kw. a resztę w obszarze 12 ha 61 ar 31 m^2 jak najrychlej.

D. Koszta kontraktu, intabulacji, stemple i ewentualne należytości przenośne przy gruntach w Dz. XXII Podgórze ponoszą obie strony w stosunku do obszaru a przy gruntach pod cmentarz Gmina m. Krakowa.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta względnie jego zastępcy, PP. Radców m. Inż. Fr. Drobniaka i Dr. St. Klimeckiego a w razie przeszkody J. Marskiego i Dr. L. Merza względnie innych, upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

III. Powyższe grunty nabywa Gmina m. Krakowa na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rz. z dnia 22 kwietnia 1927 r. Nr. 42, poz. 372 dz. u. Rz. P. na rozbudowę i regulację miasta. L: l. 1062/929.

Sprawozdawca r. m. Inż. Adelman.

Uchwalono.

Sprzedaż p. Pawłowi Sempiakowi części parceli gm. w Dz. XXI.

Wnioski Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

I. Sprzedać p. Pawłowi Sempiakowi część parceli gm. lkat. 665/1 z lwh. 1 Dz. XXI oznaczoną na planie sytuacyjnym Bud. m. B. z dnia 24 stycznia 1929 kolorem zielonym o powierzchni około 80 m^2 za cenę po 5 (pięć) złotych za jeden metr pod następującemi warunkami:

1) grunt powyższy sprzedaje Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów,

2) cena kupna zostanie zapłacona do 8 dni, licząc od dnia zawiadomienia o uchwale zezwalającej na sprzedaż,

3) koszta kontraktu, stempli i intabulacji, mapek i pomiarów oraz należytość od przeniesienia własności poniesie nabywający.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy pp. radców m. Inż. Franciszka Drobniaka i ks. Ludwika Kasprzyka, a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich pp. radców m. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka względnie innych upoważnionych do podpisywania kontraktów. L: l. 10020/928.

Sprawozdawca r. m. Stączek.

Uchwalono.

Zarezerwowanie gruntu w Płaszowie na budowę kościoła.

Wnioski Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

Reasumuje się uchwałę Tymczasowego Zarządu m. z dnia 19 września 1925 w sprawie zarezerwowania gruntu pod budowę kościoła w Płaszowie, a natomiast uchwala się co następuje:

Zarezerwować pod budowę kościoła parafjalnego i zabudowań plebańskich w Dz. XXI Płaszów część parceli gm. lkat. 538/4 lwh. 1 Dz. XXI oznaczoną na planie sytuacyjnym Bud. m. B. z dnia 10 stycznia 1929 kolorem niebieskim i literami A-H-F-E-A o powierzchni 1 ha 43 a 85 m^2.

2) Odstąpienie własności tego gruntu nastąpi dopiero po wybudowaniu kościoła i zabudowań plebańskich. Wartość gruntu oszacowana w chwili oddania pod budowę będzie policzona na poczet datku konkurencyjnego Gminy.

3) Upoważnia się P. Prezydenta m. do oddania w dzierżenie zarezerwowanego gruntu komitetowi z chwilą prawnej erekcji parafji, gdy tenże przystąpi do rozpoczęcia robót około budowy fundamentów pod powyższe budowle, względnie do zwózki potrzebnych materjałów. L: I. 452/1929.

Sprawozdawca r. m. Inż. Adelman.

Uchwalono.

Sprawa parcelacji gruntów Ski gruntowej „Esge“.

Wnioski Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

I. Na wniesione podanie Ski grunt. „Esge“ i spóln. o parcelację gruntu: uznaje się po myśli art. 52 prawa budowl. teren objęty lwh. 818 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec za teren budowlany, oraz uchwala się na podstawie art. 7—51 prawa budowl. szczegółowy plan zabudowania gruntu z dnia 30 stycznia 1928 objętego lwh. 818 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec przy ul. Król. Jadwigi, stanowiącego własność Ski grunt. „Esge“, Inż. Mieczysława Seiferta i Jadwigi Zakrzewskiej. W szczególności uchwala się:

a) linje regulacyjne ulicy oznaczone na tym planie kolorem czerwonym i głoskami a-b-c-d od strony zachodnio-północnej głoskami zaś e-f-g od strony południowo-wschodniej,

b) frontowe linje budowlane po stronie północno-zachodniej a-c'-d' biegnące w odstępie 5 m od powyższej linji regulacyjnej,

c) dla poziomu ulicy ma być miarodajną z jednej strony kota niwelety ul. Król. Jadwigi, a z drugiej strony niweleta przyszłej ulicy, która powstanie wzdłuż wału Rudawy w wysokośoi 80 cm poniżej korony wału ochronnego.

Do tego poziomu ulicy muszą być zastosowane progi ewent. podłogi parteru budynków na przyległych parcelach,

d) grunty powyższe muszą być zabudowane w sposób otwarty względnie grupowy domami najwyżej jednopiętrowymi ewent. z jednem mieszkaniem na poddaszu.

II. Gdy Gmina m. Krakowa nie przystępuje do urządzenia powyższej ulicy, mają właściciele wspomnianego gruntu dokonać urządzenia tej ulicy do użytku publicznego na własny koszt pod następującemi warunkami:

1) sposób urządzenia ulicy jakoteż materjał, z którego ulica będzie wykonaną oraz sposób prowadzenia wód opadowych, wód gospodarczych i nieczystości kloacznych, oznaczy komisja drogowo-kanałowa i gruntowa po wysłuchaniu interesowanych właścicieli,

2) utrzymanie tejże ulicy do czasu przejęcia jej przez Gminę m. Krakowa obciążać będzie wyżej wspomnianych właścicieli, względnie ich prawnych następców,

3) rzeczoną ulicę przejmie Gmina m. Krakowa o ile przy niej powstaną zabudowania na łącznej długości frontów z obydwóch stron, wynoszącej co najmniej jedną trzecią część całej długości frontów,

4) wyżej wymienieni właściciele względnie ich prawni następcy przekażą na własność Gminie m. Krakowa wspomnianą ulicę bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych i długów. Zarazem Rada m. przyjmuje do wiadomości, że wyż. wymien. właściciele zobowiązali się urządzić ulicę własnym kosztem, przyczem zrzekli się przysługującego im z art. 67 prawa budowl. żądania zwrotu rzeczywistych kosztów urządzenia ulicy.

III. Po uchwaleniu powyższego, plany zabudowania mają być po myśli art. 30 prawa budowl. wyłożone do publicznego przeglądu w Budown. m. na przeciąg 4 tygodni, licząc od dnia następującego po ogłoszeniu w Monitorze Pol. Ogłoszenie to należy pomieścić poza Monitorem P., także w Krak. Dzienniku Wojewódzk. i w 2 dziennikach miejscowych.

IV. Po prawomocności wspomnianego planu zabudowania gruntów i ogłoszeniu tegoż po myśli art. 35 prawa budowl. oraz po zabezpieczeniu kosztów urządzenia ulicy, wyda Magistrat na podstawie art. 57 orzeczenie zatwierdzające podział gruntu.

L: I. 7661/928.

Sprawozdawca r. m. Potuczek.

Uchwalono.

Sprawa parcelacyj gruntów Ski gruntowej „Esge“.

Wnioski Sekcji I i VII.

Rada m. uchwali:

I. Na wniesione podanie Ski grunt. „Esge“ o parcelację gruntów: uznaje się po myśli art. 52 prawa budowl. tereny objęte lwh. 30, 434, 435 i 570 ks. gm. gm. kat. Kraków XVI Łobzów za tereny budowlane, oraz uchwala się na podstawie art. 7—51 prawa budowl. szczegółowy plan zabudowania gruntów z dnia 15/XI 1927, objętych lwh. 30, 434, 435 i 570 ks. gm. kat. Kraków XVI Łobzów, stanowiących własność Ski grunt. „Esge“ w szczególności uchwala się:

a) linję regulacyjną drogi 1 km 216 biegnącej na granicy m. Krakowa i Bronowic w obrębie gruntów Ski „Esge“, oznaczoną na planie Budown. m. Oddz. B z dnia 15/XI 1927 czerwono i literami a-b-c wraz z frontową linją budowlaną a1-b1-c1 od strony wschodniej,

b) część linji regulacyjnej ul. Bartosza Głowackiego w obrębie gruntów Ski „Esge“, oznaczoną na powyższym planie czerwono i literami h-i wraz z frontową linją budowlaną h1-i1 od strony zachodniej,

c) otwarcie ulicy na gruntach Ski „Esge“ oraz jej linje regulacyjne oznaczone na powyższym planie czerwono i literami e-d wraz z frontową linją budowlaną e1-d1 od strony zachodniej oraz f-g od strony wschodniej,

d) linję regulacyjną projektowanej ulicy na południowej stronie gruntów Ski „Esge“, oznaczoną na planie czerwono i literami c-d-g-h wraz z frontową linją budowlaną c1-d1-g1-h1 od strony północnej,

e) na powyższych gruntach wysokość domów nie może przekraczać 10 m., licząc od poziomu przyszłego chodnika do gzymsu głównego.

II. Gdy Gmina m. Krakowa nie przystępuje do urządzenia powyższych ulic, może właścicielka wspomnianego gruntu dokonać urządzenia tych ulic do użytku publicznego na własny koszt, pod następującemi warunkami:

1) sposób urządzenia ulic jakoteż materjał, z którego ulice będą wykonane oznaczy komisja drogowo-kanałowa i gruntowa w porozumieniu z właścicielką gruntów,

2) utrzymanie tychże ulic wraz z czyszczeniem i oświetleniem do czasu przejęcia ich przez Gminę m. Krakowa obciążać będzie wyż. wspomnianą właścicielkę względnie jej prawnych następców,

3) Gmina m. Krakowa przejmie ulice, w szczególności ulice oznaczone na planie Budown. m. z dnia 15 listopada 1927 liczbami 1 i 2, o ile przy nich powstaną zabudowania na łącznej długości frontów z obydwóch stron, wynoszącej co najmniej jedną trzecią część całej długości frontów,

4) wyżej wymien. właścicielka względnie jej prawni następcy przekażą na własność Gminie m. Krakowa bezpłatnie i w stanie wolnym od długów i ciężarów hipotecznych części gruntów odcięte linjami regulacyjnemi, a przeznaczone na ulice.

Zarazem Rada m. przyjmuje do wiadomości, że wyż. wymien. właścicielka zobowiązała się urządzić ulice własnym kosztem, przyczem zrzekła się przysługującego jej z art. 67 prawa budowl. żądania zwrotu rzeczywistych kosztów urządzenia ulic.

III. Po uchwaleniu powyższego, plany zabudowania, mają być po myśli art. 30 prawa budowl. wyłożone do publicznego przeglądu w Budown. m. na przeciąg 4 tygodni, licząc od dnia następującego po ogłoszeniu w Monitorze Pol. Ogłoszenie to należy zamieścić poza Monitorem Pol., także w Krak. Dzienniku Wojewódzk. i w 2 dziennikach miejscowych.

IV. Po prawomocności wspomnianego planu zabudowania gruntów i ogłoszeniu tegoż po myśli art. 35 prawa budowl. oraz po zabezpieczeniu kosztów urządzenia ulic, wyda Magistrat na podstawie art. 57 orzeczenie zatwierdzające podział gruntu. L: I. 1846/928.

Sprawozdawca r. m. Potuczek.

Uchwalono.

Sprawa zabudowania ul. Czarnej i Łagiewnickiej.

Imieniem Sekcji I i VII Rm. Potuczek wnosi:

Rada miasta uchwali:

Zarzutów wniesionych przeciw planowi zabudo-

wania, uchwalonemu przez Radę miasta z dnia 24 maja 1928 r. do L. 375/28 Bb. nie uwzględnia się.

(L. M. Bb. 2580/1928)

Uchwalono.

Veniam aetatis dla p. Dr. Wandy Chowaniec lekarza m. Zakł. sanitarnych.

Imieniem Sekcji II i III wiceprez. m. Dr. Schneider wnosi:

Rada m. uchwali:

Udziela się veniam aetatis p. Dr. Wandzie Chowaniec, lekarzowi miejsk. Zakładów sanitarnych.

(L. prez. 13219/27)

Uchwalono.

Wydzierżawienie firmie „Wapienniki i kamieniołomy Liban i Ehrenpreis Ska akc." gruntu gminnego w Dz. XXII.

Imieniem Sekcji I i VII, Rm. inż. Drobniak wnosi:

Rada miasta uchwali:

I. Wydzierżawić Firmie „Wapienniki i kamieniołomy Liban i Ehrenpreis Spółka akcyjna w Krakowie" na cele wydobywania skały (wapień jurajski) grunt gminny w Dz. XXII Podgórze a mianowicie:

A) Wydzierżawić części parcel lkat. 814 i 816 objętych lwh. 1 i część parceli lkat. 1662 objętej lwh. 3 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze, oznaczone kolorem zielonym i literami A-B-C-D na planie Budownictwa miejskiego z dnia 31 grudnia 1928 r. o łącznym obszarze 1 ha 16 ar. 28 m. kw. na cele eksploatacji skały (wapień jurajski), której objętość wynosi według pomiarów na gruncie dokonanych przez Gminę m. Krakowa przy współudziale i według wskazówek fachowego przedstawiciela Firmy Liban i Ehrenpreis 254.875 metrów sześciennych, przyjmując dolną płaszczyznę jako dolną granicę dla eksploatacji skały, przesuniętą przez punkt K leżący na wysokości 225·17 p. p. m. i przez punkty C i B leżące na wysokości 226·17 p. p. m. według planu Budownictwa m. z 31/XII. 1928 r. pod następującemi warunkami:

1) Czasokres dzierżawy określa się na 10 (dziesięć) lat, licząc od dnia faktycznego rozpoczęcia eksploatacji.

2) Olborne wynosi po 50 (pięćdziesiąt) groszy za każdy metr sześć. pomierzonej litej skały o objętości 254.875 m^3 tak, jak ona w naturze się znajduje z wyjątkiem grot i jaskiń, których objętość pomierzy Gmina m. Krakowa ze współudziałem firmy i strąci z pomierzonej objętości, o której mowa powyżej.

3) Olborne płacić będzie Firma w Kasie miejskiej w 10 (dziesięciu) równych ratach rocznych w wysokości 12.744 zł. (wyraźnie dwanaście tysięcy siedmset czterdzieści cztery) złotych, z czego pierwszą w ciągu 8 (ośmiu) dni po rozpoczęciu eksploatacji, a w razie zwłoki także ustawowe odsetki zwłoki. Przy podpisaniu kontraktu złoży Firma zaliczkę w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych.

4) Firma własnym kosztem usunie nakrywkę, leżącą nad skałą. Usuwania nakrywki nie uważa się za rozpoczęcie eksploatacji.

5) Gdyby z powodu nadzwyczajnych wypadków i bez winy Firmy np. z powodu wojny nie można było wyeksploatować całej powyższej ilości skały w ciągu wymienionych dziesięciu lat, zwróci Gmina Firmie stosowną część ewentualnie pobranego z góry czynszu albo też przedłuży odpowiedni czasokres dzierżawy.

B) Wydzierżawić część parceli lkat. 815 objętej lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze, oznaczoną kolorem żółtym i literami E-F-G-H na powyższym planie o obszarze 24 ar. 97 m. kw. na cele wysypiska i przejazdu pod następującemi warunkami:

1) Czasokres dzierżawy oznacza się analogicznie jak wyżej w ustępie A).

2) Czynsz wynosi po 10 (dziesięć) groszy od jednego metra kwadr. rocznie. Do płatności czynszu i odsetek zwłoki stosują się postanowienia ustępu A).

C) Jeżeliby Firma potrzebowała w całości lub części czy to dla dostępu czy dla innych celów gruntu wymienionego w ustępie A) już po dokonaniu eksploatacji, to Gmina zawrze z Firmą osobny kontrakt dzierżawy na czas eksploatacji sąsiednich terenów pod warunkami określonemi w ustępie B).

D) Postanowienia wspólne dla dzierżaw pod A), B) i C):

a) Jako wartość wewnętrzną jednego złotego przyjmuje się wartość wewnętrzną złotego w złocie w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzptej z dnia 13 październikа 1927 r. Nr. 88 poz. 790 dz. u. Rz. P.

b) Firmie nie wolno będzie ani poddzierżawiać powyższych gruntów ani też nikomu odstępować praw z umów w podanych wyżej przedmiotach.

c) Jeżeli Gmina będzie potrzebowała dla siebie gruntów Firmy, to Firma wzajemnie pozwoli Gminie użytkować grunty Firmy pod temi samemi warunkami.

d) Koszta kontraktu, pomiarów, stemple i należytości itp. poniesie Firma, a Gmina tylko w przypadkach, gdyby sama brała w dzierżawę.

II. Do podpisania kontraktów upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy, PP. radców m. inż. Fr. Drobniaka i Dr. St. Klimeckiego, a w razie przeszkody Dr. W. Kuźniara i Dr. L. Merza względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

(L. I. 8280/1928).

Uchwalono.

Sprawa uprawnień rządowych w myśl ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922.

Imieniem Prezydenta m. oraz Komisji dla Zakładów przemysłowych, radca m. Dr. Ignacy Landau wnosi:

Rada miasta uchwali:

Upoważnia się P. Prezydenta miasta względnie jednego z pp. wiceprezydentów oraz członków Rady miasta pp. Inż. Adelmana, Inż. Drobniaka, Inż. Nitscha, Dr. Landaua Ignacego, a w razie przeszkody którego z nich pp. rm. Pachońskiego, Migdzińskiego, Breuera, aby działając w imieniu i na rzecz Gminy miasta Krakowa na zasadzie uchwały Rady miasta z dnia 28 grudnia 1928 i niniejszej uchwały, imieniem Gminy m. Krakowa oświadczyli zgodę na treść uprawnienia rządowego dotyczącego Elektrowni krakowskiej, a w szczególności na warunki wykupu przewidziane w myśl art. 7 ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. w §§ 11 do 18 i w § 24 uprawnienia, oraz by imieniem Gminy przyjęli odpowiedzialność za wykonanie wszystkich warunków tego uprawnienia i potwierdzili odbiór aktu uprawnienia.

Uchwalono.

Odpowiedzi na interpelacje.

Wiceprez. Ostrowski udzielił odpowiedzi na następującą interpelację wniesioną na dzisiejszem posiedzeniu przez Radców m. klubu P. P. S.

„Dochodzą nas wiadomości o możliwości powodzi, zapytujemy Pana Prezydenta, czy i jakie wydano zarządzenia dla ochrony życia i mienia ludności miasta, w szczególności, czy dla osób i rodzin, które czeka pozbawienie dachu nad głową, przygotowano pomieszczenie i pomoc w wyżywieniu dla osób, pozbawionych pracy z powodu ewentualnej powodzi".

Już dnia 19/II. br. zwołuje Prezydjum miasta konferencję z interesowanych w tej sprawie Wydziałów Magistratu, która zmienia regulamin powodziowy (Rozporządzenie Prezydenta miasta z dnia 18/IV. 1923 r. do L. 8825/1919 Bb.) uzupełniając go w kierunku wydzielenia z Budownictwa miejskiego Oddz. B., do którego należy akcja przeciwpowodziowa, agendy aprowizacyjne i agendy szacowania szkód, oraz sprawy porządkowe, które z natury rzeczy należą do innych Wydziałów. Zarówno wezwano Komisarjaty obwodowe do stałej współpracy w ciągu trwania akcji ratowniczej.

Prezydent miasta równocześnie na konferencji mianował stosownie do obowiązującego regulaminu kierownika akcji powodziowej w osobie Radcy bud. inż. Szarka.

Kierownik ten natychmiast złożył na konferencji sprawozdanie o stanie taboru powodziowego, który jest w porządku i jest zdolny do natychmiastowej akcji ratowniczej.

Tabor ten składa się z następującego inwentarza:
1) pomostów, długość 2300 mb.,
2) kobylic pod mosty sztuk 1078,
3) aut ciężarowych i osobowych do dyspozycji 10,
4) wozów konnych do dyspozycji 70,
5) łodzi sztuk 17,
6) rozmaite narzędzia i materjały.

W myśl § 2 regulaminu powodziowego kierownikowi akcji powodziowej podlegają bezwzględnie wszystkie Zakłady i biura mogące mieć związek z tą akcją, wraz z całym inwentarzem i personalem.

Regulamin dzieli miasto na 4 rejony powodziowe:
1) Nowy Świat, Półwsie, Zwierzyniec, i Czarna Wieś.
2) Grzegórzki, Dąbie.
3) Zakrzówek, Dębniki, Ludwinów, Podgórze.
4) Płaszów.

Rejony są obsługiwane przez osobne stacje, które komunikują się z centralą w Magistracie.

Konferencja wreszcie wyznaczyła 7 szkół dla delożowania mieszkańców w dzielnicach przyłączonych i 5 szkół w śródmieściu.

Aprowizację chleb, węgiel itp. obejmuje Wydział Aprowizacji miejskiej wraz z Wydziałem Opieki Społecznej.

Prezydjum miasta zarządziło wszystko co należy, tak, że Magistrat miasta Krakowa jest gotów do akcji na wypadek powodzi każdej chwili, jak to miało miejsce podczas wielkiej powodzi w roku 1925, takie też sprawozdanie złożyło Prezydjum miasta na Wojewódzkim komitecie powodziowym Dyrekcji Robót Publicznych w dniu 19 lutego 1929 r.

Niniejsze oświadczenie przyjęła Rada m. do wiadomości.

Wiceprez. m. Dr. Wielgus udzielił odpowiedzi na interpelację Rm. Stączka i tow. w sprawie braku węgla, oraz wiceprez. Dr. Schneider w sprawie akcji pomocy społecznej w czasie mrozów.

Sprawozdanie wiceprez. Dr. Wielgusa:

Miejskie składy węgla miały dotychczas na celu tylko regulowanie cen węgla i zaopatrywanie zakładów, szkół i budynków w opał. Dopiero w r. ub. zgłosiła się do Prezydjum miasta większa ilość urzędników państwowych, prywatnych i oficerów z prośbą, by miasto zaopatrywało ich w węgiel na raty. Miasto zgodziło się na tę akcję społeczną i r. ub. miejskie składy węgla wydały już 1800 wagonów. W ten sposób w r. ub. wzmogło się wydawanie węgla w proporcji do lat ubiegłych o 40 proc.

W dniu 22 grudnia 1928 r., t. j. w czasie nastania fali mrozów, miało miasto w zapasie 60 wagonów węgla, a więc dostateczną ilość, ażeby zaspokoić chwilowy głód węglowy. Ponieważ jednak wybuchła panika, więc większa część ludności zaczęła gwałtownie zaopatrywać się w węgiel bez istotnej potrzeby. Oprócz tego przed miejskiemi składami tworzyły się bandy, które nie dopuszczały publiczności do składu, a częściowo same wykupywały węgiel, lub rozkradały go. Dopiero energiczna interwencja policji dopomogła do unicestwienia tych band.

W okresie mrozów, węgla nigdy nie zabrakło na składzie miejskim. Organizację sprzedaży miasto zarządziło w ten sposób, że w nocy, w czasie największych mrozów, węgiel w składach workowano i załadowywano na wozy, które rano dostarczały opał najbardziej potrzebującym. Od dnia 1 stycznia do 28 lutego sprzedano 687 wagonów węgla. Ludność jednak Krakowa przeciążała zbytnio magistrackie składy, wierząc, iż waga węgla będzie bardziej uczciwa, niż w składach prywatnych. Gdyby przyszła teraz powódź, to jesteśmy dostatecznie zaprowiantowani w opał. Kopalnie jaworznickie dostarczyły nam w tym roku więcej, niż 2.000 wagonów węgla.

Oświadczenie niniejsze przyjęto do wiadomości.

Sprawozdanie wiceprez. Dr. Schneidra.

Wiceprez. Dr. Schneider wyjaśnił sprawę akcji pomocy społecznej w czasie mrozów. Czynnych było ogółem od 8—10 herbaciarni, za darmo rozdano ludności 1100 metrów węgla, nie licząc, że codziennie wydawało się bezrobotnym a nawet inteligentom 40 metrów węgla. Obok tej akcji, miasto wydawało bezpłatnie dziennie 500 do 600 bochenków chleba. Razem wydano 4000 kg. chleba.

Sprawozdanie powyższe przyjęto do wiadomości.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. $10^1/_2$ w nocy.

I. Posiedzenie budżetowe Rady m. z dnia **4 marca 1929 roku.**

Obecni: Przewodn. *Wiceprezydent miasta* Witołd Ostrowski.

Wiceprez. m. Dr. Piotr Wielgus.
„ „ Dr. Ludwik Schneider.
Sekretarz Rady m. Fr. Strasik.

Radców m. obecnych **61.**

Początek posiedzenia **6·15 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Sekretarz odczytał następujący wniosek r. m. Dr. Schreibera:

Z okazji uchwalania Regulaminu służbowego dla niższych pracowników zatrudnionych w Miejskich Zakładach i Instytucjach Użyteczności Publicznej, Rada miasta Krakowa stwierdzając,

a) iż prawo do pracy w Miejskich Zakładach i Instytucjach Użyteczności Publicznej przysługiwać winno wszystkim pracownikom bez względu na ich narodowość lub wyznanie, oraz

b) że zasada ta nie jest należycie w tych Zakładach i Instytucjach przestrzeganą, o czem świadczy minimalna ilość w niektórych tylko Zakładach i Instytucjach zatrudnionych pracowników żydowskich, wyraża Rada miasta Krakowa żądanie, by przy przyjmowaniu nowych pracowników do tychże Zakładów i Instytucyj uwzględniano w większej mierze, niż dotychczas pracowników żydowskich.

Wobec tego Rada miasta Krakowa wzywa P. Prezydenta, by w tym względzie pouczył naczelników odnośnych Zakładów i Instytucji Użyteczności Publicznej, tudzież by sam przy przyjmowaniu nowych funkcjonarjuszów do tychże Zakładów i Instytucyj uwzględniał w przyszłości sprawiedliwie żydowskich pracowników.

Wiceprez. Ostrowski w odpowiedzi zaznacza, że przy przyjmowaniu robotników do przedsiębiorstw gminnych nie robi się różnic wyznaniowych.

Na wniosek rm. Dr. Grossa wniosek niniejszy przekazała Rada m. Komisji Zakładów przemysłowych.

Porządek dzienny.

Regulamin służbowy dla niższych pracowników zatrudnionych w Miejskich Zakładach i Instytucjach Użyteczności Publicznej.

Wiceprez. Ostrowski odczytał następujące pismo Prezydenta m. Inż. Rollego, który w ważnych sprawach gminnych zmuszony był wyjechać do Warszawy.

Świetna Rado!

„Przedkładając Świetnej Radzie projekt regulaminu robotniczego pod uchwałę, używam tej drogi, może niepraktykowanej w naszem życiu parlamentarnem miejskiem, drogi pisma, ale sprawy senackie wymagają, bym w tej chwili był w Warszawie.

Pod skromną nazwą „regulaminu“ ukrywa sie dzieło, kodyfikujące prawa i obowiązki robotników w Gminie zajętych. Dzieło to jest owocem bardzo ciężkiej pracy przeszło dwuletniej, która kosztowała wiele trudów moich i moich Kolegów Wiceprezydentów, wiele żmudnych studjów moich pomocników, Naczelnika Biura prezydjalnego Przeorskiego i Dra Wachholza, pracy która ogromem odpowiedzialności spędzała nieraz sen z moich powiek. W pracy tej również brali udział żywy i wytrwały Delegaci robotników miejskich, Koledzy nasi Radcy Miejscy, a Referent Komisji Radca m. Dr. Szołayski okazał w niej niesłychanie wiele ofiarności i bystrości w ujęciu sprawy. Dzieło to jest wynikiem kompromisu między żądaniami naszych robotników, a możnością Gminy i ma wszystkie złe i dobre strony każdego kompromisu, ale jest, zda mi się, dziełem sprawiedliwości, dające tym, od których się wymaga oddania całego wysiłku Gminie, zapewnienie spokojnej przyszłości ich i rodziny.

Rozumiem tak dobrze, jak każdy Członek tej Świetnej Rady, że na Gminę spadną z tego tytułu poważne ciężary, ale mówiono to samo, gdy stabilizowano urzędników, czy sługi miejskie, a jakżeż daleko jesteśmy od ówczesnych pojęć i obaw?!

Ciężar ten Gmina zniesie, bo rekompensatę znajdzie w intensywnej pracy zadowolonych swym losem robotników.

Zwracam się więc do Świetnej Rady, by mając owoc wyczerpującej pracy Komisji przed Sobą, zaniechała drobiazgowej dyskusji nad szczegółami i przyjęła moje przedłożenie, dając wyraz Swym wielkodusznym wobec robotników intencjom.

A do najmłodszych moich współpracowników, robotników miejskich, zwracam się z apelem, by przyjęli nowe prawo ich dotyczące, jako krok, którym Kraków wyprzedza znacznie inne miasta polskie, ze zrozumieniem intencji Rady i Zarządu Miasta, intencji, która streszcza się w słowach, że we wzajemnem zaufaniu i zrozumieniu największy zadatek owocnej dla ukochanego Miasta pracy“.

Inż. Rolle w. r.

Rada miasta treść niniejszego pisma nagrodziła oklaskami.

Przemówienie Rm. Dra Alfreda Szołayskiego.

Uchwałą z 2/IV 1928 r. powołała Świetna Rada m. Komisję złożoną z 11 członków dla rozpatrzenia wniosków Prezydenta m. co do prawnego uregulowania stosunku służbowego robotników miejskich.

Po odbyciu wielu posiedzeń samej Komisji, oraz Sekcji prawniczej, tudzież jej subkomitetu, wreszcie Sekcji skarbowej, przy czynnem współdziałaniu członków Prezydjum i b. intenzywnej współpracy st. radcy p. Dra Przeorskiego i p. Dra Wachholza wywiązała się Komisja ze zleconego jej zadania tak, iż w jej imieniu mam zaszczyt przedłożyć Świetnej Radzie owoc jej żmudnych prac w postaci regulaminu służbowego dla niższych pracowników zatrudnionych w Miejskich Zakładach i Instytucjach Użyteczności Publicznej.

Droga, którą przebyto nim regulamin ten ujrzał światło dzienne była długa i ciernista.

Jeszcze w roku 1921 uchwaliła Komisja gazowo-elektryczna projekt regulaminu dla robotników Elektrowni i Gazowni. Projekt ten przedłożony Radzie m. 6 maja 1921 roku nie uzyskał jej zatwierdzenia, a Rada m. odesłała go z powrotem do Komisji. Od tego czasu nie przedłożono go Radzie m., jednak projekt mimo to wszedł w życie i poczęto go w praktyce stosować.

W roku 1922 Rada nadzorcza Krakowskiej Spółki tramwajowej uchwala regulamin służbowy i statut emerytalny dla jej pracowników, który wchodzi w życie, a przyznana nim stabilizacja już po 3 latach służby i inne objęte nim korzyści przyznane pracownikom stają się przedmiotem marzeń reszty pracowników miejskich i budzą wśród nich daleko idące nadzieje zdobycia lepszych warunków również dla siebie.

W roku 1924 i 1925 zostają opracowane przepisy służbowe dla pracowników Gminy m. Krakowa, oraz prze-

pisy o postępowaniu dyscyplinarnem, nadto statut emerytalny dla pracowników miej., wreszcie przepisy o uposażeniu pracowników Gminy uchwalone przez Świetną Radę 4 lutego 1924 roku.

Robotnicy miejscy poczęli na tle tych prac i dyskusji dopominać się coraz energiczniej o poprawę warunków ich pracy, tak, iż w dniu 6 lutego 1926 roku wystąpił Związek pracowników użyteczności publicznej z memorjałem wniesionym do Prezydjum m., w którym domagano się zmiany podstawy dotychczasowego stosunku służbowego opartego na akcie nominacji na zbiorową umowę o pracy i postawiono cały szereg żądań natury ekonomicznej.

Żądania organizacji zawodowej wkraczały pierwotnie głęboko w atrybucje Zarządu miasta domagając się przyjmowania do pracy tylko kandydatów poleconych przez organizacje zawodowe i dopuszczając zmian w uposażeniu robotników nie inaczej, jak tylko za zgodą Związku zawodowego.

Prezydjum miasta podjęło dyskusję w tych sprawach, a Związek zawodowy ujął ściśle swe żądania w protokole z dnia 5 lipca 1926 roku. Związek zawodowy stał na stanowisku podzielanem zresztą przez Prezydjum miasta, że należy w tej pracy regulaminowej odróżnić Miejskie Zakłady Przemysłowe od Instytucji Użyteczności Publicznej, przyczem jednak Prezydjum liczyło się z odmiennemi warunkami pracy w Instytucjach Użyteczności Publicznej, zaś Organizacja zawodowa chciała w pierwszym rzędzie uzyskać ulegalizowanie stanu rzeczy istniejące w Gazowni i Elektrowni, w których w praktyce, acz na podstawie nie zatwierdzonych jeszcze regulaminów służbowych stosowano już korzystne dla pracowników postanowienia.

Konferencje prowadzone przez Związek pracowników z członkami Prezydjum m. doprowadziły w końcu do wypracowania dwu oddzielnych regulaminów służbowych, jednego dla pracowników Elektrowni i Gazowni, a drugiego dla Instytucyj Użyteczności Publicznej. Te regulaminy zostały przekazane uchwałą Rady m. osobnej Komisji do rozpatrzenia.

Komisja regulaminowa po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej i po szczegółowem rozpatrzeniu przedłożonych jej regulaminów powzięła kilka zasadniczych uchwał, które wytyczyły drogę dalszym obradom.

Oto przedewszystkiem stwierdzono, że według brzmienia obowiązującego statutu Miasta Krakowa z 1901 roku, którego postanowienia tylko w drodze ustawodawczej mogą ulec zmianie, stosunek prawny zachodzący między Gminą, a jej pracownikami polega na jednostronnym akcie nominacji, względnie przyjęcia do pracy przez Gminę, przy równoczesnem milczącem poddaniu się wstępującego do pracy wszelkim obowiązującym w Gminie zarówno zasadniczym, jak i wykonawczym przepisom służbowym. Z tego powodu Komisja oświadczyła się przeciw zawieraniu przez Gminę zbiorowych umów o pracę, oraz za koniecznością utrzymania nominacji, jako formy i żrodła stosunku służbowego wiążącego pracownika z Gminą.

Okazało to się koniecznością również z uwagi na wydane w roku 1928 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowach o pracę pracowników umysłowych i robotników, oraz o Sądach pracy, których treść a zarazem układ niejasny, niewyczerpujący wzbudzały duże wątpliwości co do ich stosunku względem Gminy miasta Krakowa.

Wprawdzie opracowano w Ministerstwie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników komunalnych, jednak nie ogłoszono go i nie nabył skutkiem tego mocy obowiązującej.

Rozporządzenie to miało się stosować tylko do pracowników komunalnych mianowanych na stanowiska etatowe. Projekt stanowi, że stosunek służbowy pracownika komunalnego zawiązuje się przez mianowanie i przez złożenie przysięgi służbowej, oraz, że podlega orzecznictwu Komisji dyscyplinarnej. Natomiast regulowania stosunków służbowych pracowników powołanych bez formalnej nominacji miały dokonywać związki komunalne według ogólnych przepisów.

Z tymi poglądami liczącymi się widocznie z naturą i uprawnieniami organizmów samorządowych nie pozostaje w zgodzie rozporządzenie o Sądach pracy, które wyłączyło z pod kompetencji Sądów pracy jedynie pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w urzędach związków komunalnych.

Ten niezdrowy stan rzeczy w obowiązującem ustawodawstwie nakazywał Komisji tem staranniej chronić nominacyjny charakter powołania pracowników do służby w Gminie, czemu też Komisja dała pełny wyraz w przedłożonym Świetnej Radzie regulaminie służbowym, określając niższego pracownika miejskiego, jako tego „kogo Prezydent m. w tym charakterze zamianuje w drodze osobnego aktu nominacyjnego".

Następnie Komisja oświadczyła się za koniecznością ujednostajnienia regulaminów służbowych i objęcia jednym regulaminem zarówno tak Elektrowni i Gazowni, jak i Zakładów Użyteczności Publicznej.

Wynikiem tych wszystkich obrad i posiedzeń jest regulamin przedłożony Świetnej Radzie m. obejmujący prowizorycznych i stałych pracowników miejskich i Instytucyj Użyteczności Publicznej, a w szczególności Wodociągu, Elektrowni i Gazowni, Rzeźni i Targowicy, Ogrodów miejskich, Budownictwa m. Oddział A. i B. oraz Zakładu czyszczenia m. i Teatru.

Z treścią regulaminu obznajmili się Szan. Panowie, nie będę zatem regulaminu streszczać, a zaznaczę tylko, że jego rdzeniem jest stabilizacja pracowników po 5 latach nienagannej służby, t. j. po 3 latach pracy w charakterze czasowego pracownika i po 2 latach pracy w charakterze prowizorycznego pracownika.

Stabilizacja powoduje powiększenie etatów z dotychczasowej cyfry 709 do sumy 1554 etatów. Poszczególne cyfry przypadające na poszczególne Zakłady są wyliczone w sprawozdaniu Prezydenta m. na rok administracyjny 1928. Koszt z nią połączony, sięgający sumy blisko 720.000 złotych zostaje rozłożony na poszczególne Zakłady i Instytucje w miarę przypadających na nie nowych etatów.

Ofiara finansowa, jaką czyni Gmina, stabilizując znaczną rzeszę swych pracowników, jest spłatą długu wobec doli robotniczej. Robotnik oddając przez szereg lat swą pracę na usługi Gminy słusznie domaga się ustalenia swego do niej stosunku. Objęte regulaminem postanowienia o urlopach, o okresach chorobowych, o potrącalności płac z zasiłków pobieranych z Kas chorych budziły niejedne wątpliwości. Komisja jednak wierzy, że

pracownicy niżsi otrzymując nowy regulamin służbowy pełen zrozumienia ich żądań, zespolą się ściślej z naszą Gminą nietylko w dobrze zrozumianym interesie własnym, lecz również poczuwając się do obowiązku obrony jej interesów i samejże placówki samorządowej, zagrożonej dzisiaj tak silnie przez centralizację, przejaskrawiony etatyzm i brak zrozumienia dla polityczno wychowawczego charakteru samorządowych organizmów.

Zamykając mój referat tem życzeniem, proszę Świetną Radę o zatwierdzenie przedłożonego jej regulaminu, oraz o uchwalenie rezolucyj równocześnie Jej przedłożonych, jako postanowień przejściowych.

Rada miejska uchwali:

1) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do wydania tymczasowych przepisów regulujących jednolicie dla wszystkich pracowników miejskich sprawę funduszu emerytalnego m. i przepisów emerytalnych.

2) Pracownicy, którzy wstąpili do służby w Gminie przed ukończonym 45 rokiem życia otrzymują z urzędu veniam aetatis.

3) Pracownicy Elektrowni i Gazowni, którzy mają ukończonych 5 lat służby, a nie byli dotychczas badani co do stanu zdrowia, nie tracą w razie ujemnych wyników badania lekarskiego praw do stabilizacji.

4) Przyjęci przed 30 kwietnia 1928 r. pracownicy kwalifikowani Elektrowni i Gazowni, stają się po 3 latach pracy stałymi.

5) Przyjęci pracownicy do służby miejskiej, a nie umiejący czytać i pisać po polsku winni w przeciągu jednego roku brak ten uzupełnić.

6) Dotychczasowi pracownicy stali otrzymują po uchwaleniu regulaminu służbowego, o ile dotychczas mianowanymi nie zostali, dekrety nominacyjne i mogą w przeciągu 2 tygodni od dnia doręczenia im powyższego dekretu, reklamować swoje prawa u Prezydenta miasta drogą służbową.

7) Pracownicy etatowi Elektrowni i Gazowni pobierają zasiłki chorobowe do 6 miesięcy, stali do 3-ch miesięcy.

8) Postanowienia o potrącaniu zasiłku chorobowego nie dotyczą pracowników Elektrowni i Gazowni przyjętych przed 1 maja 1928 r., jeśli im go dotychczas nie potrącano.

9) Pracownicy etatowi obecnie w służbie pozostający zatrzymują korzystniejsze uprawnienia, o ile te nie są sprzeczne z bezwzględnie obowiązującemi postanowieniami ustaw państwowych.

10) Prawa z regulaminu dla pracowników Miejskich Zakładów Użyteczności Publicznej wypływające nabywają pracownicy z dniem 1 maja 1928 r.

REGULAMIN SŁUŻBOWY

dla niższych pracowników zatrudnionych w Miejskich Zakładach i Instytucjach Użyteczności Publicznej.

ROZDZIAŁ I.

Niżsi pracownicy i ich podział.

§ 1.

Niższym pracownikiem miejskim Zakładów i instytucyj użyteczności publicznej Gminy m. Krakowa, w szczególności Wodociągu, Elektrowni i Gazowni, Rzeźni i Targowicy, Ogrodów m., Budownictwa m. Oddz. A. i B. Zakładu czyszczenia m., Teatru m., w rozumieniu niniejszych przepisów staje się każdy, kogo Prezydent miasta w tym charakterze zamianuje w drodze osobnego aktu nominacyjnego.

W rozumieniu niniejszego regulaminu nie są niższymi pracownikami osoby przyjęte na podstawie umowy o pracę, a w szczególności osoby:

1) przyjęte na czas nieokreślony t. j. robotnicy czasowi, (§ 5.);

2) zatrudnione przy robotach chwilowych lub okresowych, choćby czas dłuższy trwających;

3) przyjęte z góry na pewien określony czas;

4) zatrudnione przez przedsiębiorstwa pracujące dla Gminy.

Szczegółowe postanowienia niniejszego regulaminu stanowią, w których wypadkach i w jakim kierunku stosunki osobowe niższych pracowników Elektrowni i Gazowni mają być odmiennie traktowane.

§ 2.

Niżsi pracownicy zatrudnieni w miejskich zakładach i instytucjach użyteczności publicznej dzielą się na:

1) prowizorycznych;

2) stałych (etatowych).

Pod względem kwalifikacji niżsi pracownicy zatrudnieni w miejskich zakładach i instytucjach użyteczności publicznej dzielą się na:

1) kwalifikowanych;

2) nieukwalifikowanych.

Ustawy określają, których pracowników uważać należy za kwalifikowanych.

§ 3.

Po trzech latach nieprzerwanej nienagannej służby uzyskuje przyjęty do służby charakter prowizorycznego niższego pracownika miejskiego.

Prezydent miasta może w wypadkach szczególnej kwalifikacji skrócić okres służby czasowej, jednakże nie poniżej jednego roku.

Pracownik mianowany prowizorycznie może być poza wypadkami wydalenia w drodze dyscyplinarnej zwolniony jedynie z powodu braku pracy. Pracownicy zwolnieni z powodu braku pracy mają w razie potrzeby przyjęcia nowych, kolejne pierwszeństwo przyjęcia w danym zakładzie w dotyczącej kategorji pracy z policzeniem od czasu pracy i wymiaru emerytury poprzedniej służby. Odnośny pracownik musi być wezwany z terminem zgłoszenia się do dni 8-miu, a w razie niezgłoszenia się w przepisanym terminie traci prawo do przyjęcia. Za wezwanie uważa się nadanie zawiadomienia na pocztę listem poleconym pod pozostawionym przez pracownika adresem. Powyższy obowiązek Gminy ustaje po upływie roku.

Pracownik prowizoryczny otrzymuje dekret z oznaczeniem jego prowizorycznego charakteru służbowego, przysługującego mu uposażenia, oraz terminu stabilizacji.

Pracownik prowizoryczny otrzymuje uposażenie służbowe oznaczone w grupach przewidzianych w obowiązujących uchwałach Rady miejskiej (obecnie uchwała z 4 lutego 1924) oraz w ustawach państwowych z góry w ratach miesięcznych.

Pracownik prowizoryczny niema prawa do posuwania się w szczeblach.

§ 4.

Po 2-ch latach nienagannej, nieprzerwanej służby prowizorycznej otrzymuje pracownik nominację na stałego niższego pracownika miejskiego. Pracownik kwalifikowany Elektrowni i Gazowni otrzymuje po 3 latach nieprzerwanej, nienagannej pracy czasowej nominację na stałego niższego pracownika miejskiego. Mianowany stałym otrzymuje dekret z oznaczeniem charakteru służbowego, uposażenia, prawa do posunięcia w szczeblach, oraz czasu policzonego do wymiaru emerytury.

Do uzasadnienia prawa do emerytury liczy się czas służby prowizorycznej i stałej, zaś do wymiaru emerytury nadto czas służby czasowej. W Elektrowni i Gazowni policza się do uzasadnienia prawa do emerytury i do jej wymiaru cały czas nieprzerwanej pracy w charakterze pracownika czasowego, prowizorycznego i etatowego. Za policzony do wymiaru emerytury czas wpłaca pracownik miejski 6% wkładki do funduszu emerytalnego, ustalone od pierwszej etatowej płacy za cały czas policzalnej służby do wymiaru emerytury. Wkładki powyższe strąca się z urzędu w ratach miesięcznych.

Mianowany prowizorycznie i stale składa przysięgę służbową w brzmieniu przepisanem dla pracowników miejskich.

Stosunek pracownika prowizorycznego i stałego do Gminy ocenia się według przepisów prawa publicznego.

ROZDZIAŁ II.

Przyjęcia.

§ 5.

Personal niższych pracowników w miejskich Zakładach użyteczności publicznej przyjmuje o ile możności przez P. U. P. P. Prezydent miasta podany w drodze służbowej wniosek naczelnika odnośnego zakładu czy instytucji. Przyjęcie następuje po złożeniu podpisanych dokumentów przez kandydata i wpisaniu go w poczet pracowników miejskich.

Po przyjęciu do pracy w Elektrowni i Gazowni należy się pierwszeństwo pracownikom zatrudnionym przez przedsiębiorstwa prywatne pracujące wyłącznie dla zakładów, o ile posiadają warunki przepisane niniejszym regulaminem. Pracownikom tym w razie bezpośredniego przejścia do pracy w zakładzie po odbyciu co najmniej trzechletniej służby liczy się czas pracy w razie udowodnienia nieprzerwanej ciągłości, spędzony w tem przedsiębiorstwie w połowie, jako spędzony w zakładzie.

§ 6.

Warunki przyjęcia są:

1) ukończony 21 rok, a nieprzekroczony 30 rok;

2) obywatelstwo państwa polskiego;

3) zdolność umysłowa i fizyczna do pracy stwierdzona orzeczeniem M. Urzędu Zdrowia, ewentualnie również i zakładu psychotechnicznego;

4) umiejętność czytania i pisania po polsku;

5) nienaganny pod względem moralnym tryb życia.

Do uzyskania posady stałej jest nadto wymagane zadośćuczynienie obowiązkowi służby wojskowej. Przy równych kwalifikacjach wysłużeni wojskowi mają pierszeństwo.

§ 7.

Każdy zakład, każda instytucja miejska prowadzi księgę służbową zawierającą:

1) daty osobiste i rodzinne;

2) daty służbowe.

Biuro prezydjalne Magistratu prowadzi akta personalne oraz centralne zapiski całego personalu.

§ 8.

Uzyskanie przyjęcia na podstawie podrobionych lub fałszywych dokumentów pracy, zatajenie braku warunków przewidzianych w § 6 powoduje wydalenie ze służby bez wypowiedzenia.

Pracownicy, co do których okazało się, że przed przyjęciem do pracy zostali prawomocnie zasądzeni za zbrodnię w ogólności występek, lub przekroczenie z chęci zysku, mogą być z pracy zwolnieni.

ROZDZIAŁ III.

Etaty posad i uposażeń.

§ 9.

Ilość posad, wysokość uposażenia poszczególnych kategorij pracowników, prawo do posunięcia się do wyższych grup i szczebli uposażenia, wynagrodzenia za godziny pozasłużbowe normują osobne przepisy (Statut Gminy m. Krakowa, uchwały Rady miejskiej, względnie ustawy państwowe).

§ 10.

Przydzielenie do grupy i szczebli uposażenia odnośnie do pracowników prowizorycznych i stałych następuje na podany drogą służbową wniosek naczelnika (dyrektora) przez Prezydenta miasta, na zasadzie posiadanych kwalifikacji, rodzaju dotychczasowego zajęcia i lat służby. Pobory odnośnych pracowników nie mogą być niższe od poborów, jakie posiadali w chwili oznaczenia im grupy i szczebla uposażenia.

Przesunięcia do wyższego szczebla płac następują automatycznie, stosownie do przepisów o uposażeniu.

Wysokość wynagrodzenia godzinnego pracowników dziennie płatnych ustala dyrektor zakładu, zaś zatwierdza Prezydent miasta.

§ 11.

W razie powołania do służby wojskowej, obowiązują co do poborów i co do sposobu policzenia służby wojskowej, a nadto co do lat służby wojennej, analogiczne postanowienia jak dla niższych funkcjonarjuszy miejskich.

§ 12.

Przepisy co do ubezpieczeń społecznych obowiązują wszystkie zakłady użyteczności publicznej. W razie stwierdzenia ciężkiej choroby pracownika czyniącej go niezdolnym do pracy, a to na podstawie orzeczenia lekarza Kasy chorych względnie lekarza miejskiego, wypłaca się pracownikom, pełne pobory bez żadnych po-

trąceń przez cały czas trwania jego niezdolności do pracy. We wszystkich innych wypadkach chorobowych potrąca się do 4 tygodni, w Elektrowni i Gazowni do 2-ch tygodni zasiłek chorobowy z poborów odnośnego pracownika. Jeśli natomiast choroba trwa ponad 4 tygodnie a w Elektrowni i Gazowni ponad 2 tygodnie, potrącenia ustają.

ROZDZIAŁ IV.

Obowiązki pracowników.

§ 13.

Pracownicy zatrudnieni w miejskich zakładach użyteczności publicznej podlegają służbowo naczelnikom (dyrektorom) tychże zakładów, a nadto porządkowo kierownikom lub przełożonym oddziałów zakładów, w którym służbę pełnią.

Powyższe postanowienia nie uchylają praw Prezydenta miasta wynikających z postanowień §§ 89 i 91 statutu m.

§ 14.

Pracownik winien jest poruczone zajęcia spełniać pilnie, dokładnie, wedle wskazówek i zleceń przełożonych, oznaczony czas zatrudnienia zużywać na pracę dla zakładu i wystrzegać się przerw dla załatwienia spraw własnych, prowadzenia rozmów prywatnych itd.

W służbie obowiązanym jest do ścisłego posłuszeństwa względem przełożonych. Pracownik odmawiający posłuszeństwa w sprawie służbowej, naraża się za pierwszym razem na grzywnę, za drugim na wydalenie ze służby.

W stosunku do współpracowników winien się każdy pracownik zachowywać uprzejmie, w stosunku do przełożonych z należnym szacunkiem. Przewinienia w tej mierze karane będą grzywnami, a w wypadkach ciężkich może być pracownik wydalonym.

§ 15.

Pracownik skazany za zbrodnię, występek lub przekroczenie z chęci zysku pochodzące, dalej przytrzymany na kradzieży, sprzeniewierzeniu lub oszustwie w zakładzie traci miejsce bez wypowiedzenia. Pracownik zasądzony za inną zbrodnię podlega postępowaniu dyscyplinarnemu.

§ 16.

Pracownik winien przestrzegać ściśle przepisanego czasu pracy, w szczególności:

1) zatrudnieni przy obsłudze maszyn, pomp, kotłów, baterji, akumlatorów i t. p. urządzeń fabrycznych utrzymywanych w ruchu bez przerwy pracują przez cały rok, bez względu na dni świąteczne 8 godzin dziennie bez przerwy;

2) zatrudnieni w warsztatach (ślusarze, kowale, blacharze, murarze, malarze, cieśle, stolarze i t. p.) oraz ich pomocnicy pracują 8 godzin dziennie. Pracownicy tej kategorji korzystają z wypoczynku we wszystkie niedziele i święta;

3) lampiarze Gazowni m. poza czyszczeniem latarń ulicznych, zapalają i gaszą światła w godzinach do tego celu oznaczonych w poszczególnych porach roku.

4) woźni i szoferzy oraz służba biurowa mają osobny rozdział czynności.

Ustawa państwowa ustala wynagrodzenia i długość dnia roboczego.

Podział czasu w poszczególnych oddziałach zakładów, zmiany robocze i wysokość wynagrodzenia za pracę w godzinach pozasłużbowych, określają osobne przepisy.

Każdy pracownik obowiązany jest w razie przeszkody w objęciu pracy zawiadomić o tem przełożonego, zaś w razie nieprzybycia następcy pozostać na swem stanowisku służbowem aż do zarządzenia przełożonego i pracować w dalszym ciągu.

W razie nagłej potrzeby może zarząd zakładu zarządzić przedłużenie pracy, za osobnem wynagrodzeniem za godziny nadliczbowe.

§ 17.

W razie choroby pracownik obowiązany jest możliwie tego samego dnia zgłosić się w zarządzie zakładu. Kierownictwo zakładu może zarządzić z urzędu zbadanie zdolności do pracy zgłaszającego się chorym przez lekarza Kasy chorych względnie lekarza miejskiego.

Udowodniona symulacja chorobowa stanowi występek służbowy.

§ 18.

Samowolne, dostatecznie nieusprawiedliwione niestawienie się do pracy, lub opuszczenie jej, będzie karane, o ile nie przekracza dni 7-miu poza potrąceniem odpowiedniej części wynagrodzenia, nadto zastosowaniem kar z § 36, o ile zaś przekracza 7 dni, wydaleniem.

§ 19.

W wypadkach uszkodzeń w zakładzie, których naprawę należy bezzwłocznie uskutecznić, dalej w nadzwyczajnych wypadkach grożących katastrofą, wszyscy pracownicy obowiązani są do współdziałania i niesienia pomocy bez względu na porę dnia i nocy, tak w dnie powszednie, jak i świąteczne.

Samowolne, dostatecznie nieusprawiedliwione niestawiene się do pracy, lub opuszczenie jej w wypadkach, poprzednim ustępem objętych, jeśli jest połączone ze stratą dla zakładu, powoduje natychmiastowe wydalenie.

§ 20.

Pracownik obowiązany jest o wszelkich błędach w funkcjonowaniu maszyn i urządzeń fabrycznych bezzwłocznie donieść swemu przełożonemu, w razie zaś jego nieobecności naczelnikowi (dyrektorowi) zakładu lub jego zastępcy.

W czasie pracy ma pracownik zachowywać przepisaną w regulaminie pracy ostrożność, posługiwać się istniejacemi przyrządami ochronnemi, zapobiegać wszelkiemi sposobami wybuchowi ognia lub eksplozji.

Palenie tytoniu jest w obrębie zakładu bezwarunkowo wzbronione z wyjątkiem ubikacji dla wypoczynku przeznaczonej.

Zaniedbanie powyższych obowiązków stanowi ciężki występek służbowy i w miarę skutków wywołanych lub zagrażających, karany jest grzywnami, a w razie ponownego zaniedbania lub umyślnego złośliwego zaniedbania, wydaleniem ze służby.

§ 21.

Pracownicy są osobiście odpowiedzialni za powierzone im narzędzia pracy, przybory i materjały.

Rozmyślne lub z grubego niedbalstwa pochodzące uszkodzenie maszyn, narzędzi lub materjałów, lub też innych urządzeń fabrycznych, powoduje prócz odpowiedzialności karnej, względnie i cywilnej, wydalenie sprawcy ze służby bez postępowania dyscyplinarnego.

§ 22.

W lokalach zakładowych obowiązani są pracownicy utrzymywać czystość i porządek. Posilać się wolno jedynie w czasie i w miejscu przez Zarząd na to przeznaczonym i tam też tylko wolno palić.

Używanie trunków wyskokowych w obrębie zakładu jest bezwarunkowo wzbronione. Zakazanemi są również wszelkie gry hazardowe.

Ogłoszenia prywatne przylepiać wolno tylko za zgodą naczelnika (dyrektora) w miejscach na to przeznaczonych.

Niestosowanie się do powyższych przepisów naraża winnych na karę, naganę lub grzywnę. Stan opilstwa w służbie lub przybycie do służby w stanie nietrzeźwym, jest wystarczającą przyczyną wydalenia ze służby.

Odwiedzanie osób zatrudnionych w zakładzie bez zezwolenia dyrektora jest wzbronione.

§ 23.

Pracownicy obowiązani są również do ścisłego przestrzegania wydanych poza niniejszem regulaminem szczegółowych przepisów, dotyczących obsługi kotłów, maszyn, przyrządów i urządzeń, oraz ruchu fabrycznego a to pod rygorem § 21.

§ 24.

Przełożeni mają przestrzegać, by każdy pracownik powierzoną sobie robotę wykonywał należycie i nie wykraczał przeciwko przepisom niniejszego regulaminu i regulaminu pracy. Każdy pracownik uważający się za pokrzywdzonego przez swego przełożonego ma prawo odwołania się do dyrektora zakładu, a przeciw zarządzeniom dyrektora do Prezydenta miasta. Zażalenia mają być wnoszone na piśmie, a wydane na nie zarządzenie winno być również żalącemu się na piśmie doręczone.

Zażalenia i prośby zbiorowe mogą przedstawiać pracownicy za pośrednictwem organizacyj zawodowych, mężów zaufania lub delegacji złożonej najwyżej z 5-ciu osób.

ROZDZIAŁ V.

Prawa pracowników.

§ 25.

Pracownik ma prawo do płacy określonej jego dekretem służbowym. Każdy pracownik powinien posiadać książeczkę płatniczą, w której przy każdej wypłacie prócz kwoty poborów należnych, uwidaczniać należy wysokość strąceń i ich kwotę.

§ 26.

Z płacy strąca się:
1) wkładki i taksy do funduszu emerytalnego;
2) udzielone zaliczki;
3) podatki i kary pieniężne;
4) zapowiedzenia i zadeklarowane kwoty;
5) ustawowe wkładki do Kasy chorych.

§ 27.

Wszyscy pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu w Kasie chorych i w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków. Zgłoszenie ubezpieczenia uskutecznia Zarząd zakładu i pokrywa należytość za ubezpieczenie od wypadków.

W razie choroby obowiązany jest pracownik możliwie tego samego dnia zgłosić ją w zarządzie. Powrót do pracy może nastąpić za złożeniem poświadczenia o zdolności do pracy wystawionego przez lekarza Kasy chorych względnie lekarza miejskiego.

O ile pracownik prowizoryczny choruje ponad 3 miesiące, stały ponad 6 miesięcy, wówczas stosunek służbowy może być rozwiązany, a odnośnie do pracowników stałych wchodzą w zastosowanie przepisy statutu emerytalnego. Przerwy w chorobie uważa się o tyle za przerwy, o ile wynoszą $1^1/_2$ razy tyle czasu ile trwał poprzedni okres chorobowy. Postanowienia powyższe nie uwłaczają obowiązkowi pracownika poddania się ze względów służbowych, na żądanie przełożonej władzy, badaniu przez lekarza miejskiego.

§ 28.

Pracownik ma prawo do płatnego urlopu odpoczynkowego w czasie oznaczonym przez zarząd, w okresie od 1 maja do 31 października w wysokości:

1) po ukończeniu 1 roku pracy . . 8 dni
2) po 3 latach . . . . . . 15 „
3) po 10 latach . . . . . 21 „
4) po 20 latach . . . . . 28 „

Rozkład urlopów, ustalony przez Zarząd zakładu przed rozpoczęciem okresu urlopowego winien być podany do powszechnej wiadomości. Ze względów służbowych może rozkład urlopów ulec zmianie. Urlop w okresie urlopowym z przyczyn zachodzących po stronie pracownika nie odbyty, przepada. Prócz urlopu wypoczynkowego pracownik stały lub prowizoryczny może w ważnych wypadkach otrzymać urlop kuracyjny, nie przekraczający jednak u pracowników prowizorycznych 3-ch miesięcy, u pracowników stałych 6 miesięcy. Urlop taki może być udzielonym wyłącznie na podstawie świadectwa Miejskiego Urzędu Zdrowia stwierdzającego jego konieczność. W wypadkach przerw w urlopie kuracyjnym oraz konieczności udzielania urlopu ponad powyższe czasokresy mają zastosowanie przepisy § 27, ustęp 3. Pracownik prowizoryczny i stały może otrzymać nadto 5 dni urlopu w ciągu roku dla załatwienia niecierpiących zwłoki spraw rodzinnych i majątkowych. Urlopów w powyższych granicach udziela zarząd zakładu, dłuższych Prezydent miasta.

Urlopów wypoczynkowych nie można udzielać w czasie choroby, jednakże choroba podczas trwania, urlopu nie przerywa.

Czasu ćwiczeń wojskowych nie zalicza się do urlopu wypoczynkowego.

Samowolne i dostatecznie nieusprawiedliwione przedłużenie urlopu stanowi przestępstwo służbowe.

§ 29.

Pracownik ma prawo i obowiązek korzystać z wszelkich przepisanych ustawą urządzeń fabrycznych dla ochrony jego życia i zdrowia. Urządzenia te mają być zawsze w stanie zdatnym do użytku i dostępnym dla każdego pracownika.

§ 30.

Opiekę lekarską na wypadek choroby lub wypadku normują odnośne ustawy państwowe z uwzględnieniem przepisów niniejszego regulaminu (§§ 12 i 27).

Zaopatrzenie na starość lub w razie niezdolności do pracy, a w razie śmierci pracownika i jego rodziny, określają przepisy statutu emerytalnego dla służby miejskiej.

§ 31.

Pracujący dłużej niż 1 rok w zakładzie, mają prawo do otrzymania zaliczki z funduszów zakładu. Zaliczka ta może być udzieloną z ważnych przyczyn według uznania naczelnika (dyrektora) i nie może przekraczać 2 tygodniowego zarobku. Zaliczki mają być spłacone najpóźniej w 10-ciu równych po sobie następujących ratach, przez strącenie z urzędu przy każdej wypłacie. Przed umorzeniem jednej, nie może być udzieloną druga zaliczka.

Prezydent miasta może przyznać wyższą zaliczkę.

ROZDZIAŁ VI.

Rozwiązanie stosunku służbowego.

§ 32.

Rozwiązanie stosunku służbowego następuje:
1) przez przejście w stan spoczynku;
2) przez wydalenie;
3) przez redukcję personalu.

§ 33.

Rozwiązanie stosunku służbowego przez zarząd zakładu odnośnie do pracownika prowizorycznego następuje na miesiąc przed końcem kwartału z zastrzeżeniem zawartem w § 3 ustęp 3.

§ 34.

Wydalenie pracowników prowizorycznych i stałych może z wyjątkiem wypadków wyraźnie w niniejszych przepisach wyszczególnionych, nastąpić jedynie na podstawie orzeczenia dyscyplinarnego.

ROZDZIAŁ VII.

Postępowanie dyscyplinarne.

§ 35.

Władze dyscyplinarne nad pracownikami zakładu sprawuje Prezydent miasta, bądź sam, bądź za pośrednictwem dyrektora względnie jego zastępcy, bądź też Komisji dyscyplinarnej.

§ 36.

Za przestępstwa służbowe nakłada się następujące kary porządkowe od 1) do 3) względnie dyscyplinarne:
1) upomnienie ustne;
2) nagana na piśmie;
3) grzywna do wysokości ustawą dopuszczalnej;
4) wstrzymanie awansu na okres do 5 lat;
5) przeniesienie w stan spoczynku z pełnem lub uszczuplonem uposażeniem, o ile pracownik prawo do emerytury nabył;
6) wydalenie z odprawą pieniężną lub bez niej;
7) wydalenie z miejsca.

§ 37.

Naczelnik (dyrektor) wykonuje z mocy upoważnienia Prezydenta miasta władzę dyscyplinarną nad pracownikami prowizorycznymi i stałymi, co do tych przestępstw służbowych, co do których kara ograniczyć się ma do upomnienia, nagany na piśmie lub grzywny.

Zasądzonemu przez naczelnika zakładu przysługuje prawo odwołania się do Prezydenta miasta.

Nadto może Prezydent miasta orzec po przeprowadzeniu dochodzenia wydalenie pracownika ze służby, jeśli tenże:

1) dopuści się w stosunku do przełożonych bezpośrednio ciężkiej obrazy czci, zniewagi czynnej lub niebezpiecznej pogróżki,

2) w razie przestępstw przewidzianych w § 18, 19 lub o ile chodzi o przestępstwo z chęci zysku pochodzące (§ 15).

§ 38.

Komisja dyscyplinarna osądza z upoważnienia Prezydenta przestępstwa służbowe robotników prowizorycznych i etatowych, zagrożone karami w ustępie 4, 5, 6, 7 z wyjątkiem wypadków określonych w § 37.

§ 39.

Naczelnik (dyrektor) zawiesi w pracy pracownika prowizorycznego i etatowego stojącego pod zarzutem czynu lub zaniedbania powodującego według niniejszego regulaminu wydalenie (§ 36 ust. 7) lub przeniesienie w stan spoczynku.

Zawieszonemu w pracy jest wzbroniony wstęp do zakładu aż do ostatniego rozstrzygnięcia sprawy. Przez czas zawieszenia pobiera pracownik połowę wynagrodzenia, o ile gdzieindziej nie zarobkuje.

§ 40.

Wstępne dochodzenia przeciw pracownikom prowizorycznym i etatowym o przestępstwa służbowe przeprowadza naczelnik (dyrektor) poczem zależnie od znamion czynu przedkłada akta Prezydentowi miasta.

Oskarżyciel dyscyplinarny przy Magistracie przedstawi na wezwanie Prezydenta miasta, wniosek co do ukarania, poczem Prezydent miasta może:

1) sprawę umorzyć,

2) odstąpić ją do załatwienia naczelnikowi (dyrektorowi),

3) bezpośrednio wymierzyć karę lub

4) przedłożyć Komisji dyscyplinarnej do rozstrzygnięcia.

§ 41.

Komisja dyscyplinarna dla pracowników prowizorycznych i etatowych orzeka w senacie składającym się pod przewodnictwem Prezydenta miasta lub jednego z wiceprezydentów z 4 osób, a to:

1) z 2 radców miejskich wybranych przez Radę miejską,

2) z 1 urzędnika zakładu mianowanego przez Prezydenta miasta, oraz

3) z 1 niższego pracownika mianowanego przez Prezydenta miasta, z pośród wybranych przez ogół pracowników zakładu w tajnem, proporcjonalnem głosowaniu, o ile możności z tej samej kategorji co obwiniony. O ile

wybór przez ogół pracowników przy dwu terminach wyborów nie nastąpił, mianuje Prezydent miasta pracownika według swego uznania.

Czterech radców miejskich i tyluż ich zastępców wybiera Rada miejska na przeciąg swej kadencji. Członków do danej rozprawy dyscyplinarnej powołuje się kolejno w porządku alfabetycznym. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, przyczem przewodniczący głosuje jako ostatni.

Członkami i zastępcami z pośród niższych pracowników mogą być mężczyźni liczący przynajmniej 30 lat życia, nienagannego zachowania się, zatrudnieni przynajmniej od 5 lat w zakładzie.

Co do przyczyn wykluczenia i wyłączenia członków komisji dyscyplinarnej obowiązują postanowienia ustawy o postępowaniu karno-sądowem.

Posiedzenia Komisji dyscyplinarnej odbywają się tajnie. Do ważności uchwał wymaganą jest obecność wszystkich członków senatu. W braku kompletu powołuje się zastępców, z tem, że na drugiem z kolei posiedzeniu zastępca ma prawo zastąpić każdego członka Komisji.

§ 42.

Przewodniczący Komisji dyscyplinarnej zwołuje ją na posiedzenie i wzywa na nią oskarżyciela dyscyplinarnego i obwinionego, tego ostatniego przynajmniej na 3 dni naprzód przy równoczesnem podaniu mu przedmiotu obwinienia. Obwinionemu wolno przybrać sobie obrońcę z poza Rady m.

Przewodniczący kieruje rozprawą, streszcza wyniki dochodzeń, przedstawia przedmiot obwinienia, przesłuchuje obwinionego oraz świadków.

Na przeprowadzonej rozprawie i po wysłuchaniu obwinionego, oraz jego obrońcy, o ile sprawa nie wymaga uzupełnienia, odbywa się narada Komisji dyscyplinarnej, w nieobecności oskarżyciela, obwinionego i obrońcy.

Komisja dyscyplinarna winna przy rozstrzyganiu sprawy opierać się tylko na tych faktach i okolicznościach, które były przedmiotem rozprawy dyscyplinarnej i wydaje na ich podstawie orzeczenie według swobodnego przekonania.

Z przebiegu rozprawy spisuje się protokół, w którym zapisuje się datę, miejsce rozprawy, nazwiska członków senatu i protokolanta, stron i obrońcy, oraz zwięzłe streszczenie przebiegu rozprawy. Osobno spisuje się protokół narad senatu. Oba protokoły podpisują przewodniczący i protokolant.

§ 43.

Orzeczeniem Komisji dyscyplinarnej może być pracownik albo:

1) uwolnionym od zarzuconego mu przestępstwa,
2) uznany winnym tegoż, albo też,
3) sprawa może być odstąpiona Prezydentowi miasta do załatwienia.

Orzeczenie należy zaraz ogłosić i najpóźniej do 8-dni doręczyć zasądzonemu na piśmie wraz z uzasadnieniem.

Od orzeczeń Komisji dyscyplinarnej niema odwołania.

§ 44.

W razie zwolnienia pracownika od zarzuconego mu przestępstwa, w razie zasądzenia go na karę z § 36 ust. 1, 2, 3, lub w wypadku, gdy Prezydent miasta odstąpioną mu przez Komisję dyscyplinarną sprawę zleci do załatwienia naczelnikowi (dyrektorowi) po myśli § 40, ust. 2 należy się pracownikowi zwrot całych poborów strąconych mu skutkiem zawieszenia w służbie.

Jeśli pracownik umrze przed orzeczeniem lub jeśli zezwolono mu na wystąpienie ze służby, wówczas należy postępowania zaniechać. Niewinna rodzina zmarłego ma prawo ze względu na wyniki postępowania dyscyplinarnego do zaopatrzenia, o ile zmarłemu służyło prawo do emerytury. W razie wydalenia pracownika może Prezydent miasta przyznać niewinnej rodzinie zaopatrzenie czasowe lub stałe. Rodzina zmarłego ma również prawo w wypadku zaniechania postępowania żądać przeprowadzenia względnie dokończenia postępowania i wydania ostatecznego orzeczenia, co nie ukróca jej praw do zaopatrzenia.

§ 45.

Po wydaniu orzeczenia ma Prezydent miasta zarządzić wykonanie kary.

§ 46.

Kary porządkowe i dyscyplinarne, należy wpisać do wykazu stanu osobowego odnośnego pracownika, oraz osobno do księgi kar.

§ 47.

Po upływie lat 5-ciu od orzeczenia należy na prośbę pracownika wykreślić wpis kary, jeśli pracownik przez ten czas zachowywał się pod każdym względem nienagannie.

ROZDZIAŁ VIII.

Postanowienia końcowe.

§ 48.

Pracownicy obowiązani są zaznajomić się dokładnie z przepisami niniejszego regulaminu i ściśle ich przestrzegać. W tym celu każdy pracownik otrzymuje 1 egzemplarz tegoż regulaminu, którego odbiór potwierdza, a zarazem podpisuje egzemplarz regulaminu dla Gminy w dowód nieodwołalnego poddania się jego postanowieniom.

Podobnie winien pracownik zaznajomić się dokładnie z przepisami regulaminu pracy, który w tym celu winien być wywieszony w lokalu fabrycznym w miejscu widocznem i w stanie czytelnym.

Nieznajomością przepisów regulaminu służbowego i regulaminu pracy nikt tłómaczyć się nie może.

W sprawach dotyczących stosunku służbowego, a nie unormowanych niniejszemi przepisami, stosować należy analogiczne przepisy służbowe z 5 czerwca 1925 r. dla pracowników miejskich. W braku tych ostatnich decyduje Komisja dla zakładów przemysłowych.

§ 49.

Prezydent miasta ma prawo w każdej chwili ze względów służbowych przydzielić pracownika miejskiego

do innej służby w Gminie. Przeniesienie nie uszczupla praw w poprzednim przydziale służbowym nabytych, a nie związanych z rodzajem pracy w danym zakładzie.

§ 50.

W razie zmniejszenia personalu wskutek reorganizacji zakładu, w szczególności ograniczenia ruchu przez wprowadzenie innych urządzeń, będą pracownicy etatowi przeniesieni do innych działów gospodarstwa Gminy, kolejno według lat służby na równorzędne stanowisko, bez naruszenia ich praw wynikających z niniejszych przepisów.

§ 51.

W razie wydzierżawienia lub sprzedaży zakładu winna Gmina nałożyć na nabywcę lub dzierżawcę zobowiązania wynikające z niniejszych przepisów wobec pracownika.

§ 52.

Powyższy regulamin wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku rozporządzeń Gminy miasta Krakowa i z tą chwilą tracą moc obowiązującą wszelkie sprzeczne z nim postanowienia.

Po przemówieniach Rm. Dr. Rosenzweiga, Pachońskiego, Kosobudzkiego, Łuczki, Dr. Rowińskiego, Dr. Krzetuskiego, na wniosek rm. Dr. Klimeckiego cały Regulamin oraz przepisy przejściowe uchwaliła Rada m. **„en bloc“** wśród gorących oklasków.

Obrady nad budżetem r. 1929/30.

Przemówienie Wiceprez. m. Dra Piotra Wielgusa (patrz strona 59).

Ekspose generalnego Referenta budżetowego.

Generalny Referent budżetu, R. m. Dr. Ignacy Landau przedstawia preliminarz budżetu funduszu administracyjnego i przedsiębiorstw miejskich, według którego budżet administracyjny wynosi w wydatkach zwyczajnych 22,909.342 zł, zaś w wydatkach nadzwyczajnych 9,729.968 złotych, razem w wydatkach kwotę 32,639.310 zł, natomiast w dochodach zwyczajnych kwotę 22,992.282 zł, a w dochodach nadzwyczajnych 9,648.333 zł czyli razem 32,640.615. Budżet ten zamyka się więc nadwyżką w kwocie 1.305 zł. Budżet przedsiębiorstw komunalnych zamyka się w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych w kwocie 28,245.320 zł. Razem budżety administracyjne i przedsiębiorstw komunalnych przekraczają kwotę 60 miljonów zł. Porównując budżet na rok 1929/30 z budżetami z dwóch okresów budżetowych poprzedzających okazuje się, że budżet administracyjny za rok 1927/28 wynosił 16,609.000 zł, budżet za rok 1928/29 wynosił kwotę 19,824.779 zł, zaś na rok 1929/30 22,909.342 zł. Jak z powyższego wynika, wzrost budżetu z roku na rok wynosi kwotę przeszło trzy miljony złotych. Wzrost ten tłumaczy się rozszerzeniem zadań gospodarki miejskiej w sposób szybko postępujący, wywołanych rosnącemi ciągle potrzebami gospodarczemi przerzucaniem wielu zadań administracji ogólnej na administrację samorządową. Całe działy, których rozwiązanie w stosunkach przedwojennych pozostawiano inicjatywie prywatnej, przeszły obecnie do zakresu działania Gminy, jak budowa domów, rozszerzenie opieki społecznej, ubezpieczenia społeczne itp., a nadto wielkie zaniedbania spowodowane wojną nakładają na Gminę obowiązek wyrównania licznych niedomagań w dziedzinie Policji budowlanej, sanitarnej itp. Referent podnosi, że wydatki na dział pierwszy obejmujący administrację ogólną są znaczne, gdyż obejmują kwotę 6,686.919 zł i wykazują w obecnym budżecie wzrost o kwotę 1,073.005 zł. Wzrost ten spowodowany został w znacznej mierze zwiększeniem poborów, dodatku mieszkaniowego dla pracowników, datku świątecznego i emerytur, a więc wydatków koniecznych dla zapewnienia pracownikom miejskim możliwych warunków egzystencji. Jeżeli w porównaniu np. z Poznaniem wydatki na administracje ogólną są u nas znacznie wyższe, to przyczyna tego leży w znacznej mierze w odmiennym ustroju administracyjnym miasta Poznania, gdzie Prezydent miasta jest równocześnie Starostą Grodzkim, wskutek czego część agend prowadzonych u nas w zarządzie miasta, przerzucona tam jest na Policję Państwową, gdzie dalej zamiast Komisarjatów obwodowych są Komisarjaty policyjne, gdzie istnieją liczne delegacje obywatelskie spełniające bezpłatnie agendy Policji budowlanej, sanitarnej i opieki społecznej, gdzie wreszcie wielka część pracowników miejskich wysiedliła się do Niemiec, przez co ciężar emerytów zmalał, a ludność znacznie zamożniejsza od naszej nie dopuszcza do tak licznych egzekucji podatkowych, z jakiemi się spotykamy na terenie miasta Krakowa.

W każdym razie atoli mimo naturalnego wzrostu kosztów administracji ogólnej, należy dążyć do możliwego uproszczenia biurowości i agen kancelaryjnych, a temsamem do przyspieszenia załatwienia spraw i potanienia. Czynności te powinny być bezzwłocznie podjęte, a Radzie miejskiej należy przedłożyć sprawozdanie z dokonanych ulepszeń.

Drugim działem przedstawiającym wzrost wydatków w porównaniu z budżetem poprzednim jest dział dotyczący spłaty długów, wykazujący wzrost o 861.779 zł spowodowany niemożnością zaciągnięcia kredytu długoterminowego i koniecznością operowania kredytami krótkoterminowemi, przeznaczonemi na cele inwestycyjne. Kredyty nowo zaciągnięte w roku poprzednim wynosiły około 6,000.000 zł, a przeznaczone były na budowę domów, zakupno gruntu od Augustjanów, Potockiego itp. część z nich przypada na kredyty udzielone przez Bank Gospodarswa Krajowego, które mają być spłacone z pożyczki długoterminowej zagranicznej, względnie zamienionej na długoterminową, inne zaciągnięto w bankach i Kasach Oszczędności.

Wobec znacznego majątku, jaki Gmina nasza posiada, majątku w placach, budynkach, znacznie rozwiniętych przedsiębiorstwach przemysłowych, nader cennych zbiorach, udziałach Gminy w kopalniach Jaworznickich i w miejskich kamieniołomach i licznego inwentarza, a więc majątku przedstawiającego wedle oszacowania przez Zarząd miejski dokonanego kwotę dwustu kilkudziesięciu miljonów złotych, oraz wobec bardzo nieznacznego zadłużenia Gminy, gdyż wszystkie długi razem wynoszą około 25,000.000 zł, zaś długi przedsiębiorstw komunalnych około 6,000.000 zł, posiada Gmina nasza

bardzo pomyślne warunki zaciągnięcia kredytu długoterminowego i zależnem jest tylko od poprawy stosunków na światowym rynku pieniężnym, by uzyskać znaczniejszą pożyczkę dolarową umożliwiającą skonwertowanie długów krótkoterminowych i przystąpienie do realizacji planu inwestycyjnego.

W dalszym ciągu omawia Referent działy zdrowia publicznego, dróg i placów publicznych, przedstawiające znaczny wzrost wydatków na cele uporządkowania gościńców i szos miejskich kosztem około 536.000 zł, budowę ulic i bruków kosztem 600.000 zł, utrzymywania czystości na ulicach kosztem 200.000 zł dla bezrobotnych, wybudowania nowego mostu na Białusze kosztem 110.000 zł, omawia dalej koszta połączone z wykonywaniem opieki społecznej i wzrost wydatków na cele tejże opieki, koszta nowych kanalizacyj, wydatki na cele oświaty, bezpieczeństwa publicznego wykazujące wzrost o kwotę 341.000 zł, w której wydatek na oświetlenie miasta wzrósł o 331.000 zł i wzrost wydatków na kulturę i sztukę spowodowany podwyższeniem subwencyj na popieranie nauki i literatury, na zakupno dzieł sztuki, na subwencje na cele muzyczne, subwencje dla przyjaciół sztuk pięknych, dalej dla celów ożywienia ruchu turystycznego, na cele odnowienia grobów na Wawelu, na Muzeum etnograficzne, oraz na opiekę nad zabytkami sztuki żydowskiej i przechodzi do omawiania deficytu połączonego z prowadzeniem teatru miejskiego im. Słowackiego. W tej mierze porównuje stosunki, z jakimi scena ma do walczenia obecnie, z stosunkami świetnych czasów dyrekcji Koźmiana, Pawlikowskiego, Kotarbińskiego i Solskiego, podnosi ciężkie warunki, których mimo sprężystego kierownictwa wobec znacznego powiększenia się liczby scen polskich, wobec konkurencji z strony kin, skutecznie zwalczyć nie było można. Rozpatrując pytanie, czy oświadczyć się należy za prowadzenie teatru w własnym zarządzie, czy w drodze wydzierżawienia, zarówno z stanowiska interesów Gminy, jak i poziomu artystycznego sceny dochodzi do wniosku, że Rada miejska przed powzięciem decyzji wysłuchać musi opinji miarodajnych czynników, a przedewszystkiem komisji artystycznej i Prezydjum miasta.

Przechodząc do omawiania wydatków nadzwyczajnych porusza Referent konieczność przeznaczenia większej kwoty na budowę domów mieszkalnych, preliminowanej na 1,000.000 zł, konieczność pokrycia niedoborów ze zamknięć rachunkowych za lata 1926 i 1927/28 przekraczające kwotę 2.000.000 zł, dalej przeznaczenia sum znaczniejszych dla bezdomnych, której pierwsza rata preliminowana jest w wysokości 300.000 zł, na budowę szkół powszechnych, której pierwsza rata wynosi 200.000 zł i ma być pokryta z reaktywowanej opłaty mostowej, wskazuje na konieczność uporządkowania targowiska na Placu Nowym, które się odkłada z roku na rok, a które domaga się bezzwłocznego załatwienia, na potrzebę budowy domu wycieczkowego itp., a z naciskiem podnosi również konieczność załatwienia ostatecznego budowy Muzeum Narodowego, wyrażając oczekiwanie, że wobec upadku projektu umieszczenia zbiorów w budynku poszpitalnym na Wawelu i wobec coraz bardziej znajdującej uznanie niewłaściwości terenu u wylotu ul. Wolskiej ze względu na niebezpieczeństwo powodzi, należy ostatecznie zadecydować o miejscu i przystąpić do czynu. Jeżeli Prezydjum jest zdania, że miejsce u wylotu ulicy Andrzeja Potockiego i Kopernika jest wystarczającem, to projekta na budowę w tym miejscu przygotowane należy poddać decyzji i wykorzystać jeszcze w tym roku przewidziany budżetem kredyt w kwocie 600.000 zł, by budowę tę rozpocząć. Założenie nowego cmentarza przewiduje kwotę 1.000.000 zł, zaś urządzenie nowego cmentarza izraelickiego wymaga również znaczniejszej subwencji ze strony Gminy i jeśli obecnie subwencję tę w kwocie 10.000 zł przyznano, to zasiłek ten z czasem winien uledz podwyższeniu.

Następnie przechodzi Referent do omawiania dochodów zwyczajnych i zaznacza korzystny objaw podniesienia się dochodów przedsiębiorsw miejskich w stosunku do dochodów z podatków. Dochody z przedsiębiorstw wynoszą okrągło 4,000.000 zł, a procentowo przedstawiają 17·18 zwyczajnych dochodów, a zatem wykazują wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim okrągło o 7 proc. Jest to postęp bardzo znaczny, który zawdzięczyć należy znacznemu rozrostowi tychże przedsiębiorstw i należytemu ich funkcjonowaniu. Na czele przedsiębiorstw stoi Elektrownia miejska, która w bieżącym roku budżetowym wykazuje wzrost dochodów o 1,410.000 zł spowodowanych w pierwszym rzędzie nadzwyczajnym wzrostem produkcji prądu, prześcigającym obliczenia w ciągu zeszłego roku dokonane. Produkcja ta wynosiła w ciągu roku 1928 okrągło 30 miljonów kwh, a liczono tylko na 28 miljonów kwh. Uchwała Rady miejskiej wyrażająca konieczność podjęcia kroków dla uczynienia zadość temu wzrostowi była więc konieczną. Również Gazownia wykazuje wzrost dochodów o 200.000 zł dzięki energicznemu kierownictwu i podniesieniu się produkcji obliczonej na okrągło 10 miljonów metrów sześciennych gazu.

Dalsza komercjalizacja przedsiębiorstw komunalnych jest niezbędną dla zapewnienia ich sprawności handlowej i eksploatacyjnej. Również wskazaną jest pewna reforma organów nadzorczych, a w szczególności miejskiej Komisji przemysłowej celem przystosowania jej do wymogów połączonych z efektywną kontrolą należytego funkcjonowania przedsiębiorstw. Zastanowić się należy, czy nie byłoby wskazanem administracyjne połączenie pewnych przedsiębiorstw komunalnych dla ujednostajnienia ich polityki gospodarczej, dla potanienia zakupów i pomniejszenia personalu. W związku z rozrostem przedsiębiorstw zwłaszcza Elektrowni należałoby wziąć pod uwagę ewentualne potanienie prądu, jako siły motorycznej, oraz potanienienie w niektórych wypadkach dla handlu i rękodzieł. Drugim działem dochodów są podatki. Wykazują one wzrost, o ile idzie o udział w państwowym podatku dochodowym, o dodatki do podatków państwowych, zwłaszcza do podatku obrotowego, natomiast nieznaczny tylko wzrost wykazuje pozycja podatków samoistnych. Ciężary nakładane na ludność miejską, którym ludność ta więcej podołać nie może, wyczerpanie z kapitałów handlu i przemysłu, fatalny stan gospodarczy kupiectwa, które z powodu nadmiernych podatków, złej konjunktury i braku kredytu nie może znieść dalszych obciążeń, wszystko to sprawia, iż należy nader ostrożnie postępować przy nakładaniu podatków, gdyż struna niemal jest przeciągnięta, a kapitalizacja publiczna na koszt kapitalizacji prywatnej, etatyzm stanowiący konkurencję przemysłu prywatnego kosztem tegoż przemysłu, również nie pozwalają na nakładanie dalszych ciężarów i na sfery przemysłowe. Gmina w tym kierunku, o ile idzie o podatki

samoistne posiada tylko bardzo szczupłe dochody z tychże podatków, gdyż ustawa o finansach komunalnych pozostawiła Gminom tylko szereg drobnych mało wydatnych podatków, a przytem w wymiarze i ściąganiu bardzo kosztownym. Chcąc dać wyraz temu obciążeniu nadmiernemu ludności miejskiej i w granicach swej możności bodaj częściową ulgę wprowadzić, znosi się w tegorocznym budżecie całą rubrykę dochodów od protestów wekslowych, których Gmina nadal wymierzać nie ma zamiaru, a nadto ogranicza się w znacznej mierze opłaty od szyldów, wywieszek itp. przez uwolnienie od tego podatku szyldowego kupców począwszy od kategorji trzeciej w dół, rękodzielników i przemysłowców począwszy od kategorji piątej w dół.

Byłoby również dla Gminy pożądanem, gdyby mogła ograniczyć podatki i od własności nieruchomości, jest bowiem niewątpliwem, że część właścicieli realności drobnych zwłaszcza, ciężko walczy z warunkami obecnemi, atoli z drugiej strony jest rzeczą niewątpliwą, że znaczna część właścicieli realności w porównaniu z robotnikami, urzędnikami, kupcami, rękodzielnikami zdołała ocalić substancję swojego majątku i wyszła obronną ręką z czasów inflacji, wskutek spłacenia długów hipotecznych w stosunkowo niskich relacjach tak, że skoro życie komunalne wymaga jednak płacenia podatków, to rozważając objektywnie możność ich ponoszenia przez poszczególne klasy, należy jednak przyjść do przekonania, iż przeważna część właścicieli realności nie poniesie przez ich płacenie takiego uszczerbku, jaki ponieść by musiały klasy wyzute zupełnie wojną i inflacją ze substancji majątkowej. Przerzucanie podatków z warstwy silniejszej na słabszą byłoby ze stanowiska objektywnej polityki gospodarczej niezrozumiałem. Jeżeli więc działanie Gminy wychodzi niewątpliwie na korzyść właścicieli realności, gdyż każda nowa linja tramwajowa, każda ulica, każden kanał, każda nowa lampa elektryczna podnosi wartość realności, to jednak z drugiej strony należy przestrzegać właściwych granic i liczyć się z możnością finansową właścicieli, pomijając wszelkie niestosowne lub dokuczliwe sposoby ściągania podatków, a indywidualnie przyznawać ulgi, gdzie konieczność tego się okaże.

Po stwierdzeniu, że budżet jest zrównoważony i że o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, budżet ten może uchodzić za realny, omawia referent szereg postulatów, które jakkolwiek nie mogą być w cyfry budżetowe ujęte, to jednak mają dla życia gospodarczego miasta doniosłe znaczenie. W szczególności podnosi konieczność dalszej akcji dla przyspieszenia budowy dworca osobowego dla udogodnienia komunikacji ze stolicą, z uzdrowiskami podkarpackiemi, dokończenie budowy Akademji Górniczej, sprawę bibljoteki Uniwersyteckiej, Pałacu sprawiedliwości, oraz dalszą akcję zapobiegawczą przeciw uszczupleniu zakresu działania, o ile idzie o obszar terytorjalny, a mianowicie przeciw przyłączeniu zachodnich powiatów województwa do województwa śląskiego, a natomiast za przyłączeniem powiatów południowych województwa kieleckiego, jako ciążących gospodarczo i kulturalnie do Krakowa. Wreszcie podnosi obowiązki miasta koło utrzymania zabytków przeszłości kulturalnych i duchowych: wyraża przekonanie, oraz żądanie, aby ustrój administracyjny naszego miasta uległ ostatecznie uregulowaniu, by na podstawie nowego prawa wyborczego, opartego na szerokich podstawach demokratycznych, ujętych w ramy potrzeb gospodarczych i kulturalnych miasta, skład Rady był obrazem sfer gospodarczych, których reprezentanci na terenie Rady miejskiej znaleźć muszą podstawę do wspólnej pracy zapewniającej miastu stanowisko godne jego wielkiej przeszłości.

Ekspose Rm. Dr. Landaua przyjęła Rada m. długotrwałemi oklaskami.

Przewodniczący wobec spóźnionej pory zamyka posiedzenie o godzinie $10^{\cdot 15}$ w nocy.

II. Posiedzenie budżetowe Rady m. z dnia 5 marca 1929.

Obecni: Przewodniczący *Wiceprezydent miasta:* Witołd Ostrowski.

Wiceprez. m.: Dr. Piotr Wielgus.

„ „ Dr. Ludwik Schneider.

Sekretarz Rady m.: Franciszek Strasik.

Radców m. obecnych **64.**

Początek posiedzenia o godz. **6·15 popołudniu.**

Przed porządkiem dziennym.

Urlop.

Rada m. udzieliła urlopu dla poratowania zdrowia **Rm. Szarkowi** na 6 tygodni.

Porządek dzienny.

Dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad budżetem roku 1929/30.

Rm. Inż. Adelman krytykuje budżet miejski, wskazując na rzekomo ukryty deficyt w kwocie 11,514.000 zł. Wyszczególniając poszczególne pozycje ukrytego deficytu, mówca wskazuje na niewspółmierne koszta administracyjne, które obciążają głowę jednego mieszkańca Krakowa sumą 32 zł. Suma ta jest tembardziej jaskrawa, jeśli się weźmie koszta administracyjne innych miast z roku 1926, które wyniosły we Lwowie 13 zł. na głowę, w Warszawie 11, a w Krakowie 21 zł., czyli, że administracja krakowska już od roku 1926 przoduje innym miastom w swojej wysokości. Koszta kancelaryjne magistratu krakowskiego wynoszą 186.000 zł., a te same koszta Min. spraw wewn. wynoszą 187.000 zł., czyli, że kancelarja magistratu jest o 1 tysiąc złotych tańsza od kosztów kancelaryjnych M. S. W. R. m. Adelman oświadcza im. swego stronnictwa, że będzie głosował przeciw budżetowi.

Rm. Dr. Gross nawiązuje do swojego przemówienia w sprawie zwalczania projektu rządowego, tworzenia funduszu budowlanego z podwyższonego podatku lokatorskiego i podatku od wzrostu wartości nieruchomości. Dr. Gross twierdzi, że wszelkie skoki podatkowe są niepożądane i burzą najważniejszy instrument twórczy w życiu gospodarczem, tj. zaufanie.

Rm. Dr. Gross twierdzi, że rząd nie powinien wymieniać jakichś cyfr zapotrzebowania mieszkania w całej Polsce, bo cyfry te zawsze będą fikcyjne, ale pozo-

stawić miastom ocenę, w jaki sposób mają zaspokoić swój własny głód mieszkaniowy. Jedynie celową ustawą, która wpłynąć może na stworzenie ruchu budowlanego, jest ustawa z roku 1919 i 1922, która przewiduje stworzenie funduszu budowlanego ze skarbu państwa. Dziś dochodzimy w Krakowie do takiego absurdu, że ludzi, którzy utracili dach nad głową, umieszcza się w barakach miejskich, w ciężkich warunkach zdrowotnych i za to „locum" muszą oni w przeważnej części płacić miastu czynsz, a gdy czynszu nie zapłacą, to następuje eksmisja. Dr. Gross twierdzi, że akcje budowy domów musi być wszczęta, ale jeśli prowadzić ją będzie Warszawa, to akcja z góry skazana jest na niepowodzenie.

Rm. Rymar zaznaczna, że w związku z dziesięcioleciem samorządu polskiego wyszła w Warszawie broszura, na której łamach zabiera głos naczelnik wydziału samorządowego w Min. Spraw Wewn. p. Porowski i w specjalnym dziale zajmuje się Krakowem. Twierdzi on, że Kraków nakłada największe ciężary na swoich mieszkańców, ma największe koszta administracyjne i spłaca największy procent długów w proporcji do innych miast polskich. Równocześnie zaś wedle p. Porowskiego Kraków w żadnym dziale swej gospodarki nie przoduje innym miastom Polski.

Krytykując gospodarkę miejską, rm. Rymar wskazuje w budżecie, że akcja Jaworzna zakupione swojego czasu przez miasto za kwotę 12,500.000 koron austrjackich, a zwaloryzowane na 261.000 zł., przedstawiają obecnie wartość wedle oceny nawet Prezydenta Rollego 5—8 miljonów zł. Zysk zaś roczny z tak wielkiego kapitału wynosi 370.000 zł., czyli 1 procent od kapitału, miasto zaś od swoich pożyczek płaci 12 procent. Uwięzienie więc 5—8 miljonów zł. na 1 procent nie wskazuje na dobrą gospodarkę, albowiem miasto nie potrzebuje być dla zaopatrzenia się w węgiel aż współwłaścicielem kopalni. Wystarczy, jeśli prowadzić będziemy dobrą akcję rezerw węglowych.

Miasto zbudowało również piekarnię kosztem 780.000 zł. i do piekarni tej dopłaca 120.000 zł. rocznie. Piekarnia miejska zbudowana wprawdzie wedle najnowszych wymogów higjeny, tworzy jednak tylko konkurencję dla prywatnych piekarzy i nie pozwala im doprowadzić warsztatów swoich do poziomu wymogów europejskich.

Mówca twierdzi dalej, że fatalnie przedstawia się sprawa naszej akcji magazynowania zboża.

W końcu mowca porusza brak kanalizacji. Zaledwie 3.000 domów włączonych jest do głównej sieci kanalizacyjnej, a 2.300 domów pozbawionych jest zupełnie kanalizacji. Mówca twierdzi, że miasto wedle budżetu ma z wodociągów zysk roczny półtora miljona zł. a mieszkańcy w ostatnich czasach skazani są na dotkliwy brak wody.

Kończąc swoje przemówienie Rm. Rymar prosi, aby miasto, ściągając zaległe podatki, nie ściągało zbyt wielkich procentów, odbija się to bowiem dotkliwie na uboższych mieszkańcach.

Imieniem stronnictwa Ch. D. rm. Rymar oświadcza, że głosować będzie przeciw budżetowi.

Przemówienie Rm. Dr. K. Krzetuskiego.

Od szeregu lat po raz pierwszy spełnia się wstępny postulat najprymitywniejszy uporządkowanej gospodarki publicznej, rozprawy i uchwalenia budżetu przed rozpoczęciem okresu gospodarczego. Jest to sukces zasługujący na podniesienie, sukces władz budżet przygotowujących i radzieckiej komisji budżetowej. Tak się więc stało, że jeszcze nie przebrzmiały echa zeszłorocznej dyskusji budżetowej, a już rozpoczynamy ją na nowo. Pomijając krytykę, uwagi i życzenia czysto gospodarcze, górowała nad nią w roku zeszłym bardzo wyraźnie nuta pewnej, może nie jasno skrystalizowanej obawy, o dalszy rozwój samorządu wogóle, a miejskiego w szczególności. Państwo z budzącą podziw energją w ciągu kilku lat pracy pokojowej zdołało sobie zapewnić miejsce poczytne w systemie nowej Europy, rozszerzyć i utrwalić stosunki gospodarcze z rynkami światowymi, ujarzmiło też naogół szczęśliwie te w początkach istnienia naszej państwowości tak bardzo nieokiełzane siły prywatno-gospodarcze, które przyczyniły się niemało do zwiększenia błędów pierwszych tej państwowości etapów. Ale w tej gorączce twórczej, dobierając się do dziedziny, którą państwo w dalszych okresach rozwoju pozostawia zwykle jednostkom, zawadziło o samorząd miejski. Odczuwaliśmy to najdotkliwiej my, przyzwyczajeni od pół wieku do szerokiej, umiejętnie wyzyskanej w interesie narodowym i społecznym autonomji. Nie małą w tem, powiedzmy może przeczuleniu, odgrywała rolę świadomość, że młoda biurokracja pragnie kontrolę rozciągnąć nad nami, posiadającymi od 2 pokoleń administrację nie powiem doskonałą, ale zawsze bardzo doświadczoną i rutynowaną. Nie dość na tem: do dziś nie posiadamy podstawowego, w całem Państwie jednolitego ustawodawstwa gminnego. Nasza reprezentacja miejska dawno nie przechodziła oczyszczającego ognia wyrobów. W tym fakcie widzę powód, dla którego nie ma żywszego zainteresowania wśród ludności sprawami gminnemi. I z tej obojętności płyną niemałe obawy o przyszłość samorządu miejskiego. Największe niebezpieczeństwo mieszczą jednak te napozór niewinne kolumny cyfer, które Panowie mają przed sobą, nie mówię specjalnie o tym budżecie, aktualnym, o budżecie tylko Krakowa, mówię o budżetach miejskich wogóle niezrównoważonych, świadczących o braku rządności gospodarczej, nieumiejętnem szeregowaniu potrzeb a więc względnem marnotrawstwie, którego cechą jest, że się zaspakaja potrzeby dalszego rzędu z uszczerbkiem bliższych żywotniejszych, w pogoni za efektem, w obronie rzekomego prestiżu, albo po prostu dlatego, że wyższym wymaganiom administracyjnym w młodem Państwie wśród trudnych warunków, siły głów kierowniczych nie odpowiadają. Pod tym ostatnim kątem widzenia pragnę poświęcić kilka uwag budżetowi, będącemu przedmiotem naszych roztrząsań dzisiejszych, wychodząc z założenia, że popełnienie podobnych błędów przez inne miasta, nie usprawiedliwia kroczenia Krakowa po tej samej linji, chociażby z tego względu, że Kraków przedwojenny, mógł uchodzić za przykład dobrej a zarazem intenzywnej gospodarki miejskiej. Mamy obowiązek zabezpieczenia bytu naszego samorządu, przez umocnienie jego podstaw finansowych, dziś zachwianych.

Jak w zeszłym roku, tak i teraz zwrócić muszę uwagę na pozorne tylko zrównoważenie budżetu. Byłby nim zapewne, gdyby nie pozycja w wydatkach nadzwyczajnych w sumie około 2,000.000 Zł. za niedobory lat dawniejszych, już stwierdzone. Możemy, mówię to tylko dla hipotezy, skreślić cały budżet wydatków nadzwyczajnych, tej jednej pozycji nie ruszymy, gdyż jest ka-

sowo z funduszów obrotowych i obcych pieniędzy pożyczonych już wyrównana. Dopiero gdy nam się uda zaciągnąć pożyczkę długoterminową, z niej zrefundować utracony kapitał obrotowy i umorzyć kredyt krótkoterminowy, gdy zaczniemy już nie w drodze operacji książkowych i kredytowych, ale realnie umarzać niedobory okresów minionych, niedobór przestanie być ciężarem gospodarki bieżącej. Oprócz tej pozycji wydatków nadzwyczajnych mamy jeszcze przewidziany cały szereg, co do których mam poważne wątpliwości, czy Pan Prezydent miasta znajdzie w danej chwili ten hart duszy, aby w braku pożyczki długoterminowej oprzeć się zakusom przeprowadzenia inwestycyj popularnych kredytami krótkoterminowymi.

Tak tedy przeważnie nie od naszej dobrej woli i umiejętności finansowej, ale od możliwości zaciągnięcia pożyczki długoterminowej zależeć będzie, czy budżet zrównoważony w zamknięciu rachunkowem znowu nie pokaże nam swego właściwego oblicza, napiętnowanego znakiem niedoboru. Napięcie dochodów zwyczajnych jest wysokie, jestem tego zdania, że po niepomyślnym dla sfer miejskich sezonie zimowym niedociągniemy do cyfr przewidzianych. Anormalne zimna i opady śnieżne muszą wywołać skutki ujemne w gospodarce miejskiej i prywatnej obywateli naszego miasta, skutki które w ostatecznym rezultacie odbiją się na wynikach finansowych administracji miejskiej.

Jedno muszę pod względem formalnym podnieść na korzyść budżetu, że w wydatkach zbliżył się do rzeczywistości. Wzrost ogólny jest po największej części tylko pozorny. Ale jest znacznie lepiej nie upiększać budżetu przed dyskusją i nie przekraczać go później jak dotychczas czyniono.

Nie ulega dla mnie kwestji, że musimy bezwzględnie dążyć do odzyskania rzeczywistej równowagi budżetowej, nie chcąc narażać się na zachwianie ideji samorządu w społeczeństwie i w rządzie. Dlatego musimy odkryć źródła niedomagań. Wskazuję w pierwszym rzędzie na fakt i w tym budżecie stwierdzony, że koszty naszej administracji wzrastają stale. Podczas gdy cały budżet wykazuje wzrost około 11% dział pierwszy normę tę przekracza o 50% i wzrost jego wynosi 16%. Jest to rekord wprawdzie nie olimpijski, ale zarejestrowany. Kiedykolwiek na ten temat dyskutujemy, nas, mogę powiedzieć śmiało, całą Radę, przeciwną tej hipertrofji, zwalczają dwoma argumentami, poruczonym zakresem działania i spadkiem po nieboszcze babce akcyzie. Warto tedy porównać z budżetem naszym budżet Lwowa, mającego ludność o 25% większą i dzielącego z nami boleści owe, o których wspomniałem. Za podstawę porównawczą wziąłem budżety za rok bieżący 1928/9 i stwierdzam, że personalne wydatki Lwowa wynoszą 4,5 milj. nasze 5,2 milj. zł. a powinny wynosić biorąc stosunek ludności 3,6 milj. zł. Jaka jest droga do pozbycia się balastu administracyjnego? Naprzód winna Rada ustalić nieprzekraczalny etat pracowników, stałych i prowizorycznych i nieprzekraczalny termin, w którym etaty te mają być osiągnięte. W tym samym terminie powinien też Zarząd miasta rozwiązać kwestję zakresu poruczonego, tak aby Kraków nie był inaczej traktowany, jak inne miasta. W okresie 1926 do 1929 emerytury wzrosły o prawie całe 100%; i ten objaw daje do myślenia. Reorganizacja etatów winna iść w parze z reorganizacją biurowości na zasadach nowoczesnzch, biurokracja powinna ustąpić miejsca administracji. Różnicę między jedną a drugą definjuje Steed jak następuje: Pierwsza sądzi, że jest rządem, druga wie, że przeznaczeniem jej jest służyć społeczeństwu zapomocą rządu lub samorządu.

Mówiąc o ogólnej reorganizacji nie mogę też pominąć kwestji stałej celowej i niezależnej kontroli, prowadzonej przez organy fachowe, przy współudziale czynnika obywatelskiego, ale również chociażby zorjentowanego w sprawach natury gospodarczej. Przepisy istniejące, regulamin naszej radzieckiej komisji mającej nadzór nad Izbą obrachunkową i innych specjalnych komisyj rewizyjnych zakładów przemysłowych, są przestarzałe i w dzisiejszych warunkach zupełnie mijają się z celem. Kontrola musi być nietylko ciągła, ale także prewencyjna; czekanie aż skandal wybuchnie i zatruje atmosferę wzajemnej ufności, nie jest pożądane.

Nietylko szeregowanie potrzeb jest potrzebne, ale także wyzyskanie wszystkich źródeł, które Gminie stoją do rozporządzenia, w pierwszym rzędzie przedsiębiorstw miejskich. Muszą do nich być zastosowane prawidła kalkulacji prywatno-gospodarczej, naturalnie zawsze w zgodzie z wymaganiami etyki i charakteru społecznego Gminy. Nie chcę i nie będę tu omawiał faktów z przeszłości niedalekiej i jeszcze bliższej, które świadczą, że Pan Prezydent pod tym względem, niestety zdania mego nie podziela, że praktyka od zasady, którą wypowiedziałem przed chwilą często i z uszczerbkiem dla interesów Gminy odstępuje. Jest rzeczą konieczną, aby w jak najkrótszym czasie powstały przy każdym przedsiębiorstwie niewielkie komitety, wyłonione z komisji dla przedsiębiorstw gminnych dla stałego nadzoru administracji tych przedsiębiorstw, jako organy współczynne w organizacji, zakupach i odsprzedaży.

Pośrednio można i należy działać na wzmocnienie siły zarobkowej ludności i na tej drodze na wzmożenie gminnych źródeł podatkowych. Nie tylko inwestycjami samej Gminy można życiu gospodarczemu dawać impulsy, ale także przez umiejętną propagandę i ściąganie do miasta nowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Żyjemy w czasach wielkich przeobrażeń, nietylko na polu technicznem, ale także społecznem. Idea zrzeszenia zwyciężyła na całej linji. Znikło ustawodawstwo antikoalicyjne i antikartelowe. Rozszerzyło się pojęcie samorządu podmiotowo i ustaliło przekonanie, że w rozwoju przyszłym zrzeszeniom samorządnym przeznaczona jest rola bardzo doniosła, że drzemią w nich siły, nie dające się dziś jeszcze ocenić, siły czekające wyzwolenia i użycia dla postępu ludzkości. Daleki od wszelkiej myśli municypalistycznej, czyli przeniesionego w sferę działania gminnego etatyzmu, opowiadam się za podjęciem przez Zarząd miasta inicjatywy w tych wypadkach, w których z tej ewolucji może ciągniąć korzyści dla celów gminnych. Idzie mi o odwrócenie dzisiejszego stosunku między Panem Prezydentem miasta i jego zastępcami a ludnością, którą my tu zastępujemy, stosunkiem, którą najlepiej cechuje używany w oficjalnej gwarze magistrackiej wyraz audjencja. Wytworzenie jakiejś sztucznej atmosfery, etykiety dworskiej nie zastąpi nigdy tego duchowego kontaktu, który istnieć winien między miastem i jego władzami. Idzie o to, aby jak najczęściej stroną

wywołującą spotkanie się i zetknięcie z zrzeszeniami i jednostkami był Pan Prezydent miasta. Niejedną rzecz, którą dziś wyłącznie dźwiga budżet miasta, będzie można wykonać siłami wspólnemi miasta i społeczeństwa. Specjalnie w sprawie budowlanej otwiera się zdaniem mojem szerokie pole działania.

W kilku słowach chciałbym też poruszyć kwestję formalną przygotowania dyskusji budżetowej. Do wiadomości Rady dochodzi budżet w formie już tak ustalonej, że przefasonowanie go jest niemal wykluczone. Temu zapobiec nie można inaczej, jak przez wcześniejszy wybór jeneralnego referenta, który mógłby brać udział już w pierwszych stadjach budowy budżetu w Prezydjum i na Magistracie.

Klub nasz stwierdza w tegorocznym budżecie postęp ku prawdzie. Mając nadzieję, że wypowiedziane przezemnie uwagi rozważane i uznane będą przez Prezydjum miasta, dajemy mu budżet niejako na kredyt i postanowiliśmy w tym roku głosować za budżetem.

Rm. Dr. Rafał Landau wskazuje, że b. roku Prezydjum miasta w swoim projekcie budżetowym projektowało na wszystkie cele społeczne i filantropijne żydów kwotę 13.000 zł. Dopiero gwałtowna interwenja radnych żydowskich pomogła do podwyższenia tej sumy do kwoty 35.000 zł. Jeśli uwzględnić, że całość budżetu obraca się w sumie 32 miljony, to 35.000 zł na potrzeby żydowskie jest sumą za skromną.

Mowca twierdzi, że chodzi zresztą o kilka tysięcy złotych w budżecie. Daleko więcej drażni żydów system, jaki miasto wobec nich prowadzi. W przedsiębiorstwach komunalnych pracownicy żydzi należą do wyjątków. W myśl zarządzenia nauczyciel ludowy żyd, może być tylko nauczycielem w obrębie dzielnic VII. i VIII. starego Krakowa. Dlatego też żydzi nie garną się do seminarjów nauczycielskich. Mowcy wydaje się dziwne, że żyd może być profesorem uniwersytetu, a nie może być nauczycielem szkoły powszechnej w starym Krakowie.

Pod względem budowlanym miasto nic nie zrobiło dla żydów. Jedynie tylko w Dz. VIII. wybudowano barak drewniany położony o 2 m poniżej jezdni, wilgotny i strasznie niehigjeniczny. Żydzi założyli w Krakowie Towarzystwo Ochrony zdrowia tzw. „Toz“. Towarzystwo to zajęło się badaniem stosunków mieszkaniowych wśród żydów specjalnie na Kazimierzu. Ogółem zbadano 330 mieszkań. Niejednokrotnie stwierdzono, że w jednej izbie mieszka 10 osób. Na ulicy Bożego Ciała mieszka w jednej izbie 10 osób, które razem śpią w 2 łóżkach. Gdy „Toz“ starał się wstawić trzecie łóżko, okazało się, że w izbie niema miejsca.

Z powodu tych strasznych warunków mieszkaniowych, gruźlica szerzy się u żydów w zastraszający sposób i kiedyś grozić może całemu miastu. „Toz“ prowadzi również poradnię gruźliczą w szpitalu żydowskim i opiekuje się nietylko żydami, ale również i ludnością, chrześciańską. Z pośród pacjentów leczonych tam okazało, że 66 procent było żydów, a 33 procent chrześcian. Od Magistratu otrzymał „Toz“ dla całej swojej akcji kwotę 1000 zł.

Gmina żydowska utrzymuje dalej wielkim kosztem szpital żydowski. Szpital ten został w roku 1924 zupełnie zniszczony, a ludność żydowska odbudowała go kosztem 400.000 zł. W szpitalu żydowskim leczy się ludzi bez różnicy wyznania. W roku zeszłym 100 chrześcian znalazło w nim opiekę szpitalną. Na cel tego szpitala wyasygnowała Gmina miasta kwotę 5.000 zł, co jest śmieszną sumą wobec rzeczywistych wydatków na ten humanitarny cel.

Mowca porusza wreszcie sprawę cmentarza żydowskiego. Gmina żydowska nie mogąc uzyskać od miasta na ten cel gruntu, kupiła sobie z własnych funduszów miejsce na Woli Duchackiej.

Wskazując na niedostateczne uwzględnienie przez miasto potrzeb żydowskich, mowca oświadcza, że będzie głosował za budżetem w tej nadziei, że Prezydjum miasta zajmie się przecież dolą ubogiego żyda.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 10 w nocy.

III. Posiedzenie budżetowe dnia 6 marca 1929 roku, 208 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Wiceprezydent m.* Witołd Ostrowski,
Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **63.**
Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad budżetem r. 1929/30.

Rm. Dr. Bobrowski stwierdza na wstępie słaby kontakt ludności z zarządem miasta, co jego zdaniem jest skutkiem długoletniego istnienia Rady miejskiej w składzie wybranym na podstawie ordynacji kurjalnej jeszcze w roku 1911. Przechodząc do omówienia pozycyj budżetowych stwierdził olbrzymią wysokość wydatków Dz. I-go, mały udział Gminy w wydatkach na cele kulturalno-oświatowe. Następnie omówił sprawy związane z zdrowotnością publiczną oraz stanowisko Zarządu miasta wobec kwestji mieszkaniowej.

Rm. Dr. Schreiber omawiał obszernie całokształt gospodarki gminnej oraz negatywny stosunek Zarządu miasta wobec ludności żydowskiej i zakończył oświadczeniem, że głosować będzie przeciw budżetowi.

Rm. Marski zastrzega się przeciw przyjmowaniu emerytów na urzędników miejskich. Wskazuje na brak zainteresowania się Zarządu miasta zdolnymi ogrodnikami, zajętymi w ogrodnictwie miejskiem, a których nie wynagradza się według ich zdolności i kwalifikacji.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 21·45.

IV. Posiedzenie budżetowe dnia 7 marca 1929 roku, 209 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Wiceprezydent m.* Witołd Ostrowski,
Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **70.**
Początek posiedzenia o godz. **6·45 popoł.**

Dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad budżetem r. 1929/30.

Rm. K. Holeksa stwierdza chylenie się ku upadkowi samorządu krakowskiego. Przyczynę tego widzi w ustawodawstwie, które nie uwzględnia interesów Krakowa. W dalszym ciągu przemówienia polemizuje ze zdaniem rm. Dra Rafała Landaua, jakoby Zarząd miasta w niedostateczny sposób uwzględnił potrzeby ludności żydowskiej miasta, wskazując na to, że istnieje również cały szereg organizacyj i zakładów filantropijnych chrześcijańskich, którym Zarząd miasta w bardzo małej mierze lub wcale z pomocą nie spieszy.

Rm. Dr. Rafał Landau polemizuje z rm. Dr. Schreiberem, odmawiając mu prawa krytykowania gminy żydowskiej. Mowca odpiera zarzut, jakoby wystąpienie jego w Radzie miejskiej podyktowane było zbliżającemi się wyborami do Kahału. Jakkolwiek jest członkiem większości Rady m., jednak ma prawo krytyki i mimo tej krytyki głosować będzie za budżetem.

W dalszej dyskusji zabierali głos Rm. Schreiber i Dr. Rafał Landau.

Przemówienie Wiceprez. m. Dra P. Wielgusa.

Z kilku stron w toku ogólnej dyskusji budżetowej podniesiono pod adresem Prezydenta miasta zarzuty, że w projekcie budżetu na rok 1929/30 widać duży przyrost wydatków personalnych wobec rzeczowych, będący rzekomo wynikiem tendencyj nadmiernego powiększania personalu miejskiego.

Zgadzam się z tem, że koszty administracyjne, koszty personalne, są stosunkowo wysokie, bo dochodzą do 27.2% budżetu zwyczajnego.

Ze stanowiska lat ubiegłych oceniając tę sprawę, stwierdzić należy, że koszty administracyjne we wszystkich przedwojennych budżetach miasta wynosiły około 25%.

Rok	Dz. I. koszta	Ogólna suma wydatków	%
1870	61.461·50	285.515	25
1880	107.272·94	454.846	„
1890	193.220·42	766.649	„
1900	568.618·89	2,443.931	„
1920	15,165.976·96	65,666.360	23
1927	6,394.881·18	20,093.953	28

Z tego zestawienia wynika, że od dawnych lat koszty administracyjne samorządu wynosiły przeciętnie 25% budżetu zwyczajnego.

Gdyby Szanowni Panowie, podnosząc ten zarzut, dokładnie zbadali budżety lat poprzednich, toby Panowie znaleźli uzasadnienie tego podwyższenia procentu kosztów administracyjnych w r. 1927 z około 25% na 27%. Stało się to dlatego, że w budżetach wszystkich poprzednich lat aż do r. 1927 wydatków na akcyzę nie było, a nie było dlatego, bo akcyza była państwowym urzędem poboru podatków i opłat pośrednich i tylko dochód netto w budżetach figurował.

Zgodnie z przepisami budżetowemi dla Związków komunalnych z roku 1924 i 1926 w budżetach miejskich trzech lat ostatnich w Dz. I. zamieszcza się w budżecie Dz. I. wydatki na Miejski Urząd poboru opłat i podatków pośrednich w kwocie 1,043.000 zł. i ta kwota nieznana w latach poprzednich obciąża koszta administracyjne i podwyższa procentowo te koszta.

Niezależnie od tego podnieść należy, że wskutek przyłączenia gmin podmiejskich dawny obszar Krakowa 6-cio kilometrowy rozszerzył się na 49 kilometrów, obszar wymagający obok konserwacji i rozbudowy, co pociąga dużo prac i zachodów, a tem samem i wzmożenie personalu administracyjnego.

Niezależnie od tego, Kraków ma statut emerytalny od roku 1873. W konsekwencji tego Poznań ma emerytury w wysokości 220.000 zł., Kraków natomiast 1,477.000 zł.; doliczając do tego ubezpieczenia społeczne 177.000 zł. tak, że razem około 1,651.000 zł. z wydatków administracyjnych strącone być muszą.

Dodać należy, że obliczając koszty administracyjne na 27·2%, przyjęto przy tem obliczeniu tylko budżet zwyczajny; tymczasem nie można w tem obliczeniu pominąć budżetu nadzwyczajnego w kwocie 7,729.000 zł, bo jest to budżet, który musi być zrealizowany. Przyjmując więc budżet zwyczajny i nadzwyczajny na 32,639.310 zł. koszta administracyjne wyniosą 20·46%, strącając zaś z tego jeszcze 1,651.000 zł. tytułem emerytur i ubezpieczeń społecznych ten procent wydatków obniży się do kwoty około 18%.

Nie można pominąć również i tego, że Kraków ma stary samorząd, a więc urzędników, mających za sobą kilka dziesiąt lat służby, gdy tymczasem inne miasta mają cały personal młody, a z natury rzeczy i taniej płatny. Jeżeli się więc uwzględni wydatki administracyjne przedwojenne i przytoczone fakta i cyfry, to administracja nasza nie może być uważaną za nadmierną zwłaszcza, że w ciągu ostatniego 5-ciolecia Prezydjum miasta w granicach możliwości samo przeprowadziło redukcję personalną i tak zmniejszono personal referendarski o 33%, sanitarny o 8% i techniczny o 27%. Obecnie stan ten utrzymuje się bez zmiany; wzrostowi ulega jedynie personal wykonawczy i to wskutek przerzucenia na gminę przez Państwo nowych a kosztownych zadań, o czem już w mem exposé miałem sposobność mówić.

Słuszne są wnioski że należy wszelkich sił dokładać, by usprawnić i zmniejszyć koszta administracji.

Budżet nadzwyczajny przedłożył Świetnej Radzie p. Prezydent w tem pełnem przekonaniu, że budżet ten będzie wykonany. Jak już na Komisji budżetowej podałem, pożyczka 2,000.000 złotych jest prawie do zrealizowania gotowa. Prezydjum miasta, nie mogąc zaciągnąć za granicą, chce zrealizować pożyczkę obligacyjną wewnętrzną. Sprawę opóźnia niemożność uzyskania bezpieczeństwa pupilarnego.

W toku dyskusji podniesiono, by Prezydjum zrzekło się poruczonego zakresu działania, a tem samem obniżyło koszty administracji.

Stwierdzić muszę, że dziś Gmina nie ma własnego czy poruczonego zakresu działania i Gmina spełniając te zadania, spełnia zadania administracji państwowej tak, że nakładanych na nią zadań zrzekać się nie może.

Pan poseł Bobrowski w swojem przemówieniu wyraził zdziwienie, że w exposé nie zająłem żadnego stanowiska, jak się zapatruje i ustosunkowuje Zarząd miasta do sprawy zmiany ordynacji wyborczej dla miasta Krakowa.

Stanowisko Zarządu miasta w tej sprawie nie może być inne, jak stanowisko Rady miasta; zostało ono sprecyzowane jeszcze w r. 1919. Gdy zaś od tego czasu w poglądach Zarządu Gminy i jej organów żadna zmiana nie nastąpiła, przeto nie uważałem za potrzebne Świetnej Radzie czasu tą sprawą zabierać, uważając ją za ostatecznie załatwioną i przesądzoną. Sprawa niewątpliwie w najbliższym czasie znajdzie rozwiązanie, bo, jak Świetna Rada wie, w naszych ciałach ustawodawczych toczy się dyskusja w sprawie t. zw. małych ustaw samorządowych i kwestja zmiany obecnego ustroju samorządowego, czy na stworzonej przez nich platformie, czy ewentualnie na innej, wcześniej, czy później, jako jedna z naglących konieczności ogólno państwowych załatwioną być musi.

Rm. Dr. Ignacy Landau w dłuższym wywodzie odpowiedział na poczynione podczas debaty generalnej krytyczne uwagi co do przedłożonego preliminarza.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 21'10.

V. Posiedzenie budżetowe dnia 8 marca 1929 roku, 210 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Wiceprezydent m.* Witołd Ostrowski,
Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **65.**
Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Dalszy ciąg dyskusji nad budżetem r. 1929/30.

Dyskusja szczegółowa. Dz. I. Administracja ogólna - wydatki.

Przewodniczący Wiceprezyd. Ostrowski przed przystąpieniem do dyskusji szczegółowej stwierdza, że zgodnie z przepisami § 60 ust. 22 statutu Gm. m. Krakowa, oraz § 2 Rozporz. Prezyd. Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. Nr. 51, Dz. Ust. R. P. preliminarz budżetowy na rok 1929/30 został wyłożony na przeciąg 2 tygodni, tj. od dnia 10/I. do 24/I. 1929 r. włącznie, celem przeglądania i wnoszenia zarzutów i spostrzeżeń przez zainteresowane strony, które o wyłożeniu publicznie zostały powiadomione.

Rm. Dr. Rosenzweig krytykuje system administracji, który pociąga za sobą zbyt wielkie koszta dla miasta. Wobec tego wyłania się konieczność powołania Komisji, która miałaby zbadać system administracyjny i zaproponować uproszczenia — w tym też duchu zgłasza wniosek:

„Rada m. uchwala utworzenie Urzędu Kontroli, złożonego z urzędników i członków Rady m. dla kontroli sprawności urzędowania, kontroli rachunków i dostaw miejskich".

W dalszym ciągu wykazuje Rm. Dr. Rosenzweig, że urzędnicy pracują doskonale, a niemniej także niżsi funkcjonarjusze miejscy, którzy w myśl rozporz. Prezydenta miasta, muszą przychodzić do służby o godz. 6-tej rano i pracują za lichem wynagrodzeniem do późnego wieczora.

Omawiając czynności urzędników przypomina, że Prezydjum miasta wydało okólnik z dnia 13/X. 1928 r. Lprez. 10213/28, zabraniający urzędnikom udzielać jakichkolwiek informacyj lub wyjaśnień prasie, a nawet radcom miejskim bez specjalnego zezwolenia Prezydenta miasta. Okólnik taki jest — zdaniem mówcy — pogwałceniem statutu m. i ogranicza możność pracy radców m. dla dobra miasta. Poczem zgłasza następujące wnioski:

1) „Wstrzymuje się obsadę posad urzędniczych. Sekcja skarbowa może zezwolić Prezydentowi m. na ilościowe rozszerzenie obsad urzędniczych. Rada m. przelewa powyższe uprawnienie na Sekcję skarbową".

2) „Rada m. przekazuje sprawę wypowiedzenia boiska „Jutrzenki" Sekcji prawniczej do zbadania i złożenia sprawozdania Radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu".

3) „Rada m. obniża pozycję „reprezentacyjne" do kwoty 30.000 zł. Kwotę dalszą 30.000 zł. przeznacza się na dożywianie dziatwy szkolnej".

Rm. Dr. Krzetuski uważa, że kontrola administracji musi być uniezależniona od Prezydenta miasta. Wedle statutu Prezydjum miasta musi wykonywać uchwały Rady miejskiej. Niestety, w wielu wypadkach uchwały Rady m. są bagatelizowane, jak n. p. uchwała w sprawie budowy dworca kolejowego.

Rm. Dr. Klimecki twierdzi, że przebudowanie administracji samorządowej nie jest kwestją łatwą i wymagałoby olbrzymich kosztów, pomijając już długotrwały chaos w urzędowaniu.

Rm. Holeksa zgłasza nast. interpelację:

„1) Ile jest aut reprezentacyjnych dla Prezydjum m. i w Zakładach miej. i kto jest uprawniony do korzystania?

2) Jakiej kontroli podlega fundusz na reprezentację miasta?

3) Jak Prezydjum m. interpretuje okólnik o udzielaniu informacyj członkom Rady m.?"

Rm. Stączek zgłasza wniosek:

„Ze względu, że z dniem 31 marca 1929 r. zniesione zostaną opłaty na wybudowanej przed 3 laty kładce łączącej Podgórze z Kazimierzem, zniża się wydatki w Dz. I. rozdział B. § 3 i 4 o kwotę 30.000 zł."

Rm. Tabaczyński zgłasza wniosek:

„Wzywa się Prezydjum miasta, aby przy obsadzaniu posad nie przekraczało norm ustanowionego etatu.

Różnice pomiędzy etatem, a faktycznym stanem personalu, powinny być wyrównane w obecnym roku budżetowym".

Rm. Puchałka zgłasza wniosek:

„Wydatki zwyczajne, rozdział A. § 1, pozycja t. kwotę 350.000 zł. podnosi się na 700.000 zł.

Dochody zwyczajne, Dział Przedsiębiorstwa § 7 „Zysk Elektrowni miejskiej" podnosi się do 2,610.000 zł."

Po udzieleniu wyjaśnień przez wiceprez. Dr. Wielgusa i Referenta gener. Rm. Dr. Ign. Landaua wszystkie zgłoszone rezolucje uchwalono traktować regulaminowo.

W głosowaniu Dz. I. budżetu (Administracja ogólna - wydatki zwyczajne i nadzwyczajne) uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Dział II. Majątek komunalny.

(W y d a t k i z w y c z a j n e i n a d z w y c z a j n e).

Rm. K l u c z k a stwierdza z żalem, że nie wstawiono do budżetu kwoty na budowę hal targowych. Błąd ten powinien być naprawiony, ponieważ chodzi tu o higjenę artykułów spożywczych, co jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia dla zdrowotności miasta.

Rm. T a b a c z y ń s k i porusza sprawę budowy nowych linij tramwajowych, oraz sprawę fundacji Chrzanowskich na rzecz szkoły rękodzielniczej. Miasto powinno zwrócić się do nowonabywców, ażeby wyznaczyli dla szkoły rzemieślniczej poważną subwencję, skoro tak tanio nabyli ten wysoko dochodowy dom od miasta.

W dalszej dyskusji zabierali głos Rm. H o l e k s a, K ę s e k, M a r s k i, K o s o b u d z k i. P o w y j a ś n i e n i a c h u d z i e l o n y c h p r z e z w i c e p r e z. Dr. W i e l g u s a i Rm. Dr. I g n a c e g o L a n d a u a, D z i a ł II. w w y d a t k a c h z w y c z a j n y c h i n a d z w y c z a j n y c h u c h w a l o n o.

P r z e w o d n i c z ą c y zamyka posiedzenie o godzinie 23.

VI. Posiedzenie budżetowe dnia 11 marca 1929 roku, 211 w kad. XVII.

O b e c n i: Przewodniczący *Wiceprezydent m.* W i t o ł d O s t r o w s k i.
Wiceprezydent m. Dr. P i o t r W i e l g u s,
„ Dr. L u d w i k S c h n e i d e r,
Sekretarz Rady m. F r a n c i s z e k S t r a s i k.
Radców m. obecnych **69.**
Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Wniosek nagły.

S e k r e t a r z odczytał następujący wniosek nagły Klubu Radców m. Ch. D. w sprawie d a r o w a n i a k a r p o r z ą d k o w y c h, n a ł o ż o n y c h n a d o z o r c ó w d o m o w y c h.

Wniosek brzmi:

„Wyjątkowo ciężka zima tegoroczna, trwająca niemal cztery miesiące, a obfitująca w niebywałe opady śnieżne i srogie mrozy nałożyła na dozorców domowych w mieście bardzo trudne obowiązki, którym sprostać było wprost fizyczną niemożliwością. Za zwiększone czynności utrzymywania porządku na chodnikach należałoby się słusznie dozorcom domowym osobne wynagrodzenie. Tymczasem na dozorców domowych zwaliły się tysiączne kary porządkowe, nałożone za nieoczyszczanie chodników, czemu nieraz trudno było podołać w jednej chwili.

Rada Miejska uchwala: upoważnia się Pana Prezydenta Miasta do darowania wszystkich kar porządkowych nałożonych na dozorców domowych za nieoczyszczanie chodnika w ciągu bieżącej zimy“.

W n i o s e k n i n i e j s z y p r z e k a z a ł a R a d a m. d o r e g u l a m i n o w e g o t r a k t o w a n i a.

Interpelacja.

S e k r e t a r z odczytał następującą interpelację Rm. P a c h o ń s k i e g o i t o w. w sprawie wypłaty 13-tej pensji pracownikom miejskim:

„W piątek dnia 8 bm. uchwaliła Rada miasta dział I Budżetu na rok 1929/30. Ponieważ z działu tego ma być wypłacony dodatek w formie 13 pensji, płatny w 2 ratach a to przed Świętami Wielkanocy i Bożego Narodzenia z a p y t u j e m y Pana Prezydenta czy polecił już Kasie Miejskiej przeprowadzenie likwidacji powyższego dodatku“.

P r z e w o d n i c z ą c y w odpowiedzi na powyższą interpelację wyjaśnia, że dodatek będzie wypłacony w dwóch ratach, a to przed Świętami Wielkiej Nocy i przed Świętami Bożego Narodzenia.

Oświadczenie wiceprez. O s t r o w s k i e g o p r z y j ę ł a R a d a m. d o w i a d o m o ś c i.

Porządek dzienny.

Dalszy ciąg obrad nad budżetem roku 1929/30.

D y s k u s j a s z c z e g ó ł o w a.

Dz. III. Przedsiębiorstwa komunalne.

Rm. H a e c k e r zastanawia się nad przyczyną deficytu Teatru m. im. J. Słowackiego i dochodzi do wniosku, że gdyby kierownictwo teatru prowadziło racjonalną gospodarkę, teatr nie przynosiłby deficytu. W końcu stwierdza, że jedynem obecnie wskazaniem jest wydzierżawienie teatru; w tym też duchu zgłasza rezolucję:

„Rada m. Krakowa przekazuje Prezydjum miasta wraz z Komisją teatralną i Sekcjami prawniczą i skarbową uchwałę Komisji budżetowej w sprawie wydzierżawienia Teatru miejskiego i wzywa je do przedłożenia sprawozdania i wniosków na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej“.

Rm. Dr. S z o ł a y s k i przemawia także za wydzierżawieniem teatru i zgłasza rezolucję:

„Teatr im. Słowackiego należy od sezonu 1929/30 wydzierżawić. Wzywa się Pana Prezydenta m. do bezzwłocznego rozpisania konkursu i przedłożenia sprawy Radzie Miejskiej“.

Rm. Dr. K l i m e c k i po przemówieniu, w którem dał wyraz swemu zapatrywaniu na działalność w ostatnim okresie kierownictwa teatru, zgłasza dwa wnioski:

„1. Wzywa się Prezydjum, aby w porozumieniu z Sekcją Skarbową, prawniczą, oraz Komisją teatralną rozważyło możliwość wydzierżawienia Teatru w najbliższym sezonie i przyszło z wnioskami na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

2. Skreśla się w Dziale III budżetu w rozchodach kwotę 124.197 zł. i przenosi się ją jako rozchód do Działu VII § 45 na popieranie sztuk plastycznych, muzyki, literatury i nauki wedle klucza i sposobu wskazanego przez Sekcję skarbową i Komisję artystyczna“.

Rm. P o t u c z e k wnosi:

„Wzywa się Prezydjum Miasta, aby w porozumieniu z Sekcją skarbową i prawniczą, po wysłuchaniu opinji Komisji teatralnej, przygotowało sprawę dalszego prowadzenia Teatru i przedłożyło wnioski do uchwały Rady

Miasta na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Miasta".

Po wyjaśnieniach udzielonych przez Rm. Dr. Ignacego Landaua i wiceceprez. Dr. Wielgusa Dz. III uchwalono.

Rezolucję Rm. Haeckera uchwalono.

Rezolucję Rm. Dr. Szołayskiego, Dr. Klimeckiego, Potuczka odrzucono.

Dział IV. Spłata długów (wydatki).

W dyskusji nad Działem IV zabierali głos Rm: Rymar, inż. Adelman, Holeksa, poczem Dział IV. uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Dział V. Drogi i place publiczne.

Dz. Va. Pomiary i plany rozbudowy miasta (wydatki).

W dyskusji nad powyższemi Działami zgłoszono rezolucje:

Rm. Dr. Rowiński:

„Wzywa się Prezydjum' M., by poleciło Magistratowi poczynienie prac przygotowawczych celem przeniesienia postoju dla fur z placu Jabłonowskich na inne, odleglejsze od centrum miejsce".

Rm. Dr. Emilewicz:

„Rada miasta poleca Prezydjum, aby w bieżącym roku budżetowym wykonało resztę warunków, pod któremi Gmina m. Podgórza przyłączyła się do Krakowa, a w szczególności art. 28, 29, 31, 32 i 33 i wstawiła na ten cel odpowiednie fundusze".

Rm. Inż. Kleinberger:

„Rada Miejska wyraża zapatrywanie, że Dzielnice VII i VIII winny być przy budowie bruków traktowane jednolicie z resztą miasta, a w szczególności, że należy w jak najkrótszym czasie przystąpić do brukowania ulicy Dietlowskiej".

Rm. Schechter:

„Wzywa się Prezydjum, ażeby w najbliższym czasie poleciło doprowadzić bruki i chodniki przy ul. Dietlowskiej do porządku".

Rm. Dr. Gross:

„Uprasza się Prezydjum, aby jak najspieszniej poczyniło odpowiednie zarządzenie dla wybrukowania ulicy Dietlowskiej, przyczem należy wezwać właścicieli dotyczących realności, by dla przyspieszenia akcji wypłacali z góry zaliczki na należytości, które od nich będą przypadały z ustawy z powodu wybrukowania ul. Dietlowskiej.

Rm. Dr. Bobrowski:

„Powołać do życia „Komisję dla ochrony dzielnic przyłączonych" złożoną z radców miejskich mieszkających w dzielnicach przyłączonych i po 2 członków z każdego klubu radzieckiego, Komisja ta w przeciągu miesiąca przedstawi Radzie m. potrzeby tych dzielnic co do zaopatrzenia tych dzielnic w światło, wodę, chodniki i co do sposobu czyszczenia ulic w tych dzielnicach".

Rm. Karton:

„Kwotę zł. 1,045.498 podwyższa się o 50.000 zł. tj. na zł. 1,095.498 w § 23 (Czyszczenia ulic)".

W głosowaniu rezolucję Rm. Dr. Rowińskiego przyjęto.

Rezolucję Rm. Dr. Emilewicza przekazano Sekcjom II i III.

Rezolucję Rm. Inż. Kleinbergera przyjęto.

Rezolucję Rm. Schechtera przyjęto.

Rezolucję Rm. Dr. Grossa przyjęto.

Rezolucję Rm. Dr. Bobrowskiego odrzucono.

Rezolucję Rm. Kartona uchwalono z poprawką: zamiast 50.000 — 25.000.

Po wyjaśnieniach st. radcy Bud. m. Inż. Kłeczka Dział V i Va uchwalono bez zmian.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie $23^{1}/_{2}$.

VII. Posiedzenie budżetowe dnia 12 marca 1929 roku, 212 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Prezydent m.:* Inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m.: Witołd Ostrowski,

" Dr. Ludwik Schneider,

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców miejskich obecnych: **66.**

Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Interpelacja.

Sekretarz odczytał następującą interpelację Rm. Rymara, podpisaną przez wszystkie kluby radzieckie w sprawie okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych, dotyczącego wydatków inwestycyjnych gmin i uchwały Banku Gosp. Krajowego, dotyczącej całkowitego wstrzymania kredytów budowlanych.

Interpelacja brzmi:

1. „Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło pp. Wojewodom, aby odmówili zatwierdzenia budżetów komunalnych, jeśli one zawierają wydatki inwestycyjne, nie posiadające zapewnionego pokrycia. W wypadkach zaś, gdy inwestycje te mają być dokonane z projektowanych pożyczek, nie wolno władzom komunalnym, rozpoczynać robót tych przed otrzymaniem pożyczki. Pozatem w planach inwestycyjnych uwzględnione być mają przedewszystkiem wydatki na dokończenie inwestycyj już rozpoczętych i dopiero potem mogą być podejmowane nowe;

2. Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał całkowicie dalsze zasilanie akcji budowlanej z funduszów własnych. Tak samo zostały całkowicie unieruchomione kredyty z Państwowego Funduszu Budowlanego. Ma to mieć związek z projektem nowej ustawy o budowie tanich mieszkań.

Potwierdzenie powyżej podanych wiadomości odbić się musi w sposób bardzo decydujący na budżecie m. Krakowa, nad którym obecnie pracuje pełna Rada miasta. Potwierdzenie informacji pierwszej spowodować może ponadto niezatwierdzenie budżetu w jego obecnej redakcji.

Dlatego podpisani zapytują Świetne Prezydjum miasta:

1) czy otrzymało wspomniany ad 1. okólnik Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, a jeśli tak, to czy skłonne jest treść jego podać do wiadomości pełnej Rady, wraz z określeniem stanowiska, jakie wobec tego okólnika Prezydjum miasta zajęło?

2) czy Prezydjum miasta zna treść uchwał Banku Gospodarstwa Krajowego i stanowisko w tej sprawie Ministerstwa Skarbu, oraz co zamierza przedsięwziąć, aby konieczne dla Krakowa kredyty budowlane uzyskać?".

W odpowiedzi na powyższą interpelację Wiceprezydent Ostrowski oświadcza, że ze strony oficjalnej, t. j. z Województwa nie otrzymało Prezydjum miasta w tym kierunku żadnych informacyj ani wskazówek. Skoro to nastąpi, powiadomi o tem Radę m. i Komitet rozbudowy.

Oświadczenie Wiceprez. Ostrowskiego przyjęła Rada m. do wiadomości.

Powołanie do Państwowej Rady Kolejowej.

Imieniem Prezydenta m. Wiceprez. m. Ostrowski wnosi:

Rada m. uchwali.

W miejsce zastępcy członka Państwowej Rady Kolejowej opróżnione przez śmierć śp. Rm. Dr. Marjana Langa, deleguje Rada m. do Państwowej Rady Kolejowej Rm. Dr. Karola Krzetuskiego.

Uchwalono. (L.prez.: 2760/29).

Porządek dzienny.

Dalszy ciąg obrad nad budżetem r. 1929/30.

Dyskusja szczegółowa Dz. VI. Oświata.

Rm. Pachoński omawia stosunki w szkolnictwie powszechnem. Wspomina przytem, że 20.000 dzieci uczęszczających do szkół powszechnych znajduje się pod opieką zaledwie siedmiu lekarzy, co oczywiście pomoc lekarską czyni iluzoryczną.

Lepsze budynki szkolne zajęte są przez Akademję Górniczą, a dzieci mieszczą się w niehigjenicznych budynkach, a nawet w szkołach barakowych. Mowca wyraża wielkie uznanie dla Komitetów rodzicielskich, które w sprawie opieki nad dziećmi szkolnemi poważne położyły zasługi. Poczem zgłasza rezolucję:

1) „Rada miasta zwraca się do Prezydjum, aby zaapelowało do władz centralnych, by możliwie w najbliższym czasie wybudowały budynki szkolne dla Gimnazjum i Seminarjum żeńskiego, dla Gimnazjum IV i VII".

2) „Rada miasta zwraca się do Prezydjum, aby poczyniło należne starania u władz centralnych, by te doprowadziły budowę Akademji Górniczej do tego stanu, aby Akademja Górnicza mogła opuścić zajmowane dotąd budynki szkolne".

Rm. Inż. Drobniak żąda, by Prezydjum miasta postarało się o rozszerzenie przez Rząd kredytów na dokończenie budowy Akademji Górniczej, tudzież kredytów na ufundowanie Instytutu Chemicznego w Krakowie, który powstałby przez wydzielenie dotychczasowych katedr chemji z wyższych uczelni.

Rm. Rymar porusza sprawę dokończenia budowy Akademji Górniczej, oraz atakuje Zarząd miasta, że dla podniesienia oświaty w Krakowie nie ma dość energji.

Rm. Szołayski porusza również sprawę utrzymania w Krakowie Akademji Górniczej, gdyż miasto stoi w przededniu utracenia tej instytucji.

Rm. Haecker omawiając sprawę zajęcia szkół powszechnych na cele Akademji Górniczej oświadcza, że miasto winno także budować nowe budynki szkolne. Na budowę szkół wstawiono pozycję w budżecie nadzwyczajnym, co nie jest gwarancją, że Gmina będzie budować szkoły. Winno się wstawić tę pozycję w budżecie zwykłym. Mowca poruszył sprawę szkoły w Ludwinowie, poczem przeszedł do sprawy oświaty pozaszkolnej zgłaszając dwie poprawki:

1) „Poz. 34 a. 9. subwencja dla Tow. Uniwersytetu Robotn. podnieść z 1000 Zł na 5000 Zł".

2) „Poz. 150 a. 200.000 Zł na budowę szkół przenieść z wydatków nadzwyczajnych do zwyczajnych".

Rm. Tabaczyński zgłasza rezolucję:

„Subwencję dla Zarządu Głównego T. S. L. podnosi się do Zł 10.000, w tem 1.000 Zł dla I. Koła T. S. L.".

Rm. Kosobudzki zgłasza dwie rezolucje:

1) „Rada miasta zwraca się z prośbą do pp. Senatorów i Posłów miasta Krakowa, aby gorąco opiekowali się budową gmachu dla Seminarjum nauczycielskiego".

2) „Uprasza się Pana Prezydenta miasta, aby poczynił wszelkie kroki otrzymania budynku szkoły św. Jadwigi dla nauki dziatwy szkolnej".

Rm. Szulc zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Prezydjum miasta do poczynienia stanowczych i energicznych kroków, celem odebrania z końcem czerwca 1929 r. dwóch budynków szkolnych zajętych przez Akademję Górniczą i oddania tychże od 1 września 1929 r. jedynie do użytku tych szkół powszechnych, które poprzednio te budynki zajmowały".

Rm. Bieleś zgłasza rezolucję:

„Prezydjum miasta raczy w miarę uzyskania funduszów przeprowadzić budowę trzech szkół podwójnych, t. j. męskich i żeńskich, a to w dzielnicach: 1) XXII Podgórze, 2) XVIII Warszawskie, 3) VIII Kazimierz. Nim to jednak nastąpi zechce Prezydjum polecić przeprowadzenie w czasie wakacyj koniecznych inwestycyj w tych budynkach szkolnych, które tego obecnie potrzebują.

Zechce również Prezydjum wziąć pod rozwagę: a) nadbudowę II piętra w szkole przy ulicy Lwowskiej L. 60, b) nadbudowę III piętra na Wolnicy (Ratuszu), c) budowę prowizorycznej sali w szkole XI. imienia Dra Dietla przy ulicy Starowiślnej i Miodowej, któraby służyła na odbywanie religji mojżeszowej, gimnastyki, pracownię fryzjerską itp. cele szkolne".

W odpowiedzi na zgłoszone rezolucje, Wiceprez. miasta Ostrowski zaznaczył, że usilnem staraniem Zarządu miasta będzie jak najprędzej przystąpić do budowy kilku gmachów szkolnych, a to dla Seminarjum męskiego i żeńskiego i dla Gimnazjum męskiego IV-go i VII-go. Wybrano już odpowiednie grunty dla tych budynków, a to dla Gimnazjum przy ulicy Wolskiej, zaś dla Seminarjum męskiego i żeńskiego na gruntach, o nabycie których toczą się jeszcze pertraktacje.

Wiceprez. Dr. Schneider udzielił wyjaśnień

cyfrowych co do wielkich inwestycyj przeprowadzonych przez miasto w szkołach powszechnych, przeważnie dla celów higjenicznych. Mówca podniósł nadto, że obecnie wszystkie szkoły powszechne miejskie posiadają już oświetlenie elektryczne.

Referent generalny budżetu Rm. Dr. Ignacy Landau udzielił odpowiedzi na przedłożone interpelacje.

W głosowaniu: Rezolucje Rm.: Pachońskiego przyjęto, Kosobudzkiego przyjęto, Szulca przyjęto, Haeckera odnośnie do Tow. Uniwersytetu Ludow. przekazano Sekcji II, zaś odnośnie do poz. 150 a. odrzucono.

Rezolucję R. m. Tabaczyńskiego odesłano do Sekcji II.

W głosowaniu Dz. VI uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Dział VII. Kultura i Sztuka.

Rm. Dr. Ehrenpreis wzywa Prezydjum miasta do zajęcia się sprawą rozbudowy gmachu Twa Sztuk Pięknych, oraz sprawą wyboru parceli pod budowę Muzeum Narodowego.

Rm. Ks. Kasprzyk zwraca uwagę Prezydjum miasta na konieczność poparcia finansowego Konserwatorjum muzycznego, w przeciwnym bowiem razie dotychczasowy wysoki poziom działalności pedagogicznej tego zakładu obniży się. Mówca z uznaniem podnosi starania miasta około restauracji kościoła Marjackiego, uważa jednak, że dotychczas okazana pomoc jest niewystarczająca. W końcu rzuca myśl postawienia pomnika J. I. Paderewskiemu.

Rm. Pachoński zgłasza rezolucję:

„Rada miasta apeluje do Prezydjum i do władz centralnych, by wszelkie nadużycia ze strony hotelarzy względem wycieczkowców surowo karały".

Rm. Dr. Rafał Landau zgłasza rezolucję:

„Uprasza się Prezydjum miasta o poczynienie kroków u władz centralnych, by fundacje, mające działać na obszarze Zachodniej Małopolski przeniesione zostały z województwa lwowskiego do krakowskiego".

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 22·30.

VIII. Posiedzenie budżetowe dnia 14 marca 1929 roku, 213 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Prezydent m.* Inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m. Witołd Ostrowski,

„ „ Dr. Ludwik Schneider,

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców m. obecnych **83.**

Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Powołanie Rm. Dr. St. Rowińskiego do Komisji teatralnej.

Prezydent. Inż. Rolle zgłasza imieniem własnem nast. wniosek:

W miejsce śp. Dr. Marjana Langa powołuje się do komisji teatralnej Rm. Dr. Stanisława Rowińskiego.

Uchwalono. (L. prez. 2928/29).

Porządek dzienny.

Dalszy ciąg obrad nad budżetem roku 1929/30.

Dalsza dyskusja szczegółowa nad Dz. VII

Prezydent m. Inż. Rolle zaznacza, że Kraków musi eksploatować pod względem gospodarczym swoje wielkie warunki kulturalne. Te warunki kulturalne stanowią nieocenione wartości miasta. Żałuje, że nie był obecny na całej dyskusji budżetowej, a szczególnie na tej części, która tyczyła teatru im. Słowackiego. Z relacji jednak wie, że o ile teatr jest nudny, to dyskusja nad nim była przynajmniej zabawna.

W sprawie konieczności wydzierżawienia teatru przemawiał w dyskusji r. m. Haecker. Jest to zasadniczy zwrot w zapatrywaniach p. Haeckera, albowiem 4 lata temu jedynym z pośród radnych miejskich, który dzwonił na alarm i żądał oddania teatru w dzierżawę był sen. Adelmann.

Przypomina, że teatr im. Słowackiego został „umiastowiony" po śmierci Pawlikowskiego przez prez. Lea. Najpierw oddano dyrekcję Rydlowi i powołano Adama Grzymałę-Siedleckiego, potem dyr. Trzcińskiego, wreszcie dyr. Nowakowskiego.

Dużo mówi się, że miasto zrobiło na teatrze zły interes pod względem gospodarczym i artystycznym. Wobec tych zarzutów miasto winno w jak najkrótszym czasie przejść na dzierżawę teatru. Dwanaście lat umiastowienia były jednak okresem przejściowym w życiu teatru i z niego wniosków wyciągać nie można. Wprawdzie niektórzy mówcy porównują gospodarczy stan teatru z przed wojny i wyciągając stare rachunki przypominają, z jaką kwotą wyszedł Kotarbiński czy Solski z Krakowa.

Rachunki te są obecnie zupełnie inne. Jeśli się bierze stosunek nawet taki: 1 korona równa się 1 złoty, to widoczne, że dzisiaj gaża średniego artysty wynosi 4 razy tyle, ile wynosiła w koronach austrjackich, a fotel kosztuje tylko 1/4 część tego co przed wojną. Niewspółmierność więc kosztów utrzymania teatru z dochodów bije w oczy.

Problem teatralny stał się zawiłym nietylko dla Krakowa, ale dla wszystkich miast. Lwów dokłada 1 mil. zł., a Warszawa 5 mil. zł.

Dziś sprawa dzierżawy jest definitywnie załatwioną. Dyrektorowi Nowakowskiemu przyznać należy w każdym razie jedną zaletę: tj. niezwykłą pracowitość. Wprawdzie dyr. Nowakowski popełnił dużo błędów i wywołał niezadowolenie ogólne, jak n. p. w sprawie konkursu, ale przyczyną tego było to, iż dyr. Nowakowski nie jest politykiem teatralnym, a każdy dyrektor powinien mieć w tym kierunku pewną zdolność. Sprawa dzierżawy teatru jest często sprawą o dwóch końcach. W r. 1925 Rada miasta uchwaliła dzierżawę teatru przy ul. Rajskiej. Prezydent sam dzierżawę tę popierał. Teatr przy ul. Rajskiej od trzech lat przechodził w rozmaite ręce: dyr. Poleńskiego, Twa Operowego, dyr. Pilarskiego, dyr. Jastrzębca. I co z tej dzierżawy wynikło? Dzierżawcy zabili ten teatr na wieczne czasy. I dziś, gdyby go umieścić nawet w parterze Sukiennic, (bo Krakowianie nawet na I. p. trudzić się nie lubią), to teatru tego nikt nie uratuje.

R. m. Haecker powiedział, że dzierżawa teatru jest zmianą systemu. Sądzić należy, że dzierżawa teatru jest kwestją wyboru człowieka. Dlatego też z całą energją przeciwstawiłby się temu, gdyby Rada miasta kazała rozpisać oficjalny konkurs. Konkurs taki roznieca tylko pożądania i apetyty rozmaitych jednostek aby dojść do stanowiska dyrektora teatru, a teatrowi nie przynosi żadnych korzyści. Jedynym sposobem wydzierżawienia teatru jest pertraktowanie z ludźmi, którzy dają gwarancję, że pod względem artystycznym i gospodarczym poprowadzą teatr po właściwej linji.

Prezydent miasta zastosował się już do uchwały komisji budżetowej i wszczął pertraktacje z wybitnym artystą Jerzym Leszczyńskim. Z góry jednak zaznacza, że warunki p. Leszczyńskiego są bardzo wysokie. Sprawę dzierżawy odda zresztą Komisji teatralnej, niech ona zajmie się opracowaniem odpowiednich projektów i sprawę dzierżawy sfinalizuje.

Pracowitość dyr. Nowakowskiego podkreślił na Radzie miejskiej nie w tym celu, aby go bronić, ale dlatego, żeby dyr. Nowakowskiemu, jako człowiekowi, który dużo pracy włożył w teatr krakowski, nie wystawiać „czerwonego biletu".

Prezydenta nazywają przeciwnikiem budowy Muzeum na Błoniach. Błonia jednak są najmniej odpowiedniem miejscem na ten cel. Rozbudowa miasta czyli t. zw. urbanistyka nakazuje pewnym celom poświęcać pewne dzielnice miasta. Błonia w Krakowie mają tendencję wybitnie sportową. Na tym dywanie zieloności powinny się odbywać zawody i ćwiczenia fizyczne młodzieży, a nie powinno się stawiać tam budynków związanych z kulturą miasta.

Pozatem błonia są terenem zalewowym. Jeśli kto przekona, że poziom błoń można odwodnić, to w takim razie i Prezydent będzie zwolennikiem budowy Muzeum Narodowego na Błoniach. Słyszał wprawdzie głosy, że w Wenecji stoją także muzea, ale argument ten w naszych stosunkach nie wytrzymuje żadnej krytyki.

Słyszał również głosy, że na błoniach ma stanąć Bibljoteka Jagiellońska, a więc może stanąć i Muzeum Narodowe. Nie rozumie, dlaczego tego argumentu użyto. Jeśli bowiem Bibljoteka Jagiellońska ma w złem miejscu stanąć, to dlaczego w tem samem miejscu ma stanąć i Muzeum Narodowe.

W czasie dyskusji budżetowej rozmaici radni wskazywali na rozmaite miejsca odpowiednie na budowę Muzeum. Między innemi wymieniono plac Potockich u zbiegu ul. św. Tomasza i św. Krzyża. Plac ten kosztuje 100.000 dolarów. Jeśli więc jako gospodarz Prezydent ma wyrazić swoje zapatrywanie, to powie, że jeśli nie ma nic na budowę Muzeum Narodowego, to jest jeszcze gorzej, jeśli do tego nic, ma się dopłacić 100.000 dolarów za plac.

W pierwszym rzędzie trzeba więc dbać o to, aby Muzeum Narodowe stanęło na gruncie miejskim przy zbiegu ul. Kopernika i Potockiego. Niektórzy Panowie radni twierdzą, że tam miejsca jest za mało. Argument ten z ław radzieckich tak długo nie jest przekonywujący, jak długo dyr. Kopera, który wie, co Muzeum posiada, i architekci nie powiedzą, że tam rzeczywiście niema miejsca.

Nie trzeba pozostawać pod wpływem muzeów zagranicznych i t. zw. jednolitości gmachu muzeum, bo w Sukiennicach na I. p., dopóki one stoją, zawsze będzie się umieszczało zbiory. Prezydent uważa zresztą, że dla odwiedzających muzeum jest zawsze lepiej, jeśli mają zbiory podzielone w trzech gmachach. Nie nuży to odwiedzających i dają im możność odetchnięcia. W domu Szołayskich otwiera się już 7 pokoji, gdzie pomieszczone zostaną zbiory Jasieńskiego.

Prezydent prosi by nie mówiono w Sali Rady miejskiej, że w piwnicach Muzeum Narodowego i na Wawelu stoją paki z cennemi zbiorami. Tego rodzaju bowiem enuncjacje wydostają się poza obręb sali i dają złe świadectwo kulturze Krakowa.

Co się tyczy sprawy nagrody literackiej, miasto przeznaczyło na ten cel 15.000 zł. Kraków stosuje jednak inny system nagród literackich, aniżeli inne miasta w Polsce, mianowicie rozdziela ten fundusz i popiera nagrodą pieniężną kilku literatów. Taki system jest bardziej celowy, nie powoduje bowiem zażartych walk o nagrodę, w które często miesza się i polityka, popiera młode siły, a równocześnie nie zapomina o tych, którzy „swoją pieśń już prześpiewali".

Co się tyczy innych placówek kulturalnych, Magistrat zawsze im z pomocą śpieszył i śpieszy.

Najlepszym dowodem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Dawniej instytucja ta skazana była na wymarcie. Skoro jednak przyszedł nowy zarząd i ożywił tę placówkę, gdy Magistrat widział ruch i energję, wtedy bezzwłocznie pospieszył z subwencją. Wiele jest jednak towarzystw, które nic nie robią, tylko kupują pieczątki i pieczętują prośby do magistratu o subwencje. Takich towarzystw, które zamiast pracy mają pieczątki, popierać nie wolno.

W końcu zwraca się Prezydent do architektów i kupców z prośbą o dbałość o artystyczny wygląd Krakowa. Zdarza się, iż w czasie rekonstrukcji czy nadbudowy domów ulegają zniszczeniu najcenniejsze zabytki architektoniczne. Każdy zabytek powinien być przez architektów nietylko szanowany, ale uwypuklany. Tak samo kupcy krakowscy powinni zrozumieć, że przez rozciąganie kaftanów jegerowskich na wystawach, nie przyczynią się do podniesienia wyglądu miasta i nie wzmogą ruchu turystycznego.

Mowę prez. Rollego nagrodziła Rada miejska hucznemi oklaskami.

W głosowaniu zgłoszone rezolucje na posiedzeniu Rady m., w dniu 12/III do Dz. VII a to Rm. Pachońskiego i Dr. Rafała Landaua przyjęto.

Dział VII uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Dział VIII (Zdrowie publiczne).

Rm. Holeksa zgłasza rezolucję:

„Poleca się Prezydjum m. przy rozdziale subwencji z Działu VII budżetu uwzględnić następujące instytucje:

1) Bratnią pomoc studentów U. J. na cele sanatorjum,

2) Szpital SS. Miłosierdzia w Nowej Wsi,

3) Ambulatorjum PP. Ekonomek,

4) „Odrodzenie" dom zdrowia dla młodzieży w Zakopanem,

5) Szpital Braci Miłosierdzia wydatniej wspierać tj. podnieść subwencję z 1000 zł. na 5000 zł".

Rm. Dr. Szołayski zgłasza rezolucję:

„Subwencję na cele Towarzystwa opieki nad psychicznie chorymi podwyższa się do sumy 10.000 złotych".

Rm. Dr. Rafał Landau zgłasza nast. rezolucję:

1) „Wzywa się Prezydjum m., o wstawienie subwencji dla Tow. ochrony zdrowia w kwocie 3000 zł.".

2) „Wzywa się Prezydjum m. o wstawienie kwoty 5000 zł., na cele łaźni ludowej Gminy izraelickiej".

3) „Wzywa się Prezydjum m., o przeprowadzenie rokowań z Izraelicką Gminą wyznaniową co do zwrotu kosztów przez Gminę wyzn. z powodu założenia nowego cmentarza poniesionych i jeszcze ponieść się mających dla zupełnego jego dokończenia".

Rm. Dr. Rowiński zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Prezydjum m., by poleciło Magistratowi opracowanie warunków przedłużenia przynajmniej na lat 25 dzierżawy boisk sportowych położonych na placu powyścigowym uwzględniając przy tej sposobności także klub sportowy „Wisła" zagrożony w swem dotychczasowem posiadaniu".

Rm. Dr. Emilewicz zgłasza rezolucję:

„Polskiemu Towarzystwu gimn. „Sokół" w Podgórzu przyznaje się subwencję 1200 zł.

Rm. Stankiewicz zgłasza rezolucję:

„Proszę Pana Prezydenta o zarządzenie zbadania przed dwoma laty wniesionej prośby przez Komitet rodzicielski Szkoły żeńsk. im. Zofji Chrzanowskiej w Podgórzu o rozszerzenie dziedzińca, względnie urządzenia parku gier szkolnych i zrobienie bramy do placu znajdującego się obok wyżej wspomnianej szkoły".

Rm. Szulc zgłasza rezolucję:

„Celem przyprowadzenia „Parku krakowskiego" do pierwotnego stanu, wzywa się Prezydjum m. do wydania stanowczego zarządzenia, aby usunięto z „Parku krak." tor jazdy konnej, tor dla rowerzystów, walący się pawilon koło stawku, a miejsca te uporządkowano na boiska do zabaw dla dzieci i dla spoczynku zwiedzających ogród, dalej, aby obsadzono krzewami kabiny kąpielowe a wreszcie, aby zniesiono na razie od ul. Dra Lea połatany i podziurawiony parkan wraz z wyszarzałą bramą wchodową a zastąpiono ogrodzenie siatką drucianą, obsadzając ją wewnątrz krzewami. Dalsze wydzierżawianie placów w „Parku krak." uważać należy za zupełnie wykluczone.

Rm. Marski zgłasza rezolucję:

„Poleca się Prezydjum, ażeby bezzwłocznie poczyniło przygotowania celem przeniesienia ogrodu miejskiego i Domu starców z ul. Lubicz".

Rm. ks. Kasprzyk zgłasza rezolucję:

„Z gruntów w Dębnikach (po Lasockich) tworzy się ośrodek małych ogródków, dzieli na działki dla rodzin, którzy ogródki małe na sposób gospodarczy prowadzić będą. Również wszędzie, gdzie to możliwe Urząd m. Zdrowia winien tworzyć ogródki i działki".

Rm. Stączek zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Magistrat, by przy opracowywaniu planów regulacyjnych dzielnicy XVII i XVIII pomyślał o parku i placach zabaw dla dzieci w miejsce zabranych pod budowę domów lub dworzec kolejowy".

Rm. Klemensiewicz zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Magistrat do:

1) stworzenia centralnego ośrodka zdrowia oraz szeregu ośrodków na krańcach miasta,

2) znacznego powiększenia ilości łóżek w Sanatorjum dla gruźliczych na Prądniku,

3) powołania do życia osobnych szkół względnie osobnych oddziałów szkolnych dla dzieci gruźliczych i roztoczenie nad temi dziećmi specjalnej opieki,

4) stworzenie przy współudziale Związku Kas chorych ośrodka opieki ortopedycznej nad dziećmi kalekami, oraz udzielenia wydatnej pomocy finansowej szpitalowi ortopedycznemu Dra Mieczysława Kosińskiego,

5) utworzenia przy ośrodku zdrowia miejskiego Muzeum hygjeny społecznej,

6) utworzenia półkolonji letniej w Lesie Wolskim,

7) zorganizowania dobrej komunikacji dla masowego przewozu ludności w ciągu lata do Lasu Wolskiego.

Rada m. wzywa Komisję Sanitarną do szczegółowego opracowania planu pracy i przedłożenia Radzie wniosków do 3-ch miesięcy".

Po wyjaśnieniach udzielonych przez Wiceprez. m. Dr. Schneidra na poruszone przez poszczególnych Radców m. sprawy, zgłoszone rezolucje przekazano odnośnym Sekcjom wzgl. Komisjom, poczem Dział VIII uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 20·30.

IX. Posiedzenie budżetowe dnia 15 marca 1929 roku, 214 w kad. XVII.

Obecni: Przewodniczący *Prezydent miasta:* Inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m.: Dr. Piotr Wielgus,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m.: Franciszek Strasik.
Radców miejskich obecnych **60**.
Początek posiedzenia o godzinie **6·30 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Wspomnienia pośmiertne.

Przewodniczący Prezydent Rolle poświęcił kilka gorących słów pamięci zmarłych w ostatnich dniach zasłużonych filantropek śp. Adeli Dziewickiej i ś.p. Marji Wodzickiej.

Przemówienia tego wysłuchała Rada m. stojąc.

Porządek dzienny.

Dalsze obrady nad budżetem roku 1929/30.

Dyskusja szczegółowa.

Dział IX. Opieka społeczna (wydatki).

Rm. Przybyś omawia sprawę bezrobocia i wzrastającej nędzy bezrobotnych. Porusza również sprawę kolonij letnich dla najbiedniejszych dzieci, kwestję dożywiania dzieci, udzielania w zimie bezpłatnego opału.

Po przemówieniu rm. Przybysia Prezydent Inż. Rolle powitał wchodzącego na salę Prezesa Polskiej Akademji Umiejętności, radcę miejskiego p. Prof. Dr. Kazimierza Kostaneckiego, przypominając jego działalność naukową, pracę dla dobra miasta, które Prof. Kostanecki tak bardzo ukochał.

Wzruszony tym objawem sympatji Prof. Kostanecki dziękując za powitanie i gratulacje, wskazał na swą działalność naukową, która mu nie pozwala tak, jakby chciał, oddać się pracy dla miasta.

Przemówienie Prof. Kostaneckiego nagrodzono długotrwałemi oklaskami.

Po tej manifestacji zabrał głos rm. Dr. Rafał Landau, który zgłasza następującą rezolucję:

„Wzywa się Prezydjum miasta:

1) o poczynienie starań, by z powodu budowy IV mostu budynek Stow. Ochrony starców żydowskich przy ul. Krakowskiej nie został zburzony względnie, gdyby się to okazało niemożliwem odstąpiło temu Stow. plac pod budowę schroniska na Birnbaumówce i budowę tego schroniska przez udzielenie wydatnej subwencji umożliwiło,

2) do udzielenia subwencji dla Stow. Ochrony starców żydowskich w kwocie 5000 złotych".

Rm. Dr. Józef Emilewicz zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Prezydenta miasta o kreowanie 2-giej ochronki w części zachodniej Dz. XXII. Podgórze w roku 1929".

Rm. Dr. Henryk Schreiber zgłasza rezolucje:

1) Stwierdzając konieczność natychmiastowego przystąpienia do budowy Zakładu wychow. dla młodzieży zaniedbanej, podwyższa się I. ratę na tę budowę w § 172 budżetu do kwoty 200.000 Zł.

Wzywa się Prezydenta miasta, by jako pokrycie tego wydatku przygotowało projekt podatku od rachunków spożycia w luksusowych lokalach w porze po godz. 10-tej w nocy".

2) „Podwyższa się dotację na kolonje i półkolonje do kwoty 50.000 złotych (§ 82 budżetu)".

Po wyjaśnieniach udzielonych przez Wiceprez. Dr. Schneidra Dział IX uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Zgłoszone rezolucje odesłano do Sekcyj.

Dział X. Popieranie rolnictwa (wydatki).

Dział X. uchwalono bez zmian.

Dział XI. Popieranie przemysłu i handlu (wydatki).

Rm. Kluczka zgłasza rezolucję:

„Rada miasta wybierze ze swojego grona 3 członków, którzy wraz z Prezydentem miasta i Magistratem opracują program zdążający do rozwiązania zagadnień targowych na terenie miasta i przedłożą go do trzech miesięcy Radzie miejskiej".

Rm. Emilewicz zgłasza rezolucję:

„Zmienia się obecnie obowiązujący regulamin Kasy targowej w ten sposób, że od interesów nię przechodzących przez Kasę targową, nie pobiera się żadnych prowizyj".

Dział XI. uchwalono bez zmian.

Zgłoszone rezolucje odesłano do Sekcji VIII.

Dział XII. Bezpieczeństwo publiczne (wydatki).

Rm. Holeksa zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Pana Prezydenta miasta do wydania zarządzenia, aby na wszystkich samochodach i pojazdach miejskich umieszczano herb miasta i numer porządkowy".

Rm. Emilewicz zgłasza rezolucję:

„Wzywa się Prezydjum, aby wyposażyła straż polową w odznaki służbowe i broń.

Dział XII uchwalono bez zmian.

Zgłoszone rezolucje odesłano do Prezydjum.

Dział XIII. Różne (wydatki).

Dział XIII. uchwalono bez dyskusji.

Wydatki nadzwyczajne Dz. I, II, III, V, Va, VII, VIII, IX, XI, XII, XIII, uchwalono bez dyskusji. Zgłoszone przez rm. Rymara rezolucje:

1) W budżecie „M. Piekarnia Mechaniczna" przeprowadzić następujące zmiany:

Dział III. Koszty administracyjne, wstawić:

Udział w kosztach Zarządu Centralnego 10.000 zł.

Dział IV. Spłata długów: Pożyczki amortyzacyjne 90.230 zł.

p/z zł. 400.000, 12% pożyczki Banku Gosp. Kraj. w Krakowie, przejętej za „Proletarjat", odsetki 48.000 zł.

r/2 zł. 143.000, 12% pożyczki B. G. K. w Krakowie, z funduszów rządowych na budowę, odsetki 17.160 zł.

c/3 zł. 107.000, 11% pożyczki B. G K. w Krakowie, z funduszów rządowych na budowę, odsetki 11.770 zł.

Zł. 133.000, 10% pożyczki z innych zobowiązań wekslowych objętych przez Zarząd miasta 13.300 zł.

Dział V. Strata 88.230 złotych.

Kwotę powyższą wstawić w Dochody Dział IV. „Zwroty" na stronicy 112 (Zwroty Miejskiej Piekarni Mechanicznej).

2) W budżecie „Miejski Skład Węgla i Drzewa":
w Dziale III. Koszty administracyjne wstawić:
zwrot części kosztów centralnego zarządu 2.000 zł.
w Dziale IV. Czysty zysk: wstawić 4.000 zł.
kwotę tę wstawić w „Dochody" Dz. IV. zwroty na stronie 112. Zwroty Miejskich Składów Węgli i Drzewa.

Przekazano do odnośnych Sekcyj.

Dochody zwyczajne Dz. I, II, III, IV, V, VI, VII, IX, X, XI uchwalono.

Rezolucję rm. Oberlendera do Dz. X:

„Wnoszę o reasumpcję uchwały Rady, co do sposobu pobierania opłat od szyldów w ten sposób, że pobór tego podatku nadal ma się odbywać, jak dotychczas" odrzucono.

Dochody nadzwyczajne Dz. I, II, IV uchwalono.

Budżety przedsiębiorstw komunalnych:

Wodociąg miejski, Elektrownia miejska, Gazownia miejska, Rzeźnia miejska wraz z chłodnią, fabryką lodu i kafilerją, Miejskie Zakłady ceramiczne, Miejski skład węgla i drzewa, Miejska piekarnia mechaniczna, Zakład czyszczenia miasta i Miejskie Zakłady Samochodowe (wydatki i dochody) uchwalono w brzmieniu preliminarza.

Ustawa skarbowa.

Generalny sprawozdawca budżetowy rm. Dr. Ignacy Landau zgłasza wnioski:

Rada m. uchwali:

1) zatwierdza się przedłożony budżet administracyjny wydatków i dochodów, oraz budżety przedsiębiorstw komunalnych;

2) opodatkowani w mieście Krakowie uiszczać będą:

a) podatki i opłaty o charakterze podatków bezpośrednich,

b) podatki i opłaty o charakterze podatków pośrednich, których wyszczególnienie znajduje się w niniejszym budżecie w działach VIII, IX i X dochodów, str. 120—125;

3) Gmina miasta Krakowa pobierać będzie w roku 1929/30 stałą opłatę wodociągową, t. zw. podatek wodociągowy z § 6 ustawy wodociągowej dla miasta Krakowa od właścicieli realności w wysokości 5% czynszu podstawowego ustalonego dla wymiaru podatku od nieruchomości.

Uchwalono.

Przewodniczący Prezydent Inż. Rolle stwierdza, że cały budżet na rok 1929/30 został przez Radę m. uchwalony, dziękuje członkom Rady miejskiej za ofiarną i wytrwałą pracę w czasie 9-cio dniowych żmudnych obrad nad budżetem, dziękuje za niezmierną pracę gener. sprawozd. rm. Dr. Ignacemu Landauowi, Wiceprezydentom miasta, Naczelnikom Wydziałów, Dyrektorowi Miejskiej Izby Obrach. oraz Dyrektorom Zakładów miejskich, poczem zamyka posiedzenie o godzinie 23·30.

Nadzwyczajne posiedzenie żałobne dnia 25 marca 1929 r.

Obecni: Przewodniczący *Prezydent m.* inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m. Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
„ Dr. Piotr Wielgus,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców m. obecnych **89.**

Początek posiedzenia o godz. **12 w poł.**

Przemówienie Prezydenta miasta Senatora Inż. Karola Rollego.

Świetna Rado!

Zbieramy się pod niezwykle smutnem wrażeniem zgonu najlepszego Kolegi naszego, wieloletniego towarzysza pracy, doskonałego zarządcy spraw miejskich, człowieka o niepowszednich zaletach umysłu i serca.

Bł. p. Wiceprezydent Józef Sare opuścił nas.

Już dłuższy czas widzieliśmy, że lampa jego żywota dogasa. Coraz rzadziej schodził tu do nas, by zasiąść wśród grona kolegów i radzić o dobru miasta. Organizm chorzał, siły fizyczne się wyczerpywały, zwiotczałe ramiona zdawało się nie mogą udźwignąć ciężaru obowiązków, lecz duch wciąż był silny i silną wolą panował nad sytuacją, jaką stwarzała nurtująca w nim ciężka niemoc, nie dopuścił do upadku ducha niemal po ostatnie dni swoje, zajmując się sprawami rodzinnego miasta z niezwykłą energją, z jasnością umysłu opanowywał każdą sprawę, każdą się interesował z żywością niemal młodzieńczą. Jeszcze 10 dni temu, gdy odbywały się ważne doroczne obrady zarządów przedsiębiorstw, w których miasto nasze jest zainteresowane, a w których to zarządach zasiadał bł. p. Wiceprezydent Sare, choć już dłuższy czas nie opuszczał mieszkania, życzył sobie, aby obrady odbyć u Niego, by w nich mógł wziąć udział. Niestety niemoc, tym razem po raz ostatni zwaliła Go na łoże, z którego już się nie podniósł.

Tak! Ostatnie trzy lata jego życia były walką organizmu tak na pozór wątłego, ze śmiercią. Gdyśmy patrzyli na tę drobną, szczupłą, przygarbioną postać, zdawało się, że lada podmuch ją zmiecie, a jednak walczył z nurtującą jego organizm chorobą, paliło się w nim coś, co było chęcią pracy, pędem do życia, załatwienia jego spraw i zagadnień. To rozmiłowanie się w pracy, to był potężny motor duchowy tej drobnej maszynki cielesnej. Z bólem obserwowaliśmy zwalniający się pęd tego motoru, wreszcie w dniu 23 marca motor ten znieruchomiał. Życie zgasło!

Dziś nad otwartą jeszcze mogiłą trudno wszystkie rysy skupić, by odtworzyć z nich jednolity wizerunek Zmarłego. Tyle przepracował przez czas długiego znojnego żywota, że w ciągu paru dni od Jego śmierci nas dzielących, trudno dokładnie odtworzyć obraz tych prac.

Dziecię najbliższych okolic Krakowa tu w chłopięcych latach przerażonym wzrokiem ogląda bolesne ofiary lutowej bohaterskiej, a może i szaleńczej wyprawy na Miechów, tego fragmentu styczniowych bojów, który kirem okrył całe miasto. Młode pacholę wraz z rówieśnikami i kobietami pełni służbę dla Ojczyzny, jaką w tym wieku umie pełnić: zajęty jest laniem kul i przygotowywaniem bandaży dla rannych — drobna to usługa, ale spełnia ją w atmosferze owianej gorącym patrjotyzmem i czyni Go na całe życie szczerym Polakiem.

Po ukończeniu studjów na krakowskiej technice, w zakładzie, który przed reorganizacją kultywował wyższą wiedzę techniczną, wydając szereg wybitnych techników wstępuje do służby rządowej i jako inżynier galicyjskiego namiestnictwa przeprowadza szereg prac doniosłego znaczenia, które pozwalają zabłysnąć jego talentowi. Umysł ma jasny, rozumowanie ścisłe, dużą inteligencję, wielką wiedzę techniczną i w tę broń zbrojny, powołany przez rząd do rozwiązania całego szeregu bardzo trudnych zagadnień technicznych z zakresu budowy szpitalnictwa i klinik uniwersyteckich, zagadnienia te rozwiązuje doskonale, a dzieła pod Jego kierunkiem stworzone do dziś dnia są znakomitem świadectwem Jego wiedzy i zdolności i wzorem do naśladowania, a On sam do zgonu był w wielu późniejszych poczynaniach doradcą, że wspomnę bodaj budujący się szpital Kasy Chorych w Krakowie.

Szary żywot urzędnika-inżyniera kazał mu codzień stykać się z różnemi, nieraz bardzo błahemi zadaniami, a do wszystkich prac, nawet najdrobniejszych stosował jeden instrument, którym władał znakomicie: sumienność. A jeszcze jeden rys tego urzędnika-obywatela. Długoletnie obracanie się w kręgu tak zwanych „urzędowych kawałków" wytwarza niekiedy u urzędnika pewną oschłość. Z po za stosu aktów nie widzi się życia. Józefowi Saremu akta życia nie przesłaniały. Przeciwnie! Widział je w najdrobniejszej sprawie, jakie Mu na stół rzucono i do wszelkich objawów tego życia odnosił się z zrozumieniem, życzliwością, odczuwając, ile czasami za na pozór błahą sprawą kryje się tragedyj ludzkich.

Szedł więc przez życie nie suchy splot paragrafów,

ustaw i rozporządzeń, ale dobry, życzliwie do ludzi odnoszący się człowiek. A w ślad po drodze żywota Jego szedł za nim szacunek ludzki.

Po latach też wędrówki po różnych miastach byłej Galicji, dojrzałym już mężem wraca do ojczystego miasta i tu daje się poznać ze swych znakomitych zalet. Doskonały technik, umysł jasny, dar dobrego wysłowienia się, czyniący go znakomitym referentem, wszystko to czyni go pożądanym nabytkiem w pracach Rady miejskiej, do której zrazu zostaje zapraszany, jak np. do komisji budowy nowego Teatru, a wreszcie zostaje wybrany z koła inteligencji do Rady Miejskiej olbrzymią większością głosów, co świadczy, jaką cieszył się popularnością, jaki powszechny szacunek zdołał sobie zdobyć. A nie zapominajmy, co Zmarły niejednokrotnie wyraźnie i stanowczo zaznaczał, że nie był reprezentantem jakiejś grupy społecznej, nie był przedstawicielem żydów w Radzie miejskiej. Chlubił się tem, że wybrany został większością głosów ludności chrześcijańskiej, co było dla niego dowodem, iż zaskarbił sobie zaufanie u wszystkich. I tak też było rzeczywiście. Szedł do Niego z zaufaniem i profesor Uniwersytetu i skromny przekupień, i bogacz i nędzarz i ksiądz, zakonnica, czy zastraszony żydek, szedł w zaufaniu, przedstawiał swe kłopoty i znajdywał radę, pomoc i dłoń przyjacielską.

Miasto, którego połowa agend, to sprawy techniczne, potrzebowało w zarządzie technika. W przededniu rozwoju terytorjalnego miasta było to nieodzowne i wybór pada w r. 1906 na Józefa Sarego. A jak wybor ten był trafny, dowodzi Jego praca przez lat 23! Prawie ćwierć wieku spędził w tych murach pałacu Wielopolskich, ileż pracy, energji, doświadczenia, wiedzy oddał miastu.

Nie było zagadnienia gospodarczego i technicznego, którego by nie ujął, nie zgruntował i wreszcie załatwił lub do załatwienia walnie dopomógł. Ceniony przez Radę miasta i obywateli, gdy stanął na mównicy jako referent, słuchany był uważnie i zawsze wysłuchany.

Z Jego nazwiskiem złączone są tak korzystne transakcje dla Gminy, jak nabycie kopalń w Jaworznie i kamieniołomów w Miękini, z Jego nazwiskiem, łączy się budowa wielu gmachów miejskich. Wytrwałej pracy, od wczesnego ranka objeżdżał miasto, badając roboty w niem wykonane, do późnego wieczora w swem biurze wertował akta. Niezmordowany, był wzorem, którego doścignąć inni nie zdołali. Przez więcej niż połowę Jego udziału w Zarządzie byłem współpracownikiem Zmarłego. Przeżyliśmy w tych murach lata wojny, te lata moru, głodu, niepokojów i przez cały czas patrzyłem ze zdumieniem i szacunkiem na ten spokój, wytrwałość i pracowitość mego starszego kolegi. Ile życzliwego odnoszenia się do mnie, jakaż niezwykła lojalność, co za delikatność uczuć, jak wielkiej miary kultura duchowa i towarzyska. To są niezapomniane dla mnie lata!

Przywiodłem przed oczy Wasze obraz Człowieka, który, zdawałoby się, żyje wśród nas. Bo choć ciało Jego za parę godzin zejdzie do grobu, pamięć Jego żyć będzie długo i długo jeszcze my, czy nasi następcy, napotykając co krok na ślady bogatej Jego pracy — nazwisko Jego na pamięć przywoływać będziemy. Dziś my, towarzysze Jego, skupieni pod wrażeniem zgonu na trumnę Jego rzućmy tylko tych słów parę:

Cześć pamięci Jego!

Przemówienia Prezydenta m. wysłuchała Rada m. stojąc, poczem Prezydent m. zgłasza nast. wnioski:

Rada miasta uchwali:

1) Pogrzeb błp. inż. Józefa Sarego, Wiceprezydenta miasta Krakowa urządzić kosztem miasta,

2) poleca się Panu Prezydentowi miasta przedstawić na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej wnioski co do trwałego uczczenia pamięci Zmarłego.

Wnioski jednomyślnie uchwalono.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. 13.

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej.

Dnia 22 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Dra Piotra Wielgusa **posiedzenie Komisji administracyjnej Rady miejskiej** na którem załatwiono następujące sprawy: 1) uchwalono zmienić sposób poboru opłat za haki w przedchłodni Rzeźni m.; 2) uchwalono uregulować opłaty za badanie mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich na włośnie; 3) przyjęto sprawozdanie o ruchu na Targowicy miejskiej i w Rzeźni m. za r. 1928. Sprawozdanie to wykazuje pewien wzrost w obydwu zakładach; 4) przyjęto do wiadomości, że ze względu na większe zapotrzebowanie amonjaku dla chłodni m. zamówiono dostawę 12 nowych butli amonjakalnych; 5) uchwalono dostawę form do lodu rozdzielić między dwóch oferentów; 6) uchwalono zakupić w firmie „Skoda“ drugi aparat „Vemag“ do kafilerji dla przeróbki padliny.

Pod przewodnictwem rm. inż. Turskiego, odbyło się w dniu 26 marca b. r. **posiedzenie Sekcji ekonomicznej i dla spraw policji miejscowej Rady miejsk.** Sekcja uchwaliła przedłożyć Radzie miejskiej do zatwierdzenia wnioski w następujących sprawach:

1) parcelacji gruntów Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy placu Biskupim i sposobu zabudowania tychże gruntów,

2) ustanawiania taryfy należytości za wywóz nieczystości kloacznych oraz za wywóz popiołu i zmiotków domowych,

3) dostawy na rok budżetowy 1929/30 sukna dla Mgtu oraz Zakładów i Instytucyj miej. bezpośrednio przez Magistrat administrowanych, na cele umundurowania odnośnych kategoryj funkcjonarjuszy gminnych,

3) rozstrzygnięcia ofert na dostawy i roboty dla Ekonomatu miejskiego,

5) częściowej zmiany uchwały Rady miejskiej w przedmiocie odstąpienia Zgromadzeniu X. X. Misjonarzy gruntu gm. w Dz. XVII. pod budowę Zakładu wychowawczego im. X. Siemaszki,

6) nabycia od prywatnych właścicieli gruntu w Dz. XX. na cele otwarcia ulicy.

Nadto rozpatrywała Sekcja sprawę przebudowy wikarjówki kościoła N. P. Marji i zgodziła się zasadniczo na projekt tej przebudowy w związku z odstąpieniem na ten cel Probostwu tego kościoła skrawka gruntu gminnego z placu Marjackiego.

W sprawie tej wybrała Sekcja podkomitet, który w porozumieniu z właścicielem budującym, oraz autorem projektu przebudowy zbada i ustali pewne szczegóły projektu, poczem przedłoży ostateczne wnioski Radzie miejskiej do decyzji.

W końcu zatwierdziła Sekcja oferty na wykonanie żelaznego ogrodzenia skwerów w niektórych ulicach i częściach plantacyj miejskich.

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A. w r. 1928

W dniu 14 marca odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem złożone zostało sprawozdanie Rady Zawiadowczej, które tu w streszczeniu przedstawiam:

Produkcja: 971.133 tonn, najwyższa, jaką kopalnie jaworznickie osiągnęły; zwiększenie w porównaniu z rokiem 1927 wynosi około 50.000 tonn, a przekroczyło dotychczas rekordowy rok 1926 (rok strejku angielskiego) o 3.173.

Przed wojną najwyższą produkcję, bo 797.000 tonn zanotował rok 1907.

Sprzedaż napotykała na znaczne trudności z powodu ciasnoty pieniężnej, a handlarze nie mogąc uzyskać kredytu w Bankach, muszą posługiwać się kredytem kopalni, co ogranicza sprzedaż i zmniejsza wyniki finansowe kampanji roku ubiegłego.

Na pogorszenie wyników finansowych wpływa sztywność cen węgla. Cena jego wzrosła w ciągu dwóch lat o 19·4%, a cena robocizny i materjałów o 36.9%.

W r. 1928 zawarty z Gminą Krakowską układ co do dostawy prądu, pociąga za sobą zwiększenie sprawności Elektrowni kopalnianej o 10.000 kw. (do 18.500 kw.). Roboty są w tej chwili w toku.

Gospodarka leśna odbywa się prawidłowo na obszarze około 5.000 ha. Zakłady uboczne, jak kopalnia rudy ołowiu, piasku, cegielnia, kolej pracują w roku sprawozdawczym normalnie.

Zarząd kopalni w dalszym ciągu wydatnie popiera zakłady opieki społecznej, kulturalne, wychowania fizycznego w Jaworznie i najbliższej okolicy.

Świadczenia społeczne obciążają każdą tonnę sprzedanego węgla kwotą 1·78 zł.

Kopalnia ponosi wielkie ciężary na rzecz Państwa w formie opłacnych podatków.

W r. 1928 zapłaciły 1,581.022 zł. podatku, co obciąża każdą tonnę sprzedanego węgla kwotą 1·89 zł.

Mimo tych olbrzymich obciążeń, dzięki wytężającej i umiejętnej pracy Zarządu uzyskano czysty dochód 1,216.026 zł. z czego Walne Zgromadzenie uchwaliło wypłacić dywidendę w wysokości 6%, czyli 1·50 zł. od akcji.

Komunalne Kopalnie rokrocznie dają do dyspozycji Prezydentów Miast Lwowa i Krakowa po 500 tonn węgla i 10.000 zł. gotówką do rozdziału między. instytucje opieki społecznej i kulturalne tych miast.

Rachunek bilansu, przyjęty przez Walne Zgromadzenie obejmuje po stronie czynnej:

nieruchomości	Zł.	30,906.306·71
ruchomości	„	1,880.560·10
zapasy	„	1,460.238·18
kasa	„	90.870·02
efekta	„	641.568·45
dłużnicy i wierzyciele	„	5,975.069·62
	Zł.	40,954.613·08

Po stronie biernej

kapitał akcyjny	Zł.	20,000.000·—
fund. zapas.	„	2,456.019·14
„ rezerw.	„	9,533.120·76
„ amort.	„	7,728.546·06
zysk	„	1,216.026·32
	Zł.	40,954.613·08

Rachunek zysków i strat wykazuje ze sprzedaży węgla i innych Zł. 17,041.860.69, zaś na koszta górnicze 11,867.452.66, na amortyzację 2,3084.425.06.

W Zarządzie Kopalń Komunalnych, jako delegaci Rady miejskiej krakowskiej zasiadają: Prez. Inż. K. Rolle, jako prezes Rady Zawiadowczej, Wiceprez. J. Sare, jako wiceprezes, Dr. E. Bobrowski, J. Puchałka i Inż. Wł. Turski, jako członkowie Rady Zawiadowczej, Dyrektor Izby Obrach. J. Krzyżanowski i rm. W. Potuczek, jako członkowie Komisji rewizyjnej.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Muzeum Przem. pod kier. St. Baranowskiego w Krakowie, ul. Smoleńska 9.